



5274

1868

1

WYDZIAŁ PEDAGOGIKI

DLA

NAUCZYCIELI

I

PRZYJACIÓŁ WYCHOWANIA.

1868.

BYDGOSZCZ.

Nakładem księgarni T. Śniegockiego.

1868.



5274

I

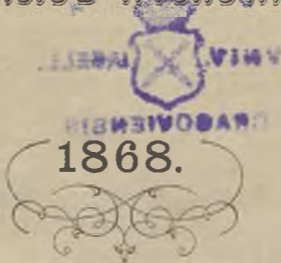
NOWOROCZNIK

DLA

NAUCZYCIELI

I

PRZYJACIÓŁ WYCHOWANIA.



BYDGOSZCZ.

Nakładem księgarni T. Śniegockiego.

Druk J. Buszczyńskiego w Toruniu.

1868.

BIBLIOTHECA
VNIV. IAGELL.
CRACOVIENSIS

5274 L,
1868

Biblioteka Jagiellońska



1002765723

Spis rzeczy.

	Stronulca.
Konotatnik na wszystkie dni roku	1
Spis uczniów	54
Plan godzin	67
Wspomnienia historyczne	1
Organizacja Władz szkolnych w państwie pruskim	17
Historyja szkół w Polsce	64
Szkoła realna i jej zadanie	74
Wychowanie fizyczne młodzieży	82
Aforyzmy pedagogiczne	87
Wyjątki z Żywota człowieka poczciwego	92
Zdanie Jędrzeja Śniadeckiego o wychowaniu fizycznym	94
Rady Komisji Edukacyjnej dla nauczycieli	96
O ćwiczeniu i wychowaniu dzieci	99
Zdania sławnych ludzi o wychowaniu	102
Statystyka oświaty Europejskiej	104
Zakłady naukowe w Galicyji	111
Szkolnictwo w ziemiach polskich pod panowaniem rosyjskiem	117
Rozmaitości	120
Sprawozdanie Dyrekcji Towarzystwa Pomocy Nauko- wej Imienia Karola Marcinkowskiego	151



KONOTATNIK

na wszystkie dnie roku

1868.

Styczeń.

<i>1. Środa.</i>	
<i>2. Czwartek.</i>	
<i>3. Piątek.</i>	
<i>4. Sobota.</i>	

Styczeń.

5. Niedziela.

6. Poniedziałek.

7. Wtorek.

8. Środa.

9. Czwartek.

10. Piątek.

11. Sobota.

Styczeń.

<i>12. Niedziela.</i>		
<i>13. Poniedziałek.</i>		
<i>14. Wtorek.</i>		
<i>15. Środa.</i>		
<i>16. Czwartek.</i>		
<i>17. Piątek.</i>		
<i>18. Sobota.</i>		

Styczeń.

<i>19. Niedziela.</i>		
<i>20. Poniedziałek.</i>		
<i>21. Wtorek.</i>		
<i>22. Środa.</i>		
<i>23. Czwartek.</i>		
<i>24. Piątek.</i>		
<i>25. Sobota.</i>		

Styczeń.

26. Niedziela.

27. Poniedziałek

28. Wtorek.

29. Środa.

30. Czwartek.

31. Piątek.
6

Luty,

1. Sobota:

2. Niedziela.

3. Poniedziałek.

4. Wtorek.

5. Środa.

6. Czwartek.

7. Piątek.

8. Sobota.

Luty.

9. Niedziela.

10. Poniedziałek.

11. Wtorek.

12. Środa.

13. Czwartek.

14. Piątek.

15. Sobota.

luty.

16. Niedziela.

17. Poniedziałek

18. Wtorek.

19. Środa.

20. Czwartek.

21. Piątek:

22. Sobota:

Luty.

23. Niedziela

24. Poniedziałek.

25. Wtorek.

26. Środa.

27. Czwartek.

28. Piątek.

29. Sobota.

Marzec.

1. Niedziela.

1800 18

2. Poniedziałek.

1800 19

3. Wtorek.

1800 20

4. Środa.

1800 21

5. Czwartek.

1800 22

6. Piątek.

1800 23

7. Sobota.

1800 24

Marzec.

8. Niedziela

1870

9. Poniedziałek

1871

10. Wtorek

1872

11. Środa

1873

12. Czwartek

1874

13. Piątek

1875

14. Sobota

1876

Marzec.

<p><i>15. Niedziela.</i></p>		
<p><i>16. Poniedziałek.</i></p>		
<p><i>17. Wtorek.</i></p>		
<p><i>18. Środa.</i></p>		
<p><i>19. Czwartek.</i></p>		
<p><i>20. Piątek.</i></p>		
<p><i>21. Sobota.</i></p>		

Marzec.

<i>22. Niedziela.</i>		
<i>23. Poniedziałek.</i>		
<i>24. Wtorek.</i>		
<i>25. Środa.</i>		
<i>26. Czwartek.</i>		
<i>27. Piątek.</i>		
<i>28. Sobota.</i>		

Marzec.

29. Niedziela.

30. Poniedziałek.

31. Wtorek.

Kwiecień.

1. Środa.

2. Czwartek.

3. Piątek.

4. Sobota.

Kwiecień.

5. Niedziela'

6. Poniedziałek.

7. Wtorek!

8. Środa.

9. Czwartek.

10. Piątek.

11. Sobota.

Kwiecień.

<i>12. Niedziela.</i>		
<i>13. Poniedziałek.</i>		
<i>14. Wtorek.</i>		
<i>15. Środa.</i>		
<i>16. Czwartek.</i>		
<i>17. Piątek.</i>		
<i>18. Sobota.</i>		

Kwiecień.

<i>19. Niedziela.</i>		
<i>20. Poniedziałek.</i>		
<i>21. Wtorek.</i>		
<i>22. Środa.</i>		
<i>23. Czwartek.</i>		
<i>24. Piątek.</i>		
<i>25. Sobota.</i>		

Kwiecień.

<i>26. Niedziela.</i>		
<i>27. Poniedziałek.</i>		
<i>28. Wtorek.</i>		
<i>29. Środa.</i>		
<i>30. Czwartek.</i>		
<i>1. Piątek.</i>	Maj.	
<i>2. Sobota.</i>		

3. Niedziela.

4. Poniedziałek.

5. Wtorek.

6. Środa.

7. Czwartek.

8. Piątek.

9. Sobota.

Maj.

10. Niedziela.

dominika 10

11. Poniedziałek.

dominika 11

12. Wtorek.

dominika 12

13. Środa.

dominika 13

14. Czwartek.

dominika 14

15. Piątek.

dominika 15

16. Sobota.

dominika 16

Maj.

17. Niedziela.		17. Niedziela.
18. Poniedziałek.		18. Poniedziałek.
19. Wtorek.		19. Wtorek.
20. Środa.		20. Środa.
21. Czwartek.		21. Czwartek.
22. Piątek.		22. Piątek.
23. Sobota.		23. Sobota.

Maj.

24. Niedziela.

25. Poniedziałek.

26. Wtorek.

27. Środa.

28. Czwartek.

29. Piątek.

30. Sobota.

31. Niedziela.

Czerwiec.

1. *Poniedziałek.*

2. *Wtorek.*

3. *Środa.*

4. *Czwartek.*

5. *Piątek.*

6. *Sobota.*

Czerwiec.

7. Niedziela.	Niedziela
8. Poniedziałek.	Poniedziałek
9. Wtorek.	Wtorek
10. Środa.	Środa
11. Czwartek.	Czwartek
12. Piątek.	Piątek
13. Sobota.	Sobota

Czerwiec.

<i>14. Niedziela</i>	14. Juni 1871
<i>15. Poniedziałek.</i>	15. Juni 1871
<i>16. Wtorek.</i>	16. Juni 1871
<i>17. Środa</i>	17. Juni 1871
<i>18. Czwartek</i>	18. Juni 1871
<i>19. Piątek.</i>	19. Juni 1871
<i>20. Sobota.</i>	20. Juni 1871

Czerwiec.

21. Niedziela.

1871. 21

22. Poniedziałek

1871. 22

23. Wtorek

1871. 23

24. Środa.

1871. 24

25. Czwartek

1871. 25

26. Piątek.

1871. 26

27. Sobota.

1871. 27

Czerwiec.

28 Niedziela

28. Juni

29 Poniedziałek

29. Juni

30 Wtorek

30. Juni

1 Środa

1. Juli

Lipiec.

2 Czwartek

2. Juli

3 Piątek

3. Juli

4 Sobota

4. Juli

Lipiec.

5. Niedziela.

6. Poniedziałek.

7. Wtorek.

8. Środa.

9. Czwartek.

10. Piątek.

11. Sobota.

Lipiec.

12. Niedziela

Niedziela 12

13. Poniedziałek

Poniedziałek 13

14. Wtorek

Wtorek 14

15. Środa

Środa 15

16. Czwartek

Czwartek 16

17. Piątek

Piątek 17

18. Sobota

Sobota 18

Lipiec.

19. Niedziela!

Niedziela 29

20. Poniedziałek!

Poniedziałek 30

21. Wtorek!

Wtorek 31

22. Środa.

Środa 1

23. Czwartek.

Czwartek 2

24. Piątek.

Piątek 3

25. Sobota.

Sobota 4

Lipiec.

26. Niedziela.

1870. 1

27. Poniedziałek.

1870. 2

28. Wtorek.

1870. 3

29. Środa.

1870. 4

30. Czwartek.

1870. 5

31. Piątek.

1870. 6

Sierpień.

1. Sobota.

2. Niedziela.

3. Poniedziałek.

4. Wtorek.

5. Środa.

6. Czwartek.

7. Piątek.

8. Sobota.

9. Niedziela.

10. Poniedziałek.

11. Wtorek.

12. Środa.

13. Czwartek.

14. Piątek.
6

15. Sobota.

Sierpień.

16. Niedziela.

17. Poniedziałek.

18. Wtorek.

19. Środa.

20. Czwartek.

21. Piątek.

22. Sobota.

Sierpień.

23. Niedziela.

24. Poniedziałek.

25. Wtorek.

26. Środa.

27. Czwartek.

28. Piątek.

29. Sobota.

Sierpień.

30. Niedziela.

31. Poniedziałek.

Wrzesień.

1. Wtorek.

2. Środa.

3. Czwartek.

4. Piątek.

5. Sobota.

Wrzesień.

6. Niedziela.

7. Poniedziałek.

8. Wtorek.

9. Środa.

10. Czwartek.

11. Piątek.

12. Sobota.

Wrzesień.

13. Niedziela.

Poniedziałek

15. Wtorek

16. Środa.

17. Czwartek.

18. Piątek.

19. Sobota

Wrzesień.

20. Niedziela:

21. Poniedziałek

22. Wtorek

23. Środa.

24. Czwartek:

25. Piątek:

26. Sobota

27. Niedziela.

28. Poniedziałek.

29. Wtorek.

30. Środa.

Październik.

1. Czwartek.

2. Piątek.

3. Sobota.

4. Niedziela

5. Poniedziałek.

6. Wtorek.

7. Środa

8. Czwartek

9. Piątek.

10. Sobota.

11. Niedziela:

12. Poniedziałek.

13. Wtorek:

14. Środa.

15. Czwartek

16. Piątek

17. Sobota.

18. Niedziela.

19. Poniedziałek.

20. Wtorek.

21. Środa.

22. Czwartek.

23. Piątek.

24. Sobota.

25. Niedziela.

26. Poniedziałek.

27. Wtorek.

28. Środa.

29. Czwartek.

30. Piątek.

31. Sobota.

<p>1. <i>Niedziela.</i></p>		
<p>2. <i>Poniedziałek.</i></p>		
<p>3. <i>Wtorek.</i></p>		
<p>4. <i>Środa.</i></p>		
<p>5. <i>Czwartek.</i></p>		
<p>6. <i>Piątek.</i></p>		
<p>7. <i>Sobota.</i></p>		

Listopad.

8. Niedziela!

9. Poniedziałek.

10. Wtorek!

11. Środa.

12. Czwartek.

13. Piątek

14. Sobota.

15. Niedziela

16. Poniedziałek.

17. Wtorek.

18. Środa.

19. Czwartek.

20. Piątek

21. Sobota.

<i>22. Niedziela.</i>	22.11.1914
<i>23. Poniedziałek</i>	23.11.1914
<i>24. Wtorek</i>	24.11.1914
<i>25. Środa</i>	25.11.1914
<i>26. Czwartek</i>	26.11.1914
<i>27. Piątek</i>	27.11.1914
<i>28. Sobota.</i>	28.11.1914

Listopad.

*29. Niedziela.**30. Poniedziałek.***Grudzień.***1. Wtorek.**2. Środa.**3. Czwartek.**4. Piątek.**5. Sobota.*

6. Niedziela

7. Poniedziałek

8. Wtorek

9. Środa

10. Czwartek

11. Piątek

12. Sobota

13. Niedziela.

14. Poniedziałek.

15. Wtorek.

16. Środa.

17. Czwartek.

18. Piątek.

19. Sobota.

Grudzień.

20. Niedziela.	Niedziela 20
21. Poniedziałek.	Poniedziałek 21
22. Wtorek.	Wtorek 22
23. Środa.	Środa 23
24. Czwartek.	Czwartek 24
25. Piątek.	Piątek 25
26. Sobota.	Sobota 26

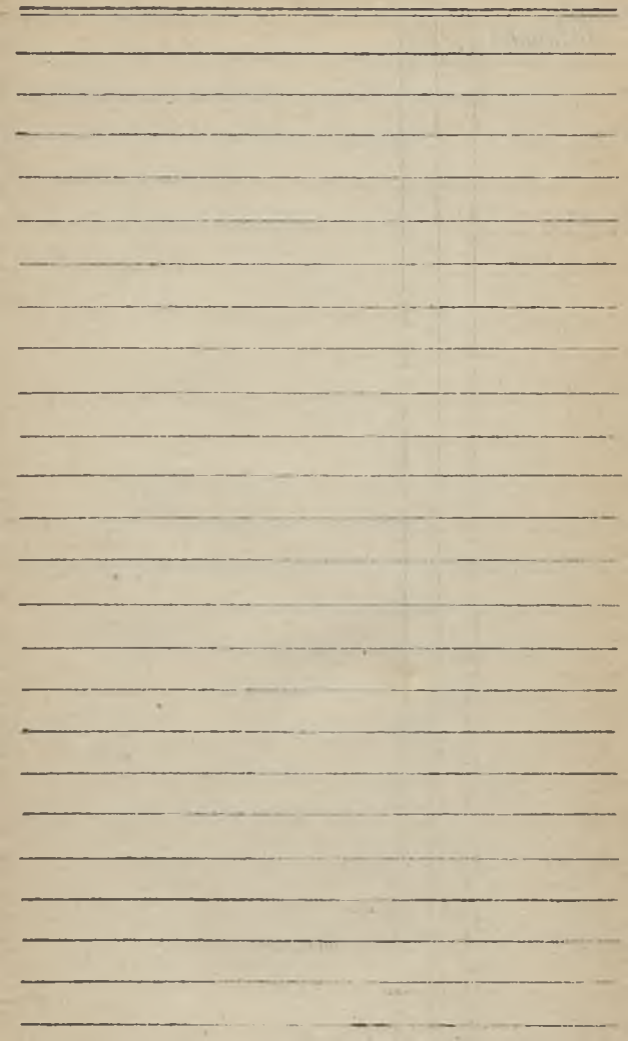
27. Niedziela.

28. Poniedziałek.

29. Wtorek.

30. Środa.

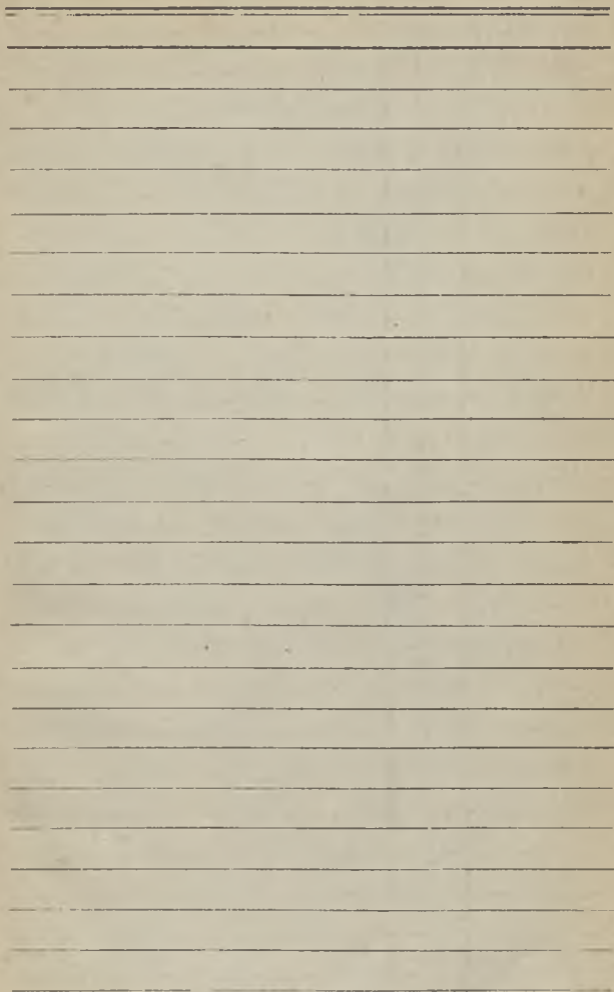
31. Czwartek.



1870

1. *Handwritten text, possibly a title or header, is faintly visible at the top of the page.*

1884



<i>Godziny.</i>	<i>Poniedziałek</i>	<i>Wtorek.</i>	<i>Sroda</i>
<i>7-8.</i>			
<i>8-9.</i>			
<i>9-10.</i>			
<i>10-11.</i>			
<i>11-12.</i>			
<i>12-1.</i>			
<i>1-2.</i>			
<i>2-3.</i>			
<i>3-4.</i>			
<i>4-5.</i>			
<i>5-6.</i>			
<i>6-7.</i>			
<i>7-8.</i>			
<i>8-9.</i>			

<i>Godziny.</i>	<i>Poniedziałek.</i>	<i>Wtorek.</i>	<i>Środa</i>
7-8			
8-9			
9-10			
10-11			
11-12			
12-1			
1-2			
2-3			
3-4			
4-5			
5-6			
6-7			
7-8			
8-9			

<i>Dnie</i>	<i>Godziny</i>	<i>I Klasa.</i>	<i>II Klasa.</i>	<i>Klasa.</i>	<i>Klasa</i>	
<i>Poniedziałek</i>						
<i>Wtorek</i>						
<i>Środa</i>						

<i>Dnie.</i>	<i>Godziny.</i>	<i>I Klasa.</i>	<i>II Klasa.</i>	<i>Klasa.</i>	<i>Klasa.</i>
<i>Poniedziałek.</i>					
<i>Wtorek.</i>					
<i>Środa.</i>					

<i>Dnie.</i>	<i>Godziny</i>	<i>I Klasa</i>	<i>II Klasa.</i>	<i>Klasa</i>	<i>Klasa</i>
<i>Czwartek</i>					
<i>Piątek.</i>					
<i>Sobota.</i>					

Wspomnienia historyczne.

Styczeń.

1. 1467 Urodził się Zygmunt I., król polski. — Ulryk Zwingli urodz. 1484.
2. 1235 Grzegorz IX., papież, potwierdził nadanie Ziemi Dobrzyńskiej Krzyżakom.
3. 1661 zaczął w Polsce pierwszy stały dziennik wychodzić. — 1795 trzeci podział Polski.
4. 1663 zwycięstwo Stef. Czarnieckiego pod Starynimem. — 1785 Jakób Grimm urodz.
5. 1477 bitwa pod Nancy. — 1762 Elżbieta cesarzowa rosyjska umarła.
6. 1355 księstwo Mazowieckie przez pakta do Polski wcielone. — 1682 Jerzy Fox †.
7. 1428 zjazd w Łucku Zygmunta cesarz., Wład. Jagiełły króla polsk. i Witolda ks. lit.
8. 1642 Galilei †. — 1715 Fenelon †.
9. 1433 przywileje i nadania Wład. Jagiełły w Jedlni uczynione, spisane i potwierdzone w Krakowie..
10. 1633 Władysław IV. obległ Smoleńsk z Moskalami. — 1778 Lineusz †.
11. 1501 sejm w Piotrkowie. — 1562 Jan Przerębski †. — 1655 Chmielnicki zwyciężony.
12. 1280 Zawisza, 1329 Radlicki, biskupi krakowscy, umierają. — 1746 J. H. Pestalozzi urodz.
13. 1697 w bezkrólewiu po Janie III. konfederacja wojska i komisya we Lwowie.
14. 1329 sejm za Wład. Łokietka w Chęciuię. — 1851 Gasp. Spontini †.
15. 1582 pokój Stefana Batorego pod Zapołoczem z Moskalami. — 1754 Fryd. Gedike urodz.

16. 1649 Jan Kazimierz na koronacyją do Krakowa wjeżdża. — 1789 Aug. Neander urodz.
17. 1649 koronacyja Jana Kazimierza, 1734 Augusta III. — 1706 Benjamin Franklin urodz.
18. 1701 koronacyja Fryderyka I., króla pruskiego. Uroczystość koronacyjna.
19. 1608 Bernard Maciejowski, kard. arcyb. gnieźnieński †.
20. 1320 Władysław Łokietek koronowany. — 1848 Krystyan VIII. król duński †.
21. 1633 hołd Jerzego Wilhelma elektora brandenburskiego królowi i koronie Polski.
22. 1600 Jerzy Radziwiłł, kardynał biskup †. — 1729 Gotfryd Efr. Lessing urodz.
23. 1579 unija w Utrecht. — 1649 potwierdzenie praw koronnych przez Jana Kazimierza.
24. 1706 potyczka między Szwedami i Polakami pod Grodnem. — 1712 Fryderyk II. Wielki urodz.
25. 1588 zwycięstwo Jana Zamojskiego pod Byczyną. — 1576 Hans Sachs †.
26. 1507 koronacyja Zygmunta I., króla polskiego. — 1823 E. Jenner †.
27. 1510 pożar w żupie Wieliczki. — 1756 W. A. Mozart urodz. — 1786 H. Joach. Zieten †.
28. 814 Karol Wielki †. — 1725 Piotr Wielki †.
29. 1814 Jan Gottl. Fichte †. — 1720 Fr. Bohomolec urodz.
30. 1638 zwycięstwo Stan. Koniecpolskiego nad Tatarami u Sinych wód.
31. 1637 Bzowski, dominikan †. — 1697 Jerzy Lubomirski, marszałek i hetman †.

Luty.

1. 1657 zwycięstwo Sapiehy nad Szwedami. — 1733 August II., król polski †.
2. 1594 Palestrina †. — Sejm koronacyji Jana III., króla, w Krakowie.
3. 1280 Leszek Czarny Litwę i Jadźwingów zwycięża.
4. 856 Rabanus Maurus †. — 1502 wjazd uroczysty do Krakowa Heleny, małżonki Alexandra króla.
5. 1633 Władysław IV. na koronacyją do Krakowa wjeżdża.
6. 1295 Przemysław zabity w Rogoźnie. — 1620 Fryderyk Wilhelm, wielki elektor, urodz.
7. 1633 Władysław IV. na Pacta conventa przysięga.

8. 1576 Stefan Batory na Pacta conventa przysięga. — 1807 bitwa pod Pruską Iławą.
9. 1135 Wiślica ze szczętem zrabowana. — 1434 ślub Kazimierza Jagiełłowicza.
10. 1564 Częstochowa gorzeje. — 1650 Kartezyusz †. — 1755 Montesquieu †.
11. 1579 wjazd Stefana Batorego do Grodna. — 1814 bitwa pod Montmirail.
12. 1798 Stanisław August, król, †. — 1804 Im. Kant †. — 1834 Fr. Schleiermacher †.
13. 1609 Parnawa zdobyta na Szwedach przez Jana Karola Chodkiewicza.
14. 1386 chrzest Władysława Jagiełły w Krakowie. — 1817 Onufry Kopczyński †.
15. 1763 pokój zawarty w Hubertsburg. — 1781 Gotfr. Efr. Lessing †.
16. 1241 Tatarzy w Krakowie. — 1386 koronacja Władysława Jagiełły. — 1497 F. Melanchton urodz.
17. 1564 Michał Angelo Bounarrotti †. — 1827 Jan Henr. Pestalozzi †.
18. 1546 Marcin Luter †. — 1587 Maryja Sztuart †. — 1814 bitwa pod Montereau. — 1700 zaprowadzenie poprawnego kalendarza u protestantów.
19. 1473 Mikołaj Kopernik urodz. — 1594 Zygmunt III. w Upsalu na królestwo szwedzkie koronowany. — 1812 Zygmunt Krasiński ur.
20. 1694 Voltaire ur. — 1790 cesarz Józef II. †. — 1810 Andrzej Hofer zastrzelony.
21. 1584 Koronacja Zymg. Augusta. — 1677 Bened. Spinoza †. — 1809 zdobycie Saragosa. — 1575 Henryk Walezyusz koronowany.
22. 1382 Częstochowa założona. — 1732 Jerzy Washington ur.
23. 303 początek prześladowania chrześcijan dyokleciańskiego. — 1766 Stan. Leszczyński †.
24. 1582 poprawienie kalendarza przez Grzegorza pap. — 1848 rewolucya w Paryżu.
25. 1525 bitwa pod Pawią. — 1634 Wallenstein †. — 1713 Fryderyk I., król pruski, †.
26. 1383 Jadwiga, córka Ludwika króla polskiego i węgierskiego, królową polską obrana.
27. 274 cesarz Konstantyn Wielki urodz. — 1531 związek Szmalkaldzki.
28. 1572 Katarzyna Austryacka, małżonka Zygmunta Augusta †. — 1825 Miss Grace Kennedy † (ur. 1782).

Marzec.

1. 1634 Moskale składają broń pod nogi Władysława IV.
2. 1258 sejm w Korczynie za Bolesława Wstydliwego. — 1840 Wilh. Olbers †.
3. 321 pierwsze rozporządzenie cesarza Konstantyna Wielk. względem święcenia Niedzieli.
4. 1576 ślub i koronacja Stefana, króla, z Anną Jagiell.
5. 1494 wielki pożar w Gdańsku. — 1534 Correggio †.
6. 1474 Michał Anioł Bounarotti ur. — 1577 Tatarowie zwyciężeni u Skowrodek.
7. 967 Polacy do wiary nawróceni, bałwany pogańskie palą.
8. 1223 Wincenty Kadłubek †. w Jędrzejowie. — 1791 Kazimierz Brodziński ur.
9. 1307 Gedymin książę litewski do Prus wpada i ginie. — 1523 Ulryk Hutten †.
10. 1776 Ludwika, królowa, małżonka Fryd. Wilh. III. ur.
11. 1544 Torquato Tasso ur. — 1646 śmierć Stan. Koniecpolskiego, hetm. wielk. kor.
12. 1333 śmierć Władysława Łokietka. — 1365 założenie uniwersytetu w Wiedniu.
13. 1683 Traktaty podpisane w Warszawie na wojnę turecką za Jana III.
14. 1500 założenie uniwersytetu Alcalá. — 1803 Fryd. Bog. Klopstock †.
15. 44 prz. Chr. C. Juliusz Cezar †. — 1514 Smoleńsk zdradą przez Moskali zdobyty.
16. 1329 Jan, król czeski, prawa do Ziemi Dobrzyńskiej Krzyżakom ustąpił.
17. 1238 Henryk Brodaty † — 1846 W. Bessel astronom †. — 1848 powstanie w Wenecyi.
18. 1314 Jak. Molay w Paryżu spalony. — 1852 Ernest Raupach †.
19. 1503 Fryderyk kardynał arcybiskup gnieźnieński †. — 1744 Katarzyna z Opalińskich Leszczyńska †.
20. 1239 Hermann de Salza, mistrz krzyżacki †. — 1726 Izaak Newton †.
21. 1685 Jan Seb. Bach ur. — 1763 Jean Paweł Richter ur.
22. 1656 Wrzeszczowski z Szwedami dobywa Częstochowy. — 1832 J. Wolfgang Göthe †. — 1786 Joachim Lelewel ur.
23. 1589 Marcin Kromer †. — 1849 bitwa pod Novara.
24. 1603 Elżbieta królowa angielska †. — 1844 Bertel Thorwaldsen †.

25. 1683 hołd Fryderyka księcia kurlandzkiego. — 1801 Novalis †.
26. 1471 Władysław, syn Kazimierza, królem czeskim obrany. — 1827 Ludw. van Beethoven †.
27. 1629 Toruń przez Gierarda Dönhoffa od Szwedów oswobodzony.
28. 1657 Jerzy Rakoczy, książę siedmiogrodzki, w Krakowie piorunem przestraszony.
19. 1611 Szymon Syreniusz †. — 1656 Szwedzi pod Warką zwyciężeni.
30. 1282 niespory sycylijskie. — 1675 sejm elekcji Jana III. w Warszawie.
31. 1683 przymierze między Janem III. a Leopoldem cesarzem przeciw Turkom uczynione. — 1814 wjazd związkowych do Paryża.

Kwiecień.

1. 1732 Józef Haydn ur. — 1750 Hugo Kołłątaj ur.
2. 1658 Andrzej Leszczyński, arcybiskup gnieźnieński †. — 1791 Mirabeau †.
3. 1025 Bolesław Chrobry w Poznaniu †. — 1241 Tatarowie Kraków palą.
4. 1581 Jakób Uchański, arcyb. gnieźnieński, prymas †.
5. 1144 Kazimierz Sprawiedliwy w Krakowie †, panował lat siedmnaście.
6. 1361 pierwsze założenie akademii krakowskiej. — 1483 Rafael ur. — 1520 Rafael †.
7. 1347 założenie akademii w Pradze. — 1574 początek elekcji Henryka Walezyusza.
8. 1835 Wilhelm Humboldt †. — 1850 Prusy nabywają Hohenzollern-Hechingen.
9. 1241 klęska Polaków pod Lignicą. — 1747 Leopold książę dessawski †.
10. 1741 bitwa pod Mollwitz. — 1814 bitwa pod Toulouse.
11. 1090 Bolesław Śmiały †. — 1713 pokój w Utrechcie. — 1814 abdykacja Napoleona.
12. 1457 Malborg przez Kazimierza IV. od Krzyżaków kupiony.
13. 1598 edykt w Nantes. — 1759 Jerzy Handel †.
14. 1524 bitwa pod Sessią; Bayard †.
15. 1528 wjazd uroczysty Bony Sforcyi, małżonki Zygmunta I., do Krakowa.

16. 1676 nadanie przywilejów szlachcie kurlandzkiej. — 1788 Buffon †.
17. 1790 Benj. Franklin †. — 1796 Stanisław Jachowicz ur.
18. 1521 Marcin Luther w Worms. — 1576 wjazd Stefana króla po elekcyji do Krakowa.
19. 1528 koronacja w Krakowie Bony Sforcyi małżonki Zygmunta I.
20. 1501 śmierć Jana Albrychta króla w Toruniu.
21. 753 przed Chr. założenie Rzymu. — 1545 wesele Zygmunta Augusta w Krakowie.
22. 1488 Ulryk Hutten ur. — 1724 Imm. Kant ur.
23. 1564 i 1616 Wil. Shakspeare ur. i †. — 1660 pokój zawarty w Oliwie.
24. 1528 w Krakowie tysiąc domów i wiele ludzi gorzej.
25. 1333 Kazimierz W. w Krakowie koronowany. — 1595 Torquato Tasso †.
26. 1606 Mniszkówna Dymitrowi zaślubiona. — 1794 Ludwik Uhland ur.
27. 1506 założenie akademiji w Frankfurcie. — 1814 Napoleon wyjeżdża na Elbę.
28. 1512 Szydłowiecki pod Wiśniowcem zwycięża Tatarów Perekopskich.
29. 1688 Fryderyk Wilhelm Wielki, elektor brandenburski †.
30. 1310 Kazimierz Wielki, król polski, urodz. — 1632 Zygmunt III., król, †.

Maj.

1. 1576 koronacja królowej Anny, małżonki Stef. Batorego.
2. 1068 wzięcie Kijowa przez Bolesława Śmiałego. — 1813 bitwa pod Lützen.
3. 1660 zawarty traktat w Oliwie. — 1791 na sejmie w Warszawie odmiana rządu.
4. 1631 Gustaw Adolf pod Berlinem. — 1666 Kasper Miaskowski zrywa sejm.
5. 1622 Szymon Szymonowicz †. — 1821 Napoleon na wyspie Helenie †.
6. 1757 bitwa pod Pragą (marszałek Szwerin †). — 1761 Stan. Jundziłł ur.
7. 1574 elekcyja na Królestwo Henryka Walezyusza. — 1574 Lublin gorzej.
8. 1078 śmierć świętego Stanisława Szczepanowskiego. — 1331 zwycięstwo pod Połowcami.

9. 1805 Fryderyk Szyller †. — 1849 przytłumienie powstania w Dreźnie.
10. 1480 Jan Długosz †. — 1631 Tilly zdobywa Magdeburg. 1667 Ludwika Gozaga †.
11. 1849 powstanie w Baden. — 1661 nadanie Tykocina i Białogostoku Stef. Czarnieckiemu.
12. 1571 śmierć Romana księcia Sanguszki. — 1670 August II. król Polski ur.
13. 1618 początek wojny trzydziestoletniej. — 1851 Fr. Tieck, rzeźbiarz †.
14. 1792 konfederacja Targowicka. — 1801 Ignacy Krasiński †. — 1848 powstanie w Neapolu.
15. 1697 sejm elekcyi w Warszawie po śmierci Jana III. — 1848 powstanie w Paryżu i Wiedniu.
16. 1561 Jan Tarnowski hetman †. — 1703 Piotr wielki zakłada Petersburg.
17. 1742 bitwa pod Chotusitz. — 1838 Talleyrand †. — 1612 Dymitr car w Moskwie zabity.
18. 1674 Jan Sobieski królem obrany. — 1800 Suwarow †.
19. 1531 Jan Łaski, arcybiskup Gnieźnieński †. — 1762 J. G. Fichte ur.
20. 1648 Władysław IV. król Polski †. — 1834 Lafayette †. 1841 Jul. Urs. Niemcewicz †.
21. 1571 Stefan Batory księciem Siedmiogrodzkim obrany. — 1809 bitwa pod Aspern.
22. 1775 część nadnotecka przypada do Prus. — 1850 zamach na życie Fryd. Wilhelma IV.
23. 1648 bitwa pod Żółtymiwodami. — 1588 pogrzeb Stefana Batorego.
24. 1543 Mikołaj Kopernik †. — 1807 upadek Gdańska.
25. 1471 Wład. syn Kaz. Jagiełłowicza królem Czeskim obrany.
26. 1569 przywrócenie księstwa Wołyńskiego do Korony Polsk.
27. 1265 Dante ur. — 1568 Polacy ze zdobyczą z Moskwy wychodzą.
28. 1609 Moskwa pod Torczycą przez Krzysztofa Zborowskiego zwyciężona.
29. 1592 koronacja Anny Austryaczki, małżonki Zygmunta III.
30. 1576 koronacja Stefana Batorego. — 1778 Voltaire †.
31. 1434 Władysław Jagiełło †. — 1740 Fryderyk Wilhelm I. król †. — 1809 Józef Haydn †.

Czerwiec.

1. 1694 założenie akademiji w Hali. — 1263 Podlasie do Polski przyłączone.
2. 445 Wandalowie pod Genzerychem zdobywają Rzym. — 1624 Jan III. król Polski ur.
3. 1605 śmierć Jana Zamojskiego w Zamościu.
4. 1102 Władysław Herman †. — 1611 Polacy Smoleńsk biorą. — 1745 bitwa pod Hohenfriedeberg.
5. 1569 księstwo Kijowskie do Polski przywrócone. — 1826 Karól Marya Weber †.
6. 1443 trzęsienie ziemi w Polsce.
7. 1492 Kazimierz Jagiełłowicz †. — 1840 Fryd. Wilhelm III. król Pruski †.
8. 1339 Aldona małżonka Kazimierza Wielkiego †. — 1603 Stanisław Karnkowski †.
9. 1595 Władysław IV., syn Zygmunta III., z Anny Austryaczki ur.
10. 1190 cesarz Fryderyk Barbarosa †. — 1831 Dybicz Zabałkański †.
11. 1451 na sejmie w Piotrkowie pierwszeństwo arcybiskupów Gnieźnieńskich utwierdzone.
12. 1646 Jakób Sobieski, ojciec Jana III. † — 1773 A. Rothschild ur.
13. 1611 Smoleńsk przez Zygmunta III. zdobyty. — 1634 pokój Władysława IV. z Moskalami.
14. 1807 bitwa pod Frydlandem; Francuzi zwyciężyli Rosyan.
15. 1399 śmierć Jadwigi królowej, małżonki Władysława Jagiełły.
16. 1649 śmierć Stanisława Lubomirskiego wojewody Krakowskiego.
17. 1696 śmierć Jana III. króla w Wilanowie. — 1789 początek rewolucyi francuzkiej.
18. 1815 bitwa pod Belle-Alliance. — 1574 Henryk Walezyusz z Krakowa ujechał.
19. 1205 zwycięstwopod Zawichostem nad Romanem księciem Ruskim.
20. 1229 Iwon Odrowąż biskup Krakowski †. — 1566 Zygmunt III. król Polski ur.
21. 1529 klęska Krzyżaków pod Włocławkiem. — 1629 Szymon Zimorowicz †
22. 1264 Bolesław Wstydlivy Jadźwingów do szczętu znosi.
23. 1601 zwycięstwo nad Szwedami pod Kokenhauzen przez Krzysztofa Radziwiłła.

24. 1133 Krzyżacy Nakielską okolicę pustoszą. — 1630 Gustaw Adolf na wyspie Rugiji.
25. 1447 Kazimierz Jagiełłowicz na tron wstępuje. — 1576 zwycięstwo nad Turkami i Tatarami.
26. 1295 koronacja Przemysława II. — 1660 potwierdzenie traktatu Oliwskiego.
27. 1660 zwycięstwo nad wojskiem moskiewskim pod Połonką Pawła Sapiehy.
28. 1734 Gdańsk przez Moskali zdobyty. — 1813 Scharnhorst †. — 1849 bitwa pod Muggensturm.
29. 1470 wstąpił na tron Węgierski Władysław, syn najstarszy Kazimierza Jagiełłowicza, króla Polskiego.
30. 1651 zwycięstwo Jana Kazimierza pod Beresteczkiem nad Chmielnickim i Tatarami.

Lipiec.

1. 1569 unia Litwy z Koroną. — 1646 Gotfr. Wilh. Leibnitz ur.
2. 1669 elekcyja Michała Wiśniowieckiego na królestwo. — 1724 Klopstock ur.
3. 1649 Jan Kazimierz zwyciężył Kozaków i Tatarów pod Zborowem.
4. 1229 Konrad Krzyżakom Prusy nadaje. — 1715 Gellert ur.
5. 1433 sejm w Korczynie. — 1849 bitwa pod Fryderycyą.
6. 1373 i 1415 Jan Hus ur. i †. — 1476 Jan Regiomontanus †. 1607 bitwa pod Guzowem.
7. 1807 pokój w Tylży zawarty między Francją a Rosyą.
8. 1610 zwycięstwo pod Kałużynem Stan. Żółkiewskiego. — 1709 bitwa pod Puławą.
9. 1807 pokój w Tylży między Francją i Prusami. — 1330 Krzyżacy zamek Nakło palą.
10. 1509 Jan Kalwin ur. — 1685 zwycięstwo pod Jazłowcem Michała Rzewuskiego.
11. 1536 Erazm Roterdamczyk †. — 1657 zwycięstwo Czarnieckiego pod Magierowem.
12. 1345 Jan Ślepy, król czeski Kraków oblega. — 1806 związek Nadreński ustanowiony.
13. 1660 bitwa pod Mławami. — 1798 i 1817 Aleksandra, cesarzowa Rosyi ur. i zaślubiona.
14. 1508 zwycięstwo pod Orszą Konstantyna Ostrogskiego. — 1850 Aug. Neander †.
15. 1410 zwycięstwo pod Grunwaldem nad Krzyżakami przez Władysława Jagiełłę.

16. 1632 konfederacya Warszawska po śmierci Zygmunta III.
1664 And. Gryfiusz †.
17. 1490 koronacya na królestwo Węgierskie Wład. Jagiełłowicza.
18. 1373 Franc. Petrarka †. — 1572 Zygmunt August król w Knyszynie †.
19. 1810 Ludwika, królowa, małżonka Fryd. Wilhelma III †.
20. 1304 Franz. Petrarka ur. — 1570 przywileje nadane Gdańskowi od Zygmunta Augusta.
21. 1567 wojska Moskiewskie zwyciężone u Czaśnik przez Romana Sanguszkę.
22. 1812 bitwa pod Salamanka. — 1849 Rasztaft poddaje się.
23. 1612 klęska Polaków nad rzeką Dzieszną, Stefan Potocki od Turków w niewolę wzięty.
24. 1848 zwycięstwo Radetzkiego pod Custozza.
25. 1434 koronacya Wład. Jagiełłowicza na król. Polskie.
26. 1844 zamach na życie króla Pruskiego.
27. 1473 uroczyste przyjęcie w Krakowie posła Papieża Sixta IV.
28. 1742 pokój zawarty w Berlinie, koniec pierwszej wojny Szląskiej
29. 1683 Jan III. idąc pod Wiedeń, znajduje się w Krakowie.
30. 1434 Smoleńsk zdobyty przez Witołda W. Ks. Litewskiego.
31. 1649 Janusz Radziwiłł hetman zwycięża Tatarówi Kozaków.

Sierpień.

1. 1252 założenie miasta Memel. — 1520 Zygm. August ur.
1754 bitwa pod Minden.
2. 1519 klęska pod Sokalem. — 1552 ugoda Pasawska. —
1793 bitwa pod Abukir.
3. 1770 Fryderyk Wilhelm III. król Pruski ur.
4. 1704 zdobycie Gibraltaru przez Anglików. — 1310 Krzyżacy Gdańsk dobywają.
5. 70 spalenie świątyni w Jeruzaleń. — 1772 ugoda o pierwszy podział Polski.
6. 1806 Franciszek II. składa koronę cesarstwa Niemieck.
7. 1814 wjazd króla do Berlina. — 1848 Berzeliusz †.
8. 1631 wojska koronne stoją pod Chocimem. — 1658 Tatarzy pod Podhajcami zwyciężeni.
9. 1650 Jerzy Ossoliński †. — 1830 Ludwik Filip królem Francuzów obrany.
10. 1808 Jan Albertrandy †. — 1809 założenie akademii w Berlinie.

11. 1569 potwierdzenie unii Litwy z Koroną na sejmie Lubelskim. 1851 Ludwik Oken †.
12. 1714 królowie z domu Hanowerskiego na tronie Angielskim. — 1759 bitwa pod Kunersdorf,
13. 1849 kapitulacja Gergeja pod Vilagos.
14. 1537 Ignacy Lojola stanowi zakon Jezuitów na Montmartre.
15. 1688 Fryderyk Wilhelm I, król. ur. — 1760 bitwa pod Lignicą. — 1769 Napoleon ur.
16. 1717 zwycięstwo Eugeniusza nad Turkami pod Belgradem.
17. 1544 założenie akademii w Królewcu. — 1786 Fryderyk II., Wielki, król †.
18. 1853 trzęsienie ziemi w Tebach, zniszczenie miasta i okolicy.
19. 1506 śmierć Aleksandra króla Pol. — 1669 elekcyja Michała króla Polskiego.
20. 1672 Turcy Kamieniec biorą. — 1691 L. Bourdaloue ur.
21. 1838 Adalbert Chamisso †. — 1435 koronacya Władysława Polskiego i Węgierskiego króla.
22. 1531 zwycięstwo pod Obertynem Jana Tarnowskiego. — 1584 Jan Kochanowski †.
23. 1494 klęska Polaków pod Wiśniowcem. — 1813 bitwa pod Gross-Beeren.
24. 1656 Szwedzi zwyciężeni przez Stefana Czarnieckiego pod Trzemesznem.
25. 1744 Jan Gotfr. Herder ur. — 1758 bitwa pod Zorndorf.
26. 1813 Teodor Körner †. — 1850 Ludwik Filip †.
27. 1492 wstąpienie na tron Jana Alberta. — 1770 G. Wilh. Hegel ur.
28. 1514 Moskale zwyciężeni pod Berezyną przez Boratyńskiego. — 1749 Jan Wolfg. Gothe ur.
29. 1523 Ulryk Hutten †. — 1677 Andrzej Olszowski, prymas, w Gdańsku †. — 1756 Jan Śniadecki ur.
30. 1757 bitwa pod Gr. Jagersdorf. — 1813 bitwa pod Culm.
31. 1289 Leszek Czarny w Krakowie †. — 1579 Połock przez Stef. Batorego zdobyty.

Wrzesień.

1. 1674 Trembowla obroniona przez Jana III. — 1776 Ludw. Henr. Chr. Hölty †.
2. 1621 pierwsze zwycięstwo pod Chocimem Jana Karola Chodkiewicza.
3. 1603 Jan Jonston ur. — 1612 J. K. Chodkiewicz Moskali zwyciężył.

4. 1606 zjazd w Wiślicy. — 1656 wjazd Jana Kazimierza do Krakowa po wypędzeniu Szwedów.
5. 1725 ślub Maryi Leszczyńskiej z Ludwikiem XV. — 1733 Wieland ur. — 1767 A. W. Schlegel ur.
6. 1450 zwycięstwo pod Krasną. — 1580 Wielko-Łuki na Moskwie zdobyte. — 1813 bitwa pod Dennewitz.
7. 1764 Stanisław August Poniatowski królem obrany. — 1812 bitwa nad Moskwą.
8. 1514 Konstantyn Ostrogski nad rzeką Kropiwną Moskali zwycięża.
9. 1596 śmierć Anny królowej, małżonki Stefana Batorego, córki Zygmunta I.
10. 1538 potwierdzenie praw i przywilejów prowincyi Pruskiej.
11. 1621 drugie zwycięstwo nad Osmanem J. K. Chodkiewicza.
12. 1683 zwycięstwo pod Wiedniem Jana III. — 1819 książę Blücher Wahlstatt †.
13. 1382 Ludwik król Polski i Węgierski †. — 1739 Krzysztof Kluk ur.
14. 1769 Fryd. Henr. Aleks. Humboldt ur. — 1794 bitwa pod Herzogenbusch.
15. 1697 koronacya Augusta II. elektora Saskiego. — 1844 Gustaw Hugo †.
16. 1622 zdobycie Heidelberga przez Tillego. — 1668 abdykacya Jana Kazimierza.
17. 1660 zwycięstwo nad Moskwą Stanisława Potockiego pod Cudnowem.
18. 1354 bitwa z Krzyżakami pod Chojnicami. — 1848 powstanie w Frankfurcie nad Menem.
19. 1657 pakta welawskie z Fryderykiem Wilhelmem księciem pruskim zawarte.
20. 1492 koronacya Jana Alberta króla. — 1794 trzecia bitwa pod Keiserlautern.
21. 1812 Em. Schikaneder †. — 1845 Klementyna Hofmanowa z Tańskich †.
22. 1566 Jan Agricola †. — 1699 Turcy Kamieńca ustępują przez traktaty.
23. 1846 odkrycie planety Neptuna przez dr. Galle w Berlinie.
24. 1621 Jan Karól Chodkiewicz, hetman wielki litewski, wojewoda wileński †.
25. 1744 Fryderyk Wilhelm II., król pruski ur.
26. 1629 Zygmunt III. zwycięża Szwedów pod Trzcianną.
27. 1332 zwycięstwo pod Połowcami nad Krzyżakami Wład. Łokietka. — 1605 zwycięstwo pod Kircholmem nad Szwedami Jana Kar. Chodkiewicza. — 1612 Piotr Skarga †

28. 1334 nadanie herbu Jelitczykom, w osobie Saryusza ranego pod Połowcami.
29. 1669 koronacja Michała Wiśniowieckiego króla polskiego.
30. 1658 przymierze Jana Kazimierza z Danią przeciw Szwedom zawarte w Kopenhadze.

Październik.

1. 1386 założenie akademii w Heidelbergu. — 1756 bitwa pod Lowositz.
2. 1515 śmierć Barbary, małżonki Zygmunta I. — 1853 Franciszek Arago w Paryżu †.
3. 1609 zwycięstwo Chodkiewicza nad Mansfeldem wodzem szwedzkim.
4. 1741 Franciszek Karpiński ur. — 1750 Franciszek Dionizy Kniaźnin ur.
5. 1720 J. G. Sulzer ur. — 1764 P. K. Buttmann ur.
6. 1550 Samuel Maciejowski biskup krakowski †. — 1848 powstanie w Wiedniu.
7. 1620 klęska cecorska; St. Żółkiewski ginie, Koniecpolski w niewolę idzie.
8. 1587 przyjazd do Oliwy ze Szwecyi nowo obranego Zygmunta III. i przysięga.
9. 1621 przymierze pod Chocimem zawarte z Osmanem. — 1841 Fr. Schinkel †.
10. 1310 zwycięstwo nad Krzyżakami pod Koronowem. — 1794 klęska pod Maciejowicami.
11. 1506 pogrzeb Aleksandra króla w Wilnie. — Wilhelm Albers, astronom 1758 ur.
12. 1492 Kolumbus odkrył Wschodnie Indye. — 1689 elektor Fryderyk III Bonn zdobywa.
13. 1815 Joachim Murat, król neapolitański zastrzelony.
14. 1809 pokój między Austryą a Francją w Wiedniu zawarty.
15. 1621 powrót po zwycięstwie pod Chocimem do ojczyzny. 1795 Fryderyk Wilhelm IV. król ur.
16. 1708 Albr. Haller, poeta i badacz natury ur. — 1793 Maria Antonieta, królowa francuzka †.
17. 1797 pokój zawarty w Campo formio.
18. 1502 założenie akademii w Wittenbergu. — 1818 założenie akademii w Bononii.
19. 1595 potyczka pod Cecorą. — 1827 Rosyanie pod Paszkiewiczem zdobywają Erywan.
20. 1676 ur. się we Lwowie Stanisław Leszczyński król polski.

21. 1578 zwycięstwo pod Gawą Andr. Sapiechy nad Moskalami. — 1805 bitwa pod Trafalgar.
22. 1603 Zamojski Tatarów z Multan wypędza.
23. 1172 Bolesław Kędzierzawy †. — 1842 Wilh. Geseniusz †,
24. 1273 Rudolf I., Habsburski, cesarzem koronowany.
25. 1853 odsłonięcie pomnika Mik. Kopernika w Toruniu.
26. 1706 batalia pod Kaliszem między Augustem II. a Szwedami.
27. 1467 Er. Roterdamczyk ur. — 1806 Napoleon w Berlinie.
28. 1423 statut Wład. Jagiełły na sejmie w Warce ogłoszony. — 1760 N. Gneizenau ur.
23. 1524 Władysław Warneński ur. — 1536 Piotr Tomicki biskup krakowski †.
30. 1609 Zygmunt II. oblega Smoleńsk.
21. 1517 Luter przybija swe tezy. — 1607 Wawrzyniec Goślicki w Ciężyniu †.

Listopad.

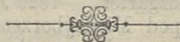
1. 1497 Filip Kallimach, nauczyciel synów Kazimierza Jagiełłowicza, †. — 1539 Joachim II., elektor brandenburski przyjmuje wyznanie Lutera.
2. 1777 Aloizy Żółkowski ur. — 1846 Izajasz Tegner †.
3. 1370 Kazimierz Wielki w Krakowie †. — 1632 elekcya Władysława IV. — 1760 bitwa pod Torgau.
4. 1794 rzeź pamiętna na Pradze. — 1847 Feliks Mendelssohn †.
5. 1668 konfederacyja warszawska po abdykacyji Jana Kazimierza. — 1757 bitwa pod Rossbach.
6. 1632 bitwa pod Lützen: Gustaw Adolf †. — 1807 Karol Antoniewicz ur.
7. 1371 koronacyja Ludwika króla węgierskiego i polsk. — 1773 F. W. Seydlitz, jenerał kawaleryji †.
8. 1726 korektura praw i sposób sądownictwa w Polsce poprawiony.
9. 1674 Jan III., hetman wielki koronny, Turków pod Chocimem zwycięża.
10. 1444 klęska pod Warną. — 1483 Marcin Luter ur. — 1513 Stan. Orzechowski ur. — 1756 Scharnhorst ur.
11. 1227 Leszek Biały w Gąsawie zabity. — 1759 Fryderyk Schiller ur.
12. 1424 Ziska na morową zarazę †.
13. 1550 koronacya Barbary Radziwiłłównej. — 1782 Izaj. Tegner ur. — 1801 królowa Elżbieta ur.

14. 1716 Godfr. Wilh. Leibnitz †. — 1768 Jerzy Sam. Bandtkie ur. — 1831 G. W. Hegel †. — 1852 Karol Antoniewicz †.
15. 1741 Jan Kasp. Lavater ur. — 1796 bitwa pod Arcole.
16. 1611 hołd Jana Zygmunta na księstwo Pruskie. — 1797 Fryderyk Wilhelm II., król †.
17. 1558 śmierć Bony królowej polskiej, matki Zygmunta Augusta. — 1787 Gluck †.
18. 1955 Szwedzi Częstochowę oblegają. — 1851 Ernest August, król hannowerski †.
19. 1370 pogrzeb Kazimierza W. — 1770 Thorwaldsen ur.
20. 1454 statut w Nieszawie Kazimierza Jagiełłowicza potwierdzony.
21. 1694 Voltaire ur. — 1768 Fryderyk Schleiermacher ur.
22. 1535 śmierć Bernarda Wapowskiego, pisarza dziejów polskich. — 1767 Andrzej Hofer ur.
23. 1764 Gustaw Hugo ur. — 1798 Klementyna z Tańskich Hofmanowa ur.
24. 1632 Bened. Spinoza ur. — 1700 bitwa pod Olkiennikami, śmierć Fr. Sapiehy.
25. 1764 koronacja, 1795 abdykacja Stanisława Augusta, ostatniego króla polskiego.
26. 1702 rada w Toruniu z okoliczności wojny szwedzkiej.
27. 1654 Fr. Rud. Ludw. Canitz ur. — 1840. Kar. Rotteck †.
28. 1059 pogrzeb Kazimierza I. w Poznaniu. — 1855 Adam Mickiewicz †.
29. 1780 Maryja Teresa †. — Józef II. na tron wstępuje.
30. 1645 Mateusz Bembus †. — 1768 Jędrzej Śniadecki ur.

Grudzień.

1. 1640 rewolucja w Portugaliji. — 1825 Aleksander I., ces. rosyjski †.
2. 1804 koronacja Napoleona. — 1852 proklamacja cesarstwa w Paryżu.
3. 1582 ustanowienie biskupstwa inflanckiego.
4. 1409 założenie akademiji w Lipsku. — 1563 zakończenie koncylium trydenckiego.
5. 1384 zjazd elekcyjny pod Wiślicą. — 1757 bitwa pod Leuthen. — 1791 W. A. Mozart †.
6. 1315 bitwa pod Morgarten. — 1829 Jan Paw. Woronicz †.
7. 1516 Tatarowie pod Międzyborzem od Polaków porażeni. — 1824 bitwa pod Ayacucho w Peru.
8. 1507 wybranie na tron Zygmunta I. w Piotrkowie.

9. 1653 Kazimierz pod Zwańcem gromi Tatarów. — 1636 Fabian Birkowski †.
10. 1848 obór Ludw. Napoleona prezesem republiki franc.
11. 1501 Aleksander król koronowany przez brata swojego kardynała arcybisk. gnieźnieńskiego.
12. 1653 Cromwell protektorem Angliji mianowany. — 1777 Albr. Haller †.
13. 1545 początek koncylium trydenckiego. — 1586 Stefan Batory †. — 1761 Moskale zdobywają Kołobrzeg.
14. 1349 Baryczka, kapłan utopiony. — 1431 koncylium w Bazylei, — 1799 Jerzy Washington †.
15. 1595 Jerzy Ossoliński, kanclerz ur. — 1745 bitwa pod Kes:elsdorf.
16. 1642 żupy solne w Wieliczce goreją. — 1742 księżę Blücher de Wahlstatt ur.
17. 1697 śmierć Eleonory Austryaczki, małżonki Michała króla polskiego,
18. 1773 początek powstania w północ. Ameryce.. — 1786 K. M. Weber ur. — 1803 Jan Gotfr. Herder †.
19. 1658 Toruń na Szwedach zdobyty przez Jana Kazimierza.
20. 1332 przymierze między Wład. Łokietkiem a Bolesławem księżęciem szląskim.
21. 1658 zwycięstwo pod Goldyngą w Holzacyi Stefana Czarnieckiego nad Szwedami.
22. 1394 Hen. księżę opolski †. — 1530 Wilib. Pirkbeimer †.
23. 1597 Martin Opitz w Bolesławie ur. — 1666 Łukomski Litwin sejm zrywa.
24. 1715 wzięcie Stralsundu. — 1798 Ad. Mickiewicz ur. — 1857 Stanisław Jachowicz †.
25. 1620 Reinhold Heidenstein, pisarz dziejów polskich †.
26. 1522 Soliman zdobywa Rodus. — 1655 Muller, Szwed pod Częstochową.
27. 1555 Jan Arndt ur. — 1571 Jan Keppler ur. — 1587 Zygmunt III., król szwedzki koronowany.
28. 1524 Jan Staupitz †. — 1532 Krzysztof Szydłowiecki †. 1608 Fab. Seb. Klonowicz †.
29. 1801 Grzegorz Piramowicz †. — 1850 H. C. Schuhmacher, astronom †,
30. 1812 konwencya zawarta między Yorkiem a Dybiczem.
31. 1384 Jan Wiklef †. — 1435 pokój w Brześciu zawarty z Krzyżakami.



ORGANIZACYJA

Władz szkolnych w państwie pruskiem.

Ministryjum spraw duchownych, szkolnych i lekarskich:

1. Wydział spraw zewnętrznych kościoła ewangelickiego.
2. " spraw kościoła katolickiego.
3. " spraw szkolnych i naukowych.
4. Naczelna rada kościoła ewangelickiego.

Szef: Jego Excelencya Dr. thel. et jur. Mühler, minister państwa.

Podsekretarz stanu: Dr. med. Lehnert, rzeczywisty tajny nadradzca rejencyjny.

Radzcy ministryjum: Keller, rzeczywisty tajny nadradzca rejenc.
Stiehl, tajny nadradzca rejenc.
Knerk, tajny nadradzca rejenc.
Bindewald, tajny nadradzca rejenc.
Dr. Wiese, tajny nadradzca rejenc.
Kühlenthal, tajny nadradzca rejenc.
Thielen, nadradzca konsystoryjalny.
Dr. Pinder, tajny radzca rejenc.
Dr. Olshausen, tajny radzca rejenc.
De la Croix, tajny radzca rejenc.
Dr. Stieve, tajny radzca rejenc.
Kretschel, dyr. semin. w Weissenfels.

Inspektór jeneralny zakładu głucho-niemych w państwie Pruskiem.

Sügert, tajny radzca rejencyjny i referujący radzca ministeryjalny.

Władze szkolne w pojedynczych prowincyjach.

1. Naczelny prezes.
2. Konsystorz prowincyjonalny.
3. Prowincyjonalne kolegium szkolne.
4. Wyższa komisya egzaminacyjna.

I. Wielkie Księstwo Poznańskie.

A. Prowincyjonalne kolegium szkolne.

Naczelny prezes: v. Horn.

Dyrektor: Willenbücher, prezes rejencyjny,

Członkowie: Dr. Mehring, konsyst. i ewang. radz szkolny.
 Rödenbeck, radzca konsyst. i justycyaryusz.
 Dr. Milewski, radz. rejenc. i szkolny katol.

B. Wyższa komisya egzaminacyjna.

(ob. Szląsk.)

1. Rejencyja w Poznaniu.

Naczelny prezes: v. Horn.

Prezes: Willenbücher.

Dyrygent wydziału: v. Bünting, nadradzca rejencyjny.

Członkowie: Dr. Milewski, radzc. rejenc. i szkolny katol.
 Jäckel, radzca konsyst. i szkolny ewang.
 Hauptstock, radzca rejenc. i szkolny katol.

2. Rejencyja w Bydgoszczy.

Prezes: Naumann.

Dyrygent wydziału: Schubring, nadradzca rejenc.

Członek honorowy: Runge, tajny radzca i radz. szkól. ewang.
 Członkowie: Taube, radz. kons., Schmidt, radz. rejen. i
 szkól. kat., Jungklass, radz. rejen. i szkól. ewang.

II. Prusy.

A. Prowincyjonalne kolegium szkolne.

Naczelny prezes: Jego Excel. Dr. Eichmann, rzeczywisty
 radzca tajny.

Dyrektor: v. Ernsthausen, prezes rejencyjny.

Członkowie: Hohenfeld, radz. kons. i justycyaryusz, Dr.
 Schrader, prowincyjonalny radzca szkolny ewang.,
 Dr. Goebel, prowincyjonalny radzca szkolny kat.

B. Wyższa komisya egzaminacyjna.

Dyrektor: Dr. Swader, prowincjonalny radzca szkolny, zarazem czlonkiem komisji filologii i pedagogiki klasycznej.

Członkowie: Dr. Richolet, profesor matematyki i fizyki.

Dr. Ueberweg, profesor filozofii,

Dr. Nietsch, prof. jeografii i historii,

Dr. Zaddach, prof. nauk przyrodzonych,

Dr. Werther, prof. chemii i mineralogii,

Dr. Cosack, prof. i ksiadz teologii ewang. i hebrajskiego,

Dr. Thiel, prof. w Brunsbergu teologii katol. i hebrajskiego,

Dr. Herbst, prof. angielskiego i francuzkiego.

1. Rejencyja w Królewcu.

Naczelnny prezes: Jego Exc. Dr. Eichmann,

Prezes rejencyjny: v. Ernsthausen,

Dyrygent wydziału: Krossa, nadradzca rejencyjny,

Czlonkiem honorowy: Dr. Dieckmann, tajny radzca i radz.

szkolny ewang.

Członkowie: Dr. Woike, rejenc. i szkolny radzca ewang.

Bock, rejencyjny i szkolny radzca ewang.

2. Rejencyja w Gumbinie.

Prezes: Maurach.

Dyrygent wydziału: Siehr, nadradzca i tajny radz. rejenc.

Członkowie: Tyrol, rejencyjny i szkolny radzca ewang.

3. Rejencyja w Kwidzynie.

Prezes: Hrabia Eulenburg, szambelan.

Dyrygent wydziału: v. Diederichs, nadradzca rejencyjny.

Członkowie: Wanjura, rejencyjny i szkolny radzca katol.

Henske, rejencyjny i szkolny radzca ewang.

4. Regencyja w Gdańsku.

Prezes: v. Prittwitz-Gaffron.

Dyrygent wydziału: v. Anerswald, nadradzca rejencyjny

Członkowie: Dr. Ditki, rejenc. i szkolny radzca katol.

Ohlert, regencyjny i szkolny radzca ewang.

III. Szląsk.

A. Prowincjonalne kolegium szkolne.

Naczelny prezes: Jego Exc. Dr. baron v. Schleinitz,
rzeczywisty tajny radzca.

Dyrektor: v. Götze, prezes rejencyjny.

Członkowie: Dr. Dillenburger, tajny radzca i prowincyjo-
nalny radzca szkolny katol.

Dr. Schneider, radzca konsyst. i justycyaryusz.

Dr. Scheibert, prowincyon. radz. szkolny ewang.

Weigelt, radzca konsystoryalny.

B. Wyższa komisya egzaminacyjna dla W. Ks. Poznańskiego i Szląska w Wrocławiu.

Dyrektor: Dr. Friedlieb, profesor, zarazem członek ko-
misji teologii katolickiej i hebrajskiego.

Członkowie: Dr. Elvenich, tajny radzca rejenc. i prof.
filozofiji i pedagogiki.

Dr. Schuth, prof. teologii ewang. i hebrajskiego.

Dr. Schmölders, prof. nowszych języków.

Dr. Schroder, prof. matematyki i fizyki.

Dr. Grube, cesarsko-rosyjski radzca stanu i
profesor nauk przyrodzonych.

Dr. Rossbach, profesor filologii klasycznej.

Dr. Junkmann, prof. historyji i jeografiji.

Dr. Rückert, prof. języka niemieck. i literatury.
Polskiego (vacat).

1. Rejencyja w Wrocławiu.

Naczelny prezes: Jego Exc. Dr. bar. v. Schleinitz.

Prezes rejencyji: v. Götze.

Dyrygent wydziału: v. Willich, nadradzca rejencyjny.

Członkowie: Bellmann, radz. kons. rejenc. i szkolny ew.
Jüttner, radzca rejencyjny i szkolny katol.

2. Rejencyja w Opolu.

Prezes: Dr. v. Vibahn.

Dyrygent wydziału: v. Eichorn, nadradzca rejencyjny.

Członkowie: Połomski, radzca rejenc. i szkolny katol.

Baron, radzca konsyst. rejenc. i szkolny ewan.

Wittig, radzca rejencyjny i szkolny kat.

3. Rejencyja w Lignicy.

Prezes: Hrabia Zedlitz, zwany Trützscher v. Falkenstein.
 Dyrygent wydziału: v. Perbandt, nadradzca rejencyjny.
 Członkowie: Bady, radzca rejencyjny i szkólny katol.
 Ranke, radzca rejencyjny i szkólny ewang.

Wyższe zakłady naukowe w państwie Pruskiem.

Królewska akademija naukowa w Berlinie.

Założona r. 1700 przez Fryderyka Wilhelma III.; zreformowana w r. 1812. Protektor: Panujący król pruski. Etat 20,743 talary.

Uniwersytety w Prusiech.

1. Uniwersytet Fryderyka Wilhelma w Berlinie.

Założony 10 sierpnia 1809 r. Obejmuje: 1. Fakultety: teologiczny, jurystyczny (prawniczy), medycyna (lekarski), filozoficzny. 2. Seminaryja: teologiczne (utworzone 15 maja 1828), filozoficzne.

2. Uniwersytet nadreński Fryderyka Wilhelma w Bononii.

Założony 18 października 1818 r. 1. Fakultety: ewangelicko-teologiczny, katolicko-teologiczny, prawniczy, lekarski, filozoficzny. 2. Seminaryja: ewangelicko-teologiczne, ewangelickie homiletyczno-katechetyczne, konwiktorium dla uczniów fakultetu katolickiego, katolickie homiletyczno-katechetyczne, filozoficzne, nauk przyrodzonych.

3. Uniwersytet w Wrocławiu.

Powstał z uniwersytetów frankfurtskiego i wrocławskiego w roku 1811. 1. Fakultety: ewangelicko-teologiczny, katol.-teolog., prawniczy, lekarski, filozoficzny. 2. Seminaryja: teologiczne, filologiczne, historyczne.

4. Uniwersytet w Gryfji.

Założony 17 października 1456 r., potwierdzony przez papieża Kalixta III. 29. maja 1456. 1. Fakultety: teologiczny, prawniczy, lekarski, filozoficzny. 2. Seminaryja: teologiczne, instytut teologiczno-praktyczny, filologiczne.

5. Uniwersytet Fryderyka w Halli.

Powstał z połączenia uniwersytetów w Halli i Wittenbergu. W Halli założony był uniwersytet na końcu 17 wieku przez elektora Fryderyka III.; w Wittenbergu założył uniwersytet Fryderyk Mądry r. 1502. Po przyłączeniu Halli i Wittenberga do Prus, złączono obydwie w jeden. — 1. Fakultety: teologiczny, prawniczy, lekarski, filozoficzny. 2. Seminaryja: teologiczne, pedagogiczne, filologiczne, matematyczne, nauk przyrodzonych.

6. Uniwersytet w Królewcu.

Założony przez Albrechta, margrabiego brandenburskiego w roku 1543. — 1. Fakultety: teologiczny, prawniczy, lekarski, filozoficzny. 2. Seminaryja: teologiczne, litewskie, polskie, homilijyczne, prawnicze, filologiczne, historyczne, matematyczno-fizyczne.

Akademije teologiczne i filozoficzne.

1. Akademia teologiczna i filozoficzna w Monasterze.

Założona 16 kwietnia 1780. Papież Klemens XIV. potwierdził ją już 12 lipca 1773, a cesarz Józef II. 8 październ. 1773. — 1. Fakultety: katolicko-teologiczny, filozoficzny. 2. Seminaryja: pedagogiczno-filologiczne.

2. Filozoficzno-teologiczny zakład w Paderbornie.

(Seminarium Theodorianum).

W roku 1593 założył książę-biskup Teodor Fürstenberg gimnazjum jezuickie, które roku 1616 do rzędu akademiji. wyniesione zostało.

3. Lyceum Hosianum w Brunzbergu.

Najważniejszy wyższy zakład naukowy dla duchowieństwa warmińskiego. Założył go kardynał St. Hozyusz w r. 1564.

Seminaryja duchowne.

1. Seminaryjum duchowne w Brunsbergu założone 1565 roku.
2. = klerykalne dla dyecezyi chełmińskiej w Pelplinie.
3. = praktyczne w Gnieźnie.
4. = teoretyczne w Poznaniu.
5. = klerykalne (Alumnat) w Wrocławiu.
6. = duchowne w Monasterze.
7. = = w Paderbornie.
8. = arcybiskupie w Koloniji.
9. = duchowne w Trewirze.

Seminaryja dla szkół wyższych.

1. Seminaryjum królewskie dla szkół wyższych w Berlinie przysposobia nauczycieli do wyższych zakładów naukowych monarchiji.
2. Instytut przysposabiający nauczycieli matematyki i fizyki do gimnazyjów i szkół realnych w Berlinie.
3. Seminaryjum dla nauczycieli nowszych języków w Berlinie.
4. Królew. pedagogiczne seminaryjum w Wrocławiu, zał. 1813 r.
5. Królewskie pedagogiczne seminaryjum w Getyndze.
6. Królew. pedagogiczne seminaryjum w Królewcu, otw. 1861 r.
7. Konwikt kandydatów w Magdeburgu kształci nauczyc. religiji.
8. Seminaryjum dla nauczycieli wyższych szkół obywatelskich w Szczecinie.

Medyczno-chirurgiczne zakłady naukowe.

1. Królewski medyczno-chirurgiczny zakład Fryderyka Wilhelma w Berlinie.
2. Akademija medyczno-chirurgiczna dla wojska w Berlinie (Collegium medico-chirurgicum).

Zakłady naukowe dla budowniczych i przemysłowców.

1. Królewska akademija budownicza w Berlinie.
2. Królewska akademija dla przemysłowców w Berlinie.
3. Wyższy zakład leśny w Neustadt-Eberswalde.
4. Królewska akademija górnicza w Berlinie.
5. Królewska szkoła polytechnicza w Hanowerze.
6. Królewska akademija górnicza w Clausthal.

Zakłady naukowe agronomiczne.

1. Akademija rolnicza w Eldenie.
2. = = w Möglin.

3. Wyższy zakład agronomiczny w Poppelsdorf pod Bononiją.
4. " " " w Pruszkowie na Szląsku.
5. Wyższa akademia agronomiczna w Regenswalde w Pomeraniji.
6. Królewska szkoła ogrodnicza w Neu-Schöneberg i Poczdamie.

Szkoła weterynarska w Berlinie.

Zakład centralny gimnastyki w Berlinie.

Zakłady naukowe dla żeglarzy.

1. Zakład dla majtków królewskiej marynarki w Szczecinie.
2. Królewska szkoła nawigacyjna i budowy okrętów w Grabowie pod Szczecinem.
3. Królewska szkoła nawigacyjna w Gdańsku.

Akademije sztuk pięknych.

1. Królewska akademija sztuk w Berlinie, założona 1699.
2. " " " w Królewcu.
3. " " " w Düsseldorfie.
4. Królewski zakład muzyki kościelnej w Berlinie.

Gimnazyja i prywatne szkoły filologiczne.

I. Wielkie Księstwo Poznańskie.

A. Obwód rejenc. poznański.

1. Krotoszyn. Gimnazyjum Wilhelma, ewangelickie; w r. 1836 jako szkoła powiatowa założone, 1847 do rządu szkół realnych wyniesione, od r. 1854 gimnazyjum; od 12 grudnia 1864 królewskie gimnazyjum. 7 klas. 20 tal. szkolnego, 1 tal. za turnieje. Biblioteka liczy 1140 tom.; etat przeszło 8000 tal.

Dyrektor: prof. August Gładysz. Wyżsi nauczyciele gimn.: prorektor prof. Schönborn I., Nielander i Eggelin. Nauczyc. etatowi: Bleich, Dr. E. Schönborn II. i Gohling. Nauczyc. pomoc.: Schwalbach, Dr. Radtke i Dr. Trawiński. Nauczyc. religiji: Füllkrug ewang., wikary Springer katol. Nauczyc. polskiego: Pfan; naucz. rysunków: Schlange.

2. Leszno. Gimn. ewang., 13 listop. 1555 założone. Bibl. przeszło 7000 tomów; 8 klas, 20 tal. szkól. etat 11,238 tal.

Dyrektor: prof. A. Ziegler. Wyż. naucz. gimn.: prof. Olawsky, prof. Tschepke, prof. Matern, prof. Karwowski i Martens. Naucz. etat.: Dr. Stensloff, Dr. Neemann i Fleischer. Naucz. pom.: Töplitz i kandydat Pockrandt. Naucz. relig.: superintendent Grabig (lut.), Fromberger (reform.), wik. Lic. Chyżyński (kat.). Naucz. rys. Gregor.

3. Ostrowo. Gimn. katolickie, założone 14 kwiet. 1845. 10 klas, 16 tal. szkolnego, 1 tal. za turnieje; etat 12,077 tal. (7820 tal. dodatku rządowego).

Dyrektor: prof. W. Tschackert. Wyż. naucz.: Dr. Bronikowski, Regentke, Cywiński, naucz. relig. kat. Dr. theol. Warmiński i Dr. Zwolski. Naucz. etat.: wyższy naucz. Polster, Thomczek, Kotliński, Marten, Jagielski i Dr. Wawrowski. Naucz. pomoc.: Paten i Dr. Kolanowski. Naucz. pis., rys., śpiewu i turniej: Roil. Naucz. rel. ewang. Schubert.

4. Poznań. Gimn. katol. Maryji Magdaleny, 25 czerw. 1573 jako szkoła jezuicka utworzone. W alumnacie połączonym z gimnazjum ma bezpłatne pomieszczenie 60 uczniów z 3 klas wyższych, którzy się teologii poświęcić zamierzają. Biblioteka naucz. przeszło 8000 tom., bibliot. uczn. przeszło 2400 tom. 16 klas, 20 tal. szkól. i 1 tal. za turnieje. Etat gimn.: 17.553 tal., etat alumnatu: 5280 tal. Nauczyciele gimn. trzemeszeńskiego do tegoż zakładu przeniesieni zostali.

Dyrektor: Dr. R. Enger. Wyż. naucz.: prof. Wannowski, prof. Schweminski, prof. Dr. Rymarkiewicz (pomocnik dyrektora), prof. Dr. Jerzykowski, Dr. Steiner, 1 naucz. religiji: regens Bilewicz, Dr. Ustymowicz, 2 naucz. rel. Lic. Michalski. Naucz. etat.: wyższy naucz. Figurski, Szule, Dr. Wituski, Teod. Jakowicki, Dr. Nehring, Dr. Łazarewicz i Laskowski. Naucz. rel. ew.: pastor Schönborn. Naucz. pom.: Dr. Brutkowski, Wegner i rektor Ziętkiewicz. Naucz. rys. i śpiewu: Szon. Naucz. szkoły przygotowawczej: Jenike. — Nauczyciele gimnazjum trzemeszeńskiego: Dyrektor: prof. Dr. Szóstakowski, wyższy nauczyc. Moliński, Dr. Sikorski i Kłosowski. Naucz. etat.: wyższy naucz. L. Jakowicki, Dr. Krzeński, Szymański i Łukowski.

5. Poznań. Królewskie gimn. Fryderyka Wilhelma, założone 15 paźdz. 1834 roku. 13 klas, 20 tal. szkól. 1 tal. za turnieje i 15 sgr. bibliot.

Dyrektor: prof. Dr. Sommerbrodt. Wyższ. naucz. prof. Dr. Neydecker, Muller, Dr. Tiesler, Dr. Starke, Pohl i Dr. Moritz. Naucz. etat.: Heidrich, Dr. Brieger, Dr. Wachsmuth, Dr. Klapp, Dr. Barthold, v. Morstein, Dr. Voretzach, Schmidt,

Dr. Bubendey i Dr. Plüss. Cand. prob.: Dr. Eschenburg i Dr. Seebeck. Naucz. rel. ew.: Herwig, rel. kat. Wurst, naucz. polskiego: Woliński. Naucz. rys. Huppe. Naucz. szkoły przygotowawczej: Friedrich i Schipke.

6. Śrem. Gimn. symult., 15 kwietnia 1858 jako wyższy zakład naukowy otworzone, 14 września 1864 do rządu progimn. wyniesione, a od św. Michała 1865 gimnazjum. 6 klas, 22 tal. szkóln., 16 sgr. bibliot. Etat: 6400 tal.

Dyrektor: Stephan. Wyż. naucz.: Dr. Szenic, Sempieński, Śluzinski i Ulkowski. Naucz. etat.: Dr. Krause, Cand. prob. Scholze i Voigt. Naucz. relig. katol.: Dr. teol. Stablewski; naucz. rel. ew. pastor Balcke.

7. Rogoźno. Progimn. symult. od Wielkiejnocy 1862. 5 klas, 12, 20³/₄ tal. szkóln. Etat: 3200 tal. — Dyrygent: Dr. Schaefer. Naucz. etat.: Dr. Herrmann, Dr. Beckhaus, Dr. Bernheim i Jaskulski. Naucz.: Ratsch. Naucz. rel. kat.: prob. Wojczyński. Naucz. śpiewu i turnieji: Ehrhardt.

B. Obwód rejencyjny Bydgoski.

1. Bydgoszcz. Gimn. ewang., 30 lipca 1817 r. założ. 11 klas, 21 tal. 11 sgr. szkóln. Etat: 15,460 tal.

Dyrektor: (vacat.) Wyż. naucz.: prof. Breda, prof. Fechner, Januskiowski i Dr. Schönbeck. Naucz. etat.: wyż. naucz. Dr. Hoffmann, Lomnitzer, Heffter, Marg, Dr. Günther i Dr. Sturm. Naucz. pom.: Leuchtenberger. Cand. prob.: C. Schmidt i Eichler. Naucz. techn.: (vacat) (rachun. pisan. i turnieje). Naucz. rel. kat.: prob. Turkowski. Naucz. rel. ew.: pastor Serno; naucz. rys.: Wolff; naucz. śpiewu: Steinbrunn. Naucz. szkoły przyg.: Braun, Hintz i S. Schmidt.

2. Gnieszno. Gimn. symult.; od 15 październ. 1863 wyższa szkoła chłopców, od 14 wrześn. 1864 progimnazjum, 16 wrześn. 1865 do rządu gimn. wyniesione. 8 klas, 21 tal. szkóln. Etat: 8825 tal., włącznie 2500 tal. dodatku rządowego.

Dyrektor: Dr. J. Methner (ew.). Wyższy naucz.: Dr. Teichmüller (ew.); Dr. Kozłowski (kat.), Dr. Müller (kat.). Naucz. etat.: Dr. Praetorius (ew.). Naucz. pom.: Polster (kat.), Roeder (ew.). Naucz. rel. ew.: Fliess; naucz. rel. kat.: prob. Ołyński; naucz. rys. i pis.: Krzyminiewski (kat.); naucz. śpiewu: kantor Kopitsch (ew.); naucz. szkoły przygotow.: Schultz (kat.).

3. Inowrocław. Gimn. symult.; od 8 paźdz. 1858 progimn., od 1 kwietnia 1863 gimn. Biblioteka: 1000 tom., 6 klas. Szkólne: w szkole przygotow. 12 tal.; w klasach gimn.: 16 tal. miejscowi, 20 tal. zamiejscowi. Etat: 7685 tal.

Dyrektor: Teod. Bern. Günther (ew.). Wyż. naucz.: Schmidt (kat.), Dr. Czaplicki (kat.). Naucz. etat.: Schwartz (kat.), Dr. Goleński, Dr. Jung (ew.), Dr. Jahns (ew.), Schäfer (kat.) i Gortz kat. Naucz. szkoły przygotow. i turn. Krcidelfhoff (ew.). Naucz. rel. kat.: wik. Garsztką; naucz. rel. ew.: superintendent Schönfeld; śpiewu: Stolpe.

4. Piła. Progimnazyjum symult., od 18 października 1858. 5 klas, 12 do 18 tal. szkolnego.

Rektor: O. J. Hanow. Naucz. etat.: Zielke, Dr. Ebel, Neus i Dr. Nagel. Naucz. element.: Rathke; naucz. pomoc. Kotelmann; rel. kat.: wikar. Eichstädt; rel. żyd.: rab. Brann.

5. Nakło. Wyższa szkoła chłopców (progimn. symult.) powstała z założonej 28 lut. 1862 szkoły prywatnej. 3 klasy gimn. (VI—IV), 12, 20 tal. szkolnego.

Rektor: Dr. C. W. Wolff. Naucz. etat.: Hirt, Dr. Weiss, Cohn, Kraatz, Kaeding i Duckrau. Naucz. pom.: kaznodz. Serno.

6. Ostrowo pod Wieleniem. Pedagogium, w r. 1852 otworzone. Zakład ten przysposabia uczniów do prymy gimnazyjum lub szkoły realnej. 8 klas, 50 tal. szkolnego. Pensjonarze 200 tal., włącznie ze szkółnem.

Dyrektor i założyciel zakładu: Dr. Beheim-Schwarzbach sen. Naucz. etat.: Dr. M. Beheim-Schwarzbach, Dr. Wissowa, Dr. Preusse, Dräger, Spritulla, prof. Carrière, Shaw, Rudziński i Schmidt I. Naucz. rel. ew. kazn. Pratorius; rel. kat.: wik. Górecki; naucz. muzyki: Kunze i Borchard; naucz. turn. major Frosch. Adjunkci: Schmidt II., Lorenz i Schindler.

7. Trzemeszno. Wyższa szkoła chłopców symult., 15 stycznia 1866 otworzona. Ma trzy klasy, które VI—IV gimnazjalnej lub realnej odpowiadają; przysposabia uczniów do III. wspomnianych zakładów. Szkólne: 4 tal. etat: 2880 tal.

Dyrygent: Dr. Sarg (ew.). Naucz. etat.: Biskupski (kat.), Erfurth (ew.), Buzalski (kat.). Naucz. rel.: pastor Werner (ew.), wikaryusz Niedbalski (kat.). Naucz. śpiewu: Clause (kat.).

II. Prusy.

A. Obwód rejencyjny Królewiecki.

1. Brunsberg. Gimn. katol., założone 21 sierpn. 1565, zreorganizowane 29 grud. 1811. 8 klas; 14, 16, 18 tal. szkół.; etat: 10,800 tal.

Dyrektor: Prof. Braun. Wyż. naucz.: prof. Dr. Saage, prof. Dr. Otto, Dr. Funge i Tietz. Naucz. rel. kat.: Dr. Wollmann. Naucz. etat.: wyższy naucz. Lindenblatt, wyż. n. Kawczyński, Dr. Malina, Dr. Königsbeck i Dr. Pratorius. Naucz. technicz.: Rohde. Naucz. rel. ew.: Dr. Herrmann.

2. Holsztynek (Hohenstein). Gimn. ewang., od 3. kwiet. 1845 progimn., w roku 1857 do rządu gimn. wyniesione. 7 klas, 13 do 21 tal. szkóln., etat: 7186 tal.

Dyrektor: Dr. M. Toppen. Wyż. naucz.: prof. Dr. Krausse, Blümel, Dr. Gervais. Naucz. etat. Dr. Siebert, Dr. Heinicke, Dr. Szeliński, kand. Weisc (prow.) i Baldus (techn. naucz.). Naucz. pom.: Skierlo. Naucz. rel. kat.: prob. Dinder z Grieslienen.

3. Królewiec. Kolegium Fryderyka, ewan.; pod tym nazwiskiem od 10. maja 1703 r. Biblot.: 2350 tom. 10 klas, 24 tal. szkóln. 1 tal. za turn.; etat: 19,294 tal.

Dyrektor: Prof. Dr. G. Wagner. Wyż. naucz.: prof. Dr. Lewitz, Dr. Zander (zarazem docent prywatny przy akademiji), prof. Dr. theol. et phil. Simson (zarazem Prof. extr. przy akademiji), Dr. Hoffmann i Dr. Eckardt. Naucz. etat.: Dr. Lincke, Dr. Grosse, Dr. Sohncke, Dr. Kammer, Clemens, Ungewitter i Dr. Ellendt. Naucz. pom. Dr. Ludwich. Członek seminar. pedagogicznego: Lucht. Naucz. rel. kat.: prot. i dziekan Namszanowski; naucz. rys.: Kreutzberger. Naucz. szkoły przygotow.: Behrendt, Neumann i Büttner; naucz. turn.: Dr. med. Müttrich.

4. Królewiec. Gimn. staromiejskie ewan., około r. 1350 założone. 9 klas, 25 tal. szkóln.: w szkole przygotow. 24 tal.

Dyrektor: Prof. Dr. R. Müller. Wyż. naucz.: Schumann, Dr. Richter, Dr. Retzlaff i v. Drygalski. Naucz. etat.: Fabricius, Witt, Dr. Bujack, kaznodz. Grämer, Dr. Schwidop i Momber. Naucz. pomoc.: Dr. Müller. Naucz. szkoły przygotow.: Richert i Klein; naucz. rys. malarz Stobbe; naucz. śpiewu Hamma; naucz. języka angielsk.: Dr. Arnoldt; naucz. turn.: Dr. med. Müttrich.

5. Królewiec. Gimn. ewang. zwane Kneiphöfches, około r. 1304 jako szkoła katedralna założone. 8 klas, 24 tal. szkóln., 1 tal. za turn.; etat: 9954 tal.

Dyrektor: Dr. Rud. Ferd. Leop. Skrzeczka. Naucz. wyż.: prof. Dr. Schwidop, Dr. Lentz, prof. Dr. Cholevius I. i Weyl. Naucz. etat.: Dr. Knobe, Dr. Diestel, Dr. Müttrich I. i Dr. Viertel. Naucz. pom. Dr. Darumann i Dr. Cholevius II. Członek semin. pedagogiczn. Nowack. Naucz. rel. kat.: prob. i dziekan Namszanowski; naucz. języka angielsk.: Dr. Arnoldt; naucz. śpiew.: dyrektor muzyki Pabst; naucz. rys.: malarz Denehl; naucz. turn.: Dr. med. Müttrich II.; naucz. szkoły przygotow.: Deubler.

6. Memel czyli Klejpeda. Gimn. ewang.; założoną 19 grud. 1838 szkołę realną zamieniono reskr. minister. z dnia 18 sierpn. 1860 r. na gimn. 7 klas, 18 tal. szkóln. Dyrektor: Prof. Dr. Düringer. Naucz. wyż.: Sanio, Dr

Paulzen, Dr. Schmidt i Dr. Storch. Naucz. etat.: Dr. Genthe, Waldhauer, Graef, Moll i Dr. Kretschmann. Naucz. śpiew.: Edel; naucz. szkoły przygotow.: Rohse.

7. Rastenburg. Gimn. ewang.; w r. 1546 przez księcia Albrechta jako szkoła łacińska założ.; od r. 1816 król. gimnazyjum. 8 klas; 12, 16, 20 tal. szkolnego.

Dyrektor: Prof. Dr. Techow. Naucz. wyż. prorekt, Polter, Clausen, Jaensch i Dr. Schottmüller; Naucz. etat. Dr. Richter I., Dr. Richter II., Dr. Raths, Dr. Bercio i Schärffenberg. Naucz. pomoc. i kandyd.: Talke i Dr. Wilde. Naucz. techniczny: elementarny naucz. Kalanke.

8. Reszel (Rossel). Gimn. katol.; w roku 1631 jako kolegijum jezuickie, od r. 1833 progimn. a rozporząd. minister. z dnia 25. wrześn. 1865 do rządu gimn. wyniesione. 6 klas; 8, 10, 12 tal. szkól.; stał. etat: 4697 tal.

Dyrygent: dyrektor progimnazyjalny prof. D. Lilienthal. Naucz. wyż.: Dr. Laws i Friebe. Naucz. etat.: Oestreich, naucz. rel. kat. Dr. Koriath. Dr. Prill, Ranterberg i Dr. Romahn. Naucz. rys., pis., śpiew. i turn.: Wionka; rel. ewang.: superintendent Lehmann.

B. Obwód regencyjny Gunbiński.

1. Gumbin. Gimn. Fryderyka, ewang.; założ. 3 listop. 1812 roku. Bibliot.: 3140 tom.; 6 klas; 16, 18, 20 tal. szkoln. i 1 tal. za turn.; etat 9950 tal.

Dyrektor: prof. Dr. Jul. Arnoldt. Naucz. wyż.: prof. Sperling, prof. Dewischeit, Dr. Kossak i Dr. Basse. Naucz. etat.: naucz. rel. Trosien, Dr. Witt, Hoppe, Dr. Küsel i Schwarz. Naucz. szkoły przygotow.: Klein.

2. Instruc (Insterburg). Gimn. ewang. z klasami realnemi; 15 październ. 1860 założ., klasy realne od 15 grudn. 1862. 6 klas gimn. i 4 klasy realne (od IV—I.). Szkólne: 12, 18, 24 tal. 1 tal. za turn., 20 sgr. za bibl.; etat: 12,550 tal.

Dyrektor: Dr. Krah. Naucz. wyż.: Fischer I., Dr. Lange, Preuss, Dr. Rumpel, Dr. Schwarzlose. Naucz. etat.: Dr. Meissner, Dr. Schäfer, Dr. Wiederhold, Koch, Büttner, Urban, Schenk i Dr. Fischer II. Naucz. rys. i element.: Kistlatis; naucz. szkoły przygotow.; Sackersdorff i Eggert; naucz. śpiewu: Metz.

3. Ełk (Lyck). Gimn. ewang., założone 1587. 8 klas; szkolne: 12, 16, 20 tal.

Dyrektor: Dr. Kar. Schaper. Wyż. naucz.: prof. Kostka, Gortzitza i Dr. Horch. Naucz. etat.: Kuhse, Kopetsch, Laves I., Dr. Ebinger, Dr. Laves II., kandydat kaznodz. Kalanke, Bock i Krüg er. Naucz. szkoły przygotow.: Schwarz.

4. Tylża. Gimn. ewang., założone przez Jerzego Fryderyka z Anspach, opiekuna niedołęznego Albrechta Fryderyka. Pierwszego rektora tegoż zakładu mianowano 6 listop. 1536. Bibliot.: 3624 tom.; 12 klas. Szkolne: w klasach przygotow. 12 tal., w klasach gimn. 14, 18, 24 tal. Etat: 11,809 tal.

Dyrektor: Profesor Fabian. Naucz. wyż. Dr. Kossinna, Pöhlmann, Meckbach, Schiekopp. Naucz. etat.: Skrodzki, Dr. Fischer, Hech, Milinowski, Feyerabendt, Ludwig i Plew. Naucz. pomoc.: Dr. Hachtmann i Salkowski. Insp. Pauper. Gisevius. Naucz. rys. i pis.: Rehberg; naucz. śpiew.: kantor Kollin; naucz. szkoły przygotow.: Kleinschmidt i Herholz.

C. Obwód regencyjny Kwidzyński.

1. Chojnice (Conitz). Gimn. katol., powstało z założonego w r. 1620 a zniesionego 1773 kolegium jezuickiego. 10 klas; 12, 14, 16 tal. szkoln., 1 tal. za turn. i 10 sgr. za używanie biblioteki. Etat: 13,000 tal.

Dyrektor: Dr. Aug. Uppenkamp. Naucz. wyż.: prof. Wichert, prof. Dr. Mojsziszzig, Dr. Stein i Dr. Meinertz. Naucz. rel. kat.: Lic. Lüdtke (inspektor konwiktu). Naucz. etat.: naucz. wyż. Haub, naucz. wyż. Heppner, Gand, Dr. B. Schulz I., Dr. P. Schulz II. i Paszetta. Naucz. pomoc. Gólski i Mey; naucz. techn.: Ossowski; naucz. rel. ewang. superintendent Anneck.

2. Chełmno (Culm). Gimn. katol., otworzone 3 sierpn. 1837 a założone przez króla Fryderyka Wilhelma III. Bibliot. przeszło 2500 dzieł. 10 klas; szkolne: 15, 17, 19 tal. włącznie z wynagrodz. za tur.: etat: 14,310 tal.

Dyrektor: Dr. Łożyński. Naucz. wyż.: prof. Dr. Funck, prof. Hegele, Węclewski, naucz. rel. kat.: Lic. Okrój, Wentzke i Dr. Frey. Naucz. etat.: naucz. wyższy Raabe, Laskowski, Dr. Peters, Rochel, Andrzejewski, Schröder, Löns i Luke. Naucz. rys. i pis.: Długosz; naucz. śpiewu: Ogurkowski; naucz. relig. ewang.: Consentius. Cand. prob. Müller i Redner.

3. Wałcz (Deutsch-Crone). Gimn. katol., dawniej gimn. jezuickie; od r. 1823 progimn. a 25 wrześn. 1855 do rządu gimn. wyniesione. 7 klas; szkolne: 14, 16, 18 tal. i 1 tal. za turn.; etat 9200 tal.

Dyrektor: Prof. A. Łowiński. Naucz. wyż.: Martini, Weierstrass. Naucz. rel. kat.: Lic. Laskowski. Naucz. etat.: wyż. naucz. Altendorf, Dr. Bludau, Dr. Schneider, Löffler. Naucz. techn.: Hartung; naucz. rel. ew.: ksiądz Weise.

4. Grudziądz (Graudenz). Gimn. ewang.; w r. 1832 jako szkoła realna założone a 1865 do rzędu gimn. wyniesione. 6 klas gimn.; szkolne dla miejscowych 12, 14, 16, 20, 24 tal.; dla zamiejscowych 4 tal. więcej. Etat: 8300 tal.

Dyrektor: Dr. Hagemann. Naucz. wyższy: Dr. Lentz, Röhl, Krusemarck i Cuno. Naucz. etat.: Henning, Dr. Lortzing. Naucz. pomoc.: Melzer i Böttcher. Element. naucz. gimn.: Zander; naucz. szkoły przyg.: Strumpf i Aust.

5. Kwidzyna (Marienwerder). Gimn. ewang.; w 13. wieku jako szkoła katedralna założ., od r. 1800 gimn. 7 klas; szkolne od 12—23 tal.; etat: 10,073 tal.

Dyrektor: Dr. Teod. Breiter. Naucz. wyż.: protektor prof. Dr. Gützlaff, prof. Dr. Kühnast, Reddig i Dr. Zeuss. Naucz. etat.: Gräser, Dr. Künzer, Dr. Zielcke i Krause. Naucz. pomoc.: Dr. Zschech. Naucz. śpiew.: dyrektor muzyki Leder; naucz. rys. i pis.: Berendt:

6. Toruń. Gimn. ewang. z klasami realnemi; jako gimn. 8. marca 1568 założone; klasy realne przydano 13 marca 1861. Biblioteka założ. 1594 r. liczy 15,000 tomów. 9 klas gimn. i 4 klasy realne (IV—I). Szkolne: 12, 16, 18, 20 tal. i 20 sgr. za turnieje. Etat: 16,989 tal.

Dyrektor: A. Lehnert. Naucz. wyż.: pr. Dr. Fasbender, pr. Dr. Janson, pr. Dr. Hirsch, Dr. Prove, Dr. Bergenroth i Dr. Bothke. Naucz. etat.: Müller, Dr. Winckler, Reichel, Dr. Gründel, Curze, Dr. Boodstein, Hoffmann, Dr. Riter i Lewus. Naucz. pomoc.: kandat kaznodz. Gonell, Olck i Hossenfelder. Naucz. rel. kat.: wik. Dr. Borrassch; naucz. rys.: Völcker i Templin. Naucz. turn. konrektor szkoły obywatelskiej: Ottmann.

7. Kurzętnik (Kauernik). Progimn. kat., zał. 1 paźdz. 1858 przez proboszcza Hundt. Na 9 klas (VII do wyż. II).

Dyrygent: prob. Hundt, naucz. rel. kat. Lic. Sartowski. Naucz. i kand. Filologii: Obudziński, Garhoff, Fiege i Blanke. Naucz.: Eywik i Heidrich. Naucz. rel. ew.: Gertz.

8. Pelplin. Zakład naukowy biskupi dla chłopców (Coll. Marianum). 6 klas; nowi uczniowie przyjmują się w drugiej połowie września każdego roku. Wstępujący płaci szkolnego, za stół i aptekę rocznie 52 tal., w kwartalnych ratach naprzód. Uczniów 160.

Regens: ks. Michał Sieg. Wyż. naucz.: ks. Felix Morawski, Dr. fil., ks. Pobłocki, Dr. ks. Ignacy Ograbiszewski. Nauczyciele: ks. ks. Fr. Rąbca, Józef Mazurowski, Herm. Kościemski, ks. Konstanty Załuski i ks. Hipolit Trętowski. Naucz. elem. Herm. Fischer, Paweł Jankowski.

D. Obwód regencyjny Gdański.

1. Gdańsk. Gimn. ewang., założone 13 czerwca 1558. Biblioteka gimn. założ. r. 1817, obejmuje przeszło 8000 tom., po większej części dzieła uczone i bardzo szacowny gabinet numizm. około 10,000 tal. wartości, w którym monety polskie, pruskie, osobiwie zaś gdańskie szczególnie zastąpione. 9 klas; szkolne wynosi w szkole przygotow. 12 tal., w klasach gimn. 16, 20, 24 tal. i 2 tal. półrocznego dodatku. Etat: 15,000 tal.

Dyrektor: Prof. Dr. Fryd. Wilh. Engelhardt. Naucz. wyż.: prof. Herbst, Czwalina, Dr. Brandstater i Dr. Roeper. Naucz. etat.: Dr. Stein, Dr. Bresler, Dr. Lampe, Dr. Eichhorst, Dr. Prutz i Dr. Korn. Naucz. pom.: Dr. Schultz i Dr. Kreutz. Naucz. rel. ew.: kaznodz. Blech; naucz. rel. kat.: prob. Dr. th. Redner; naucz. śpiew.: dyrektor muzyki Markull; naucz. pis.: Gerlach; naucz. rys.: Troschel; naucz. szkoły przygotow.: Wilde.

2. Elbląg. Gimn. ewang. założ. 1536. Bibliot. 400 tom. 7 klas; szkolne: 12, 14, 16, 18, 20 tal. włącznie z wynagr. za turn. Etat: 9700 tal.

Dyrektor: Prof. Dr. Benecke. Naucz. wyż. i prof.: Dr. Reusch, Dr. Hampke, Dr. Schindler. Naucz. etat.: Dr. Stenke, Dr. Heinrichs, Dr. Volckmann, Dr. Anger i Dr. Nicolai. Naucz. pomoc.: Dr. Loch; naucz. śpiew.: dyrektor muzyki Döring; naucz. rys.: Müller. Przełożony biblioteki gimn.: a. D. Lindenroth.

3. Malborg (Marienburg). Gimn. ewang. 11 październ. 1860 otworzone. Bibliot.: 1280 dzieł; klas 7; szkolne: 8, 12, 16, 20, 24 tal. Etat: 7950 tal.

Dyrektor: Dr. Frydr. Strehlke. Naucz. wyż.: prof. Doerk, Dr. Botzon i Dr. Reichau. Naucz. etat.: naucz. wyż. Lastig, Dr. Eckerdt, Dr. Braut, Dr. Gerss, v. Lümann i Fuchs. Naucz. szkoły przygotow.: Look i Semrau; naucz. rys.: Maudieth; naucz. śpiewu: kantor Grabowski.

4. Wejherowo czyli Nowemiasto (Neustadt) Gimn. katol., 15 październ. 1857 jako progimn. otworzone, od 24 czerw. 1861 gimn. 9 klas; szkolne: 13½, 15½, 17½ tal. i na półzwołnione miejsca: 7, 8, 9 tal.; szkoła przygotow. 12 tal., na półzwołnione 6 tal. Etat: 9800 tal.

Dyrektor: Prof. Dr. Jan Seemann. Naucz. wyż. Fahle, Maroński i Samland. Naucz. rel. kat.: Konitzer. Naucz. etat.: naucz. wyż. Dr. Thomaszewski, Barthel, Schnitz, Hoffmann i Bock. Naucz. rel. ew.: ksiądz Lebermann; naucz. techn.: Prengel; naucz. szkoły przygotow.: Habowski.

III. Szląsk.

A. Obwód rejencyjny wrocławski.

1. Wrocław. Gimn. ewang. św. Elżbiety, r. 1293 założone a 1562 zreformowane. Biblioteka istnieje od r. 1773 i utworzoną została z pozostałych książek, po większej części historycznych, rektora Krantz; liczy 6000 tomów. 12 klas; szkolne dla miejscowych 17 tal., od pozamiejscowych 25 tal. Etat 14,000 tal.

Dyrektor: Prof. Dr. Karól Rud. Fickert. Profesorowie: prorektor Dr. Kampmann i Dr. Kambly. Koledzy: wyż. naucz. Stenzel, wyż. naucz. Guttman, wyższy naucz. Rath, wyż. naucz. Hänel, prof. Dr. Körber, wyż. wauz. Neide, Dr. Wiesner, Kunstler, Ulrich, Dr. Pach i Suckow. Kolab.: Dr. Fedde, Herodes i Dr. Weniger. Naucz. szkoły przygot. Seltzsam, Mittelhaus i Lehmann. Naucz. rys. malarz Bräuer; naucz. śpiewu: Thoma.

2. Wrocław. Gimn. ewang. św. Maryi Magdaleny, w r. 1267 pod nazwą szkoły łacińskiej założone; od r. 1643 gimn. 15 klas; szkolne od miejscowych 18 tal., od zamiejscowych 24 tal.; w szkole przygotow. placą miejscowi 12 tal. zamiejscowi 18 tal.

Dyrektor: Prof. Dr. Kar. Schönborn. Naucz. wyż. prorektor prof. Dr. Beinert, prof. Dr. Sadebeck, Dr. Palm, Dr. Schück, Dr. Beinling i Dr. Roseck. Koledzy: Dr. Meister. Oberdieck, Simon, Dr. Lindner, Peiper, Dr. Działas, Suckow, Dr. Eitner I, Dr. Schulze, Tardy. Kolab.: John, Dr. Guttman, Dr. Winter, Dr. Mayhoff, Dr. Forster, Taschner, Dr. Zimmermann i Engler. Naucz. szkoły przygotow. Seltzsam, Sturm, Krames, Liewald, Joachim i Strauwald. Naucz. rys. malarz Eitner II; naucz. śpiewu: Schönfeld; naucz. pis. Watzold i Pannenberg.

3. Wrocław. Gimn. Fryderyka, reformowane, założ. 24 stycznia 1765. 7 klas; szkolne: w klasach przygotow. 12 tal., w klasach gimn. 27 tal. włącznie z wynagrodz. za turnieje. Etat: 9415 tal.

Dyrektor: Prof. Dr. Ludw. Gadke. Naucz. wyż.: Prof. Dr. Lange; prof. Dr. Anderssen i Hirsch. Naucz. etat: Dr. Markgraf, Dr. Menzel, Dr. Krause i Rehbaum. Naucz. pomoc.: Dr. Krüger; naucz. rel.: kaznodz. Dr. Knoch; naucz. języka hebrajskiego: prof. publ. przy akademiji Dr. Magnus; naucz. rys. malarz Bayer; naucz. szkoły przygotow.: Adamy i Tschache.

4. Wrocław. Gimn. kat. św. Macieja. 1638 założone. 13 klas; szkolne: 16 tal. i 1 tal. za turnieje; etat 20,000 tal.

Dyrektor: Dr. Aug. Wiessowa. Naucz. wyż.: Janske, Winkler, Dr. Pohl i Dittrich. Naucz. etat.: Idzikowski, naucz. wyż. Dr. Schedler, naucz. wyż. Dr. Baumgart, Dr. Górlitz, naucz. rel. Dr. Knobloch, Schnek, naucz. wyż. Dr. Resler, Ludwig, naucz. rel. Dr. Weber, Mohr i Meiwald. Naucz. pomoc.: Dr. Gottschlich; naucz. śpiewu: dyrektor muzyki Bröer; naucz. rys.: Schneider; naucz. szkoły przygotow.: Gebauer i Galle.

5. Brzeg. Gimn. ewang.; kamień węgielny założono 21 marca 1564, poświęcone 10 sierpnia 1569 przez księcia Jerzego II. 8 klas; szkolne w pierwszych 3 klasach 10—12 tal. w 5 następnych 14 i 20 tal.; etat: 10,385 tal.

Dyrektor: Prof. Jan Jul. Guttmann. Naucz. wyż.: prof. Schönwälder, prof. Dr. Tittler, Dr. Döring i Küntzel. Naucz. etat.: Prifich, Duda, Hubner, Gobel, Zopf i Holzheimer. Naucz. pomoc.: Zwirnmann; naucz. śpiewu: kantor Jung; naucz. rel. katol.: kap. Hauke; naucz. rel. żyd.: Liebermann.

6. Kłacko (Glatz). Gimn. katol., założone 17 lipca 1626. 7 resp. 9 klas; szkolne: 8 $\frac{1}{3}$, 10 $\frac{1}{3}$, 14 tal.; etat: 8350 tal.

Dyrektor: Dr. Schober. Naucz. wyż.: prof. Dr. Schramm, Dr. Wittiber i Rösner. Naucz. etat.: Beschorner, Glatzel, naucz. rel. Schiel (regens konwiktu), Dr. Schreck, Dr. Proske. Naucz. rel. ewang.: superintendent Richter; naucz. pomoc.: Dr. Jahnel (subregens konwiktu) i kand. Köhler; naucz. rys. i pis.: malarz Richter.

7. Oleśnica (Oels). Gimn. ewang.. 5 grudnia 1594 r. przez księcia Karola II. założone. 7 klas; szkolne 12, 16, 20 tal.; etat: 9356 tal.

Dyrektor: (vacat). Prorektor: Dr. Bömer. Konrektor: Dr. Kammerer. Koledzy: naucz. wyż. Rehm, Dr. Anton, naucz. wyż. Rabe, Keller i kantor Barth. Kolab. J. Ernst I. Naucz. pomoc. Kornek i W. Ernst II. Naucz. relig. katol. proboszcz y. Schalscha-Ehrenfeld.

8. Świdnica. Gimn. ewang. 26 stycznia 1707 otworzone. Biblioteka przeszło 12,000 dzieł liczy. 9 klas; szkolne od miejscowych 12, 16, 18, 24 tal., od zamiejscowych 14, 18, 20, 22, 24 tal.; etat: 8465 tal.

Dyrektor: Friede. Naucz. wyż. prorektor prof. Dr. Schmidt, konrektor Rösinger i Dr. Golisch. Koledzy: Dr. Hildebrand, Dr. Schäfer, Schirrmann, Aust, Hüutig i Dr. Altenburger, Dr. Tanzmann i kand. Scholz. Naucz. relig. ewang. archidyakon Rolffs; naucz. relig. katol. kapelan Püschel; naucz. techn. Bischoff (zarazem naucz. śpiewu); naucz. turn. Amsel.

B. Obwód rejencyjny Opolski.

1. Gliwice. Gimn. katol., 29 kwiet. 1816 otworzone. 11 klas; szkolne 14 tal. i 15 sgr. za turn.; etat 12,277 tal.

Dyrektor: K. Niederding. Naucz. wyż. prof. Heimbrod, Liedtki i Polka. Naucz. etat. Steinmetz, Sockel (I. naucz. rel. kat.), Schneider, Hawlitschke, Dr. Völkel, Dr. Benedix, Dr. Schuppe i Dr. Taube. Naucz. pomoc. Baranek, Schink, Dr. Matzner i Woitylak; naucz. rel. ew. pastor Beer; naucz. rel. żyd. rabin Dr. Hirschfeld; naucz. śpiew. Lindner; naucz. rys. Ullmann.

2. Głupczyce (Leobschütz). Gimn. katol., 1752 roku założone. Biblioteka liczy 7128 dzieł; 9 klas; szkolne 10, 12, 16 tal.; etat: 10,000 tal.

Dyrektor: Dr. Henr. Kruhl. Naucz. wyż. prof. Dr. Fiedler, Dr. Winkler i naucz. rel. Kirsch; naucz. etat. Tiffe, Dr. Webe, Dr. Stephan, Kleiber, Meywald, Schönhuth i Dr. Gudermann; naucz. pomoc. Dr. Lehmann i Nawrath; naucz. rel. ewang. kaznodz. Neumann; naucz. rys. Kariger.

3. Nissa. Gimn. kat., 4 listop. 1624 jako kolegijum jezuickie założone a 1787 na gimn. zamienione. Bibliot. naucz. 11,834 dzieła, uczni 5104 dzieła; 10 klas: szkolne 8, 10, 14 tal.; etat 9773 tal.

Dyrektor: Dr. Jul. Zastra; naucz. wyż. Dr. Kolmhorn, prof. Dr. Hoffmann i prof. Kastner; naucz. etat. wyż. naucz. Schmidt, Seemann, naucz. rel. Gotschlich, Teuber, Wutke, Dr. Jung I. Dr. Krause, Dr. Stawitzke i Dobroschke; naucz. pomoc. Seichter; naucz. rel. ew. superintendent Mehwald; naucz. śpiewu Jung II.; naucz. rys (vacat).

4. Opole. Gimn. katol., 1671 r. przez Jezuitów założ. 10 klas; szkolne 10, 12, 16 tal. i 1 tal. za turnieje.

Dyrektor: Dr. Aug. Stinner; naucz. wyż. Dr. Ochmann, Dr. Kayssler i naucz. relig. Huss; naucz. etat: Dr. Wagner, naucz. wyż. Peschke, Dr. Wahner, Rohr, Dr. Wentzel, Ziron i Scholz; naucz. rel. ew. kaznodz. Vangerow; naucz. pomoc. Langner, Cand. prob. Dr. Franke, Dr. Larisch i Dr. Zupitza; naucz. języka polsk. kapelan Citronowski; naucz. rys. i pis. Buffa; naucz. śpiewu: dyrektor muzyki Kothe; naucz. szkoły przygotow. Baumann; naucz. turn. Hielscher.

5. Raciborz. Gimn. ewang., 2 czerw. 1819 r. założone. Bibliot. 2480 dzieł; 11 klas; szkolne 16 i 20 tal.; etat 13,343 tal.

Dyrektor: Prof. Dr. Scheibel. Naucz. wyż. prorektor Keller, konrektor Fülle, Kinzel i Reichardt; naucz. etat. Wolff, Menzel, Dr. Levinson, Dr. Werkmeister, Lippelt i Dr. Karbaum; naucz. rel. ew. superintendent Redlich; naucz. kat.

ksiądz Dr. Grimm; naucz. pomoc. Bock i Wiesner. Cand. prob. Dr. Zickler; naucz. języka polskiego proboszcz Krahl; naucz. rysunk. Porske.

C. Obwód rejencyjny Lignicki.

1. Bolesław (Bunzlau). Gimn. ewang. 15 kwietnia 1858 otworzone. Biblioteka 335 dzieł; 9 klas; szkolne od miejsc. 8, 10, 14, 16, 20, 24 tal.; od zamiejsc. 10, 12, 16, 18, 24 tal.

Dyrektor Dr. F. W. Beisert. Naucz. wyż. prorektor Hess, Fahrmann i Dr. Meyer. Naucz. etat. Dr. Schmidt, Dr. Rhode, Luchterhand, Dr. Adler, Mroczek. Kolab. Heinrich, Hering i Dr. Scholtz; naucz. techn. Schwartz; naucz. relig. kat. wik. Bautz; naucz. szkoły przyg. Engmann.

2. Głogów. Gimn. ewang., 1 listop. 1708 jako seminaryjum założ., od 12 listop. 1812 gimn. Bibliot. 4850 tom. 8 klas; szkolne 13 do 19 tal. i 1 tal. za turn.; etat 10,580 tal.

Dyrektor Dr. G. A. Klix. Naucz. wyż. prorektor prof. Dr. Petermann, Dr. Liersemann, Stridde i Beisert; naucz. etat. Adrian, naucz. wyż. Schultz, Scholtz, Binde i Dr. Meves. Kolab. Karnauke. Cand, prob. Dr. Mattern i Kunzendorf; naucz. turn. Haase; naucz. szkoły przygot. Leutloff.

3. Głogów. Gimn. kat., przez Jezuitów 20 maja 1626 założone, a przez cesarza Ferdynanda II. potwierdz. 9 klas; szkolne 10, 12, 16 tal.; etat 13,252 tal.

Dyrektor: Dr. Edw. Wentzel. Nacz. wyż. prof. Uhdolph. Dr. Muller, Eichner, v. Raczek i Padrock; nauczyc. etat. Knötel, Dr. Franke, naucz. rel. kat. Lic. Arnold i Schroter. Nauczyc. pomoc.: Dr. Nauke, Dr. Scholz i Simon; nauczyc. szkoły przygotow., pis., rach. i jęz. polsk. Murrmann; naucz. relig. ewang. past. Schmuckert; naucz. śpiewu: Strauchman; nauczyc. turnieji Haase.

4. Zgorzelice (Görlitz). Gimn. ewang., od 22 czerwca 1565 Gymn. Augustum. Bibliot. 20,000 tom.; 9 klas; szkolne od miejscowych 12 do 24 tal., od zamiejscow. 16 do 30 tal. Etat: 11,523 tal.

Dyrektor: Dr. J. K. G. Schütt. Naucz. wyż. konrektor prof. Dr. Liebig, prof. Kögel, Dr. Wutzdorff i Dr. Wilde; naucz. etat. Dr. Störmer, Urban, Dr. Joachim, Wild, Dr. Buchwald i Kabstein; naucz. szkoły przygotow., Röhr, Gohr i Sachs; naucz. rel. kat. prob. Stiller; naucz. śpiewu. dyrekt. muzyki Klingenberg; nauczyc. rysunków Kadersch; naucz. turnieji Bottcher.

5. Hirschberg. Gimn. ewang. założone 29 września 1712. 6 klas; szkolne 16 do 20 tal.

Dyrektor: Prof. Dr. A. Dietrich. Naucz. wyż. prorektor Dr. Grautoff, Dr. Mössler, konrektor Krügermann, Dr. Exner i Dr. Haacke. Kol. Dr. Werner: naucz. pomoc. Nowak; naucz. techn. Müller; naucz. relig. ew. superintendent Werkenthin; naucz. relig. katol. kapelan Budler.

6. Jawór (Jauer). Gimn. ewang., było w zeszłym stuleciu lyceum, z którego uczniowie na akademię odchodzili; od r. 1811 trzyklasowa wyższa szkoła obywatelska, a od 9 października 1865 gimn. Bibliot. 3000 tom.; 5 klas (VI.—II.) i 2 klasy przygotow.

Dyrektor: Dr. R. Volkmann. Naucz. wyż. prorektor (vacat), konrektor Dr. Scheiding i subrektor Dr. Noss; naucz. etat. Bräuer, Dr. Lilie i Treu; naucz. techn. Bekker i kantor Fischer. Candt. prob. Weyrauch; naucz. szkoły przygotow. Schön i Beyer.

7. Lubañ (Lauban). Gimn. ewang. w 10. stuleciu założone, 1825 zreorganizowane, od 17 października 1827 gimn. Bibliot. 1205 dzieł; 5 klas; szkolne od miejscow. 8 do 18 tal. zamiejscowych 12 do 24 tal.; etat 6328 tal.

Dyrektor: Dr. K. Edw. Guthling. Naucz. wyż. prorektor Haym, konrektor Faber i Dr. Gasda; naucz. etat. Dr. Peck, Dr. Konitzer; naucz. pom. kantor i dyrektor muzyki Böttger. Kandyd. Aust i Wollmann; naucz. rel. kat. kapel. Dollmann.

8. Lignica. Akademiya rycerska ewang., 19 kwietnia 1708 założona. Bibliot. 15,000 tom., 6 klas, szkolne 30 tal. i 6 tal. za turn., etat 35,000 tal.

Dyrektor: Dr. Stechow. Profesorowie: Gent, Dr. Schonermark; naucz. wyż. Dr. Pröller, Dr. Baron v. Kittlitz-Ottendorf, Weiss, Dr. Pfudel i Fröhde. Inspektorowie: Dr. Brosin, Dr. Lilie i Cand. min. Dressel; naucz. rel. kat. kapel. Dohn; koniuszy Baron v. Grimmenstein; naucz. szermierstwa, i turn. Scherpe; naucz. rysunk. malarz Blätterbauer; naucz. śpiewu, kantor Dorn.

9. Lignica. Gimn. ewang.; szkoła u św. Piotra początkiem była gimn., jako wyższy zakład naukowy od 31 grudn. 1309. 8 klas, szkolne 10, 12, 16, 18, 20 tal. etat 6666 tal.

Dyrektor: Prof. Dr. Edw. Müller. Naucz. wyż. prorektor Dr. Brix, konrektor Dr. Bermann i Dr. Kraffert; naucz. etat. Harnecker, Brier, Dr. Rummler, Dr. Preuss i Ilse; naucz. pomoc. Degen; naucz. rel. kat. kapelan Jentsch; naucz. rys. Matthias; naucz. śpiew. kantor Franz; naucz. turn. Scherpe; naucz. szkoły przygotow. Kössler i Berger.

10. Żegan (Sagan). Gimn. katol. założone przez Walensteina a w roku 1628 jezuitom oddane. 9 klas; szkolne 13 do 19 tal.; etat 8546 tal.

Dyrektor: Dr. Flögel. Naucz. wyż. prof. Dr. Kayser, Franke i Dr. Hildebrand; naucz. etat. Leipelt, Schnalke, naucz. relig. katol. Heinrich, Kössler i Hansel. Cand. prob. Rothkegel; naucz. rel. ewang. kaznodzieja i rektor Altmann: naucz. śpiewu, pis. i rys. Hirschberg.

11. Bolesław (Bunzlau). Król. zakład sierót i progimnazyjum, założ. 14 marca 1754 przez mistrza mularskiego Godofr. Zahn, a w r. 1803 w poczet zakładów rządowych przyjęte; przysposabia uczniów do sekundy gimn. lub szkoły realnej. 6 klas, 18 tal. szkoln. pensjonarze 100 tal.

Dyrektor: Dyrektor seminaryjum Watzoldt. Naucz. wyż. Kunth i Klemens, naucz. etat. Hilgenfeld, Rudolph, Deckert, Neumann i Baumann; naucz. muzyki, naucz. semin. Drath, naucz. pomoc. Becker, Süßenbach i Springer.

12. Bukowa (Lüben). Ewang. szkoła wyższa chłopców, resp. szkoła przygotowawcza do gimn., 2 maja 1859 otworz. 3 klasy (VI.—IV.), szkolne 6 tal.

Rektor: Hinz (zarazem rektor szkoły obywatelskiej). naucz. etat. A. Heinrich I. i konrektor Reiche, naucz. pom. kantor Günther, organista B. Heinrich II., naucz. element. Wolf, Vierling i Herrmann.

13. Nisky. Pedagogijum założone 1740. 5 klas (V.—I.), pensjonarze płacą 150 tal.

Dyrektor: Fr. Müller. Konr. Reichel, naucz. etat. Wiegering, Mentzel, Schultze, Erxleben i Bauer, naucz. pom. Stolz.

Szkoły realne i wyższe szkoły obywatelskie.

I. Wielkie Księstwo Poznańskie.

A. Obwód rejenc. Poznański.

1. Międzyrzecz. Szkoła realna 7 maja 1833 założona. Bibliot. 1300 dzieł, 6 klas, szkolne 20 tal., etat 7500 tal.

Dyrektor: Prof. Dr. H. Loew, naucz. wyż. Holzschuher, Hahnrieder, Dr. Schafer i Dr. Assmus, naucz. etat. Dr. Ney, Kühn i Sturtewant, naucz. pomoc. Dr. v. Bernard, naucz. rel. ew. superint. Vater, naucz. rel. kat. prob. Gogol, Cand. prob. Dr. Bocksch i Collmann.

2. Poznań. Szkoła real. symult. 15 paźdz. 1853 otworz. 12 klas, 3 klasy przygotow., szkolne od miejsc. $21\frac{3}{10}$ tal. od zamiejsc. $25\frac{3}{10}$ tal., etat 17,960 tal.

Dyrektor: Dr. W. H. Brennecke, naucz. wyż. prof. Dr. Motty, prof. Dr. Haupt, Dr. Magener, Dr. Gruszczyński i Dr. Breysig, nauczyciel religiji katolickiej: ksiądz Licenc. Kubowicz, naucz. etat. Studniarski, Plehwe, Dr. Rzepecki, Dr. Jutrosiński, Dr. Schmidt, Braun, Fabisz, Knothe, Dr. Krug, Dr. Müller I. Cand. prob. Dr. Warschauer i Jerzykiewicz; naucz. relig. żyd. Dr. Rosenstock; naucz. rys. Jaroczyński, naucz. śpiew. dyrektor muzyki Greulich, naucz. turn. Więzowski i Kloss, naucz. szkoły przygotow. Pracht, Hechler i Müller II.

3. Wschowa. Szkoła realna symult. 19 kwietnia 1853 otworzona, 6 klas, w szkole przygot. 12—14 tal. szkolnego, w klasach realnych 16 tal. od miejsc., 20 tal. od zamiejsc. etat 6680 tal.

Dyrektor: A. Kruger, naucz. wyż. Dr. Seidler, Dr. Blindow i Dr. Merschmann, naucz. etat. Graupner, Knorr, Wagler i Hahn, naucz. pomoc. Jorke, naucz. rel. ew. wyż. zy kaznodz. Specht, naucz. rel. kat. wikary Maliski; naucz. śpiew. Brade.

4. Rawicz. Szkoła realna symult. 27 lipca 1852 założona, 7 klas, szkolne od miejscowych 16 tal. od zamiejscowych 20 tal., etat 6290 tal.

Dyrektor: Wilib. Rodowicz. Naucz. wyż. Sachse, Dr. Geisler i Dorry. Naucz. etat. kaznodz. Tecklenburg, André, Bischoff, Lizak i Kruger. Naucz. rys. malarz Baer; naucz. rel. ew. pastor Kaiser; naucz. rel. kat. prob. Gaertig; naucz. rel. żyd. rekt. Cohn; naucz. śpiew, Linke; naucz. turn. Jordan.

5. Poznań. Szkoła średnia 11 października 1858 założ. Bibliot. 1925 tom.; 7 klas; 8 tal. szkolnego; etat 8500 tal.

Rektor: K. Hielscher. Naucz. etat. Kasproicz, Kupke, Buchowski, Graeter, Hubert, Pawelitzki, Hecht, Heinze, Weymann, Gentz, Bienwald, Franke. Naucz. rel. żyd. Dr. Hirschfeld; naucz. rys. Schön; nacz. ręcznych robót: pani Knappe, Pawelitzka, Graeter i Weuster.

B. Obwód rejencyjny Bydgoski.

1. Bydgoszcz. Szkoła realna. 12 maja 1851 założona. Bibliot. 2200 tom. 11 klas; szkolne od miejsc. 14 do 18 tal. od zamiejsc. 22 tal.; etat 13,183 tal.

Dyrektor: Dr. Gust. Gerber. Naucz. wyż. Lehmann, Dr. Weigand, Hetzel i Dr. Schultz. Naucz. etat. Dr. Kleinert, Dr. Böning, Dr. Dubisław, Boehck, Pelzer, Dr. Menzel, Schmidt, Bundschu, Pfefferkorn, Rohnke i Weigmann. Naucz. pomoc. Dr. Eichner, Hertel; naucz. rys. Wolff; naucz. jęz. polsk. Betkowski, kaznodzieja Serno i wikar. Jaskólski.

2. Bydgoszcz. Szkoła obywatelska symult. od 11 czerw. 1860; 5 klas; szkolne od miejscowych 6 do 8 tal., od zamiejscowych 12 tal.; etat 2864 tal.

Rektor: Koehler (inspektor szkół miejskich). Naucz. etat. Bartsch, Röschen, Betkowski, Schmidt i Westphal.

II. Prusy.

A. Obwód rejencyjny Królewiecki.

1. Królewiec. Szkoła realna na zamku, 17 sierpnia 1664 założona. 10 klas: szkolne 24 tal.; etat 14,000 tal.

Dyrektor: Henryk Schieferdecker. Nauczyc. wyż. Dr. Ohlert, Wechsler, v. Behr i Dr. Schirmacher. Naucz. etat, Rupp, Büttner, Schultz, Fuhrmann i Müller. Naucz. elemnt. Witt I. i Erdmann. Naucz. pomoc. i członkowie seminaryjum pedagogicznego Dr. Rindfleisch, Dr. Heubach i Hutt. Cand. prob. Zimmermann. Naucz. rys. Kreutzberger; naucz. śpiew. Witt II.; naucz. turn. Dr. med. Muttrich.

2. Królewiec. Szkoła realna miejska roku 1525 jako ewangelicko-łacińska szkoła założ. 8 klas; 25 tal. szkolne; etat 10,680 tal.

Dyrektor: Dr. A. Schmidt. Naucz. wyż. prorektor Dr. Schwidop, konrektor Dr. Michaelis i Dr. Bernhard. Naucz. etat. Dr. Meyer, wyż. naucz. Dr. Böttcher, Dr. Wegener i Dr. Krosta. Nauczyc. pomoc. Czwalina; naucz. elementary Herrmann i Hittcher; naucz. rys. Knorr; naucz. rel. ewang. kaznodz. Jakobi; naucz. śpiew. kantor Richter.

3. Welawa (Wehlau). Szkoła realna ewangelicka, 4 paźdź. 1848 otworzona, a 16 listop. 1865 do szkół realnych I. rzędu wyniesiona. 6 klas; szkolne 12, 18, 24 tal.

Dyrektor: W. Friederici. Nauczyc. wyż. Fritsche, Dr. Schmitz i Schwarz. Naucz. etat. Dr. Kluetz, Dr. Reichau, kandydat kaznodz. Kaufmann, subrektor Born, kantor Walter i Liedke. Naucz. turn. Winkelmann.

4. Bartoszyce (Bartenstein). Wyższa szkoła obywatelska, r. 1840 zreorganizowana, w październiku 1866 za wyższą szkołę obywatelską uznana. 5 klas realnych i 1 przygotow.; szkolne od miejsc. 2 do 10 tal., od zamiejsc. 8 do 12 tal.

Dyrygent: rektor A. Kissner. Naucz. etat. rektor Weisshaupt, Bartsch, Kiy, konrektor kantor Kolbe i Sambol. Naucz. klasy przygot. Wolff; naucz. pomoc. ksiądz Sommer.

5. Piława (Pillau). Wyższa szkoła obywatelska, jako taka 25. czerwca 1864 uznana. 5 klas i 1 klasa przygotow. szkolne 8, 12, 16 tal.; etat 4000 tal.

Rektor: A. Zander. Prorektor Dr. Kretzschmar. Konrektor Dr. Lampe. Naucz. etat. kand. kaznodz. Lange, Lau i Reimer. Naucz. szkoły przygotow. i turn. Klaudtky.

6. Nibork (Neidenburg). Wyższa szkoła obywatelska, 1864 r. na nowo zorganizowana. 4 klasy realne; etat 5000 tal.; z tą szkołą połączona jest wyższa szkoła panieńska.

Rektor: Kohrt. Prorektor: Wutke. Konrektor: Duwalt i Bajohr. Literat: naucz. realny Moesta. Naucz. element. etatowi: kantor Arbeit, Klentzan, Martschinowski, Kubert, Fradel, Weichert i Borchert. Nauczycielki: panna A. Dennert i pani Nietzki.

B. Obwód rejencyjny Gumbiński.

1. Instruc (Insterburg). Klasy realne połączone z gimnazyjum tamtejszem.

2. Tylża. Szkoła realna miejska 30 paźdz. 1839 otworzona. 7 klas i 3 klasy przygotow.; szkolne 12 do 20 tal. etat 9477 tal.

Dyrektor: L. Koch. Naucz. wyż. Hohmann, Fleischer, Dr. Francke i Dr. Ellinger. Naucz. etat. Mogk, Jackstein, Volkel, Thomas i kantor Kohrt. Naucz. pis. i rys. malarz Thiel; naucz. szkoły przygotow. Preuss i Lange.

C. Obwód rejencyjny Kwidzyński.

1. Toruń. Klasy realne w połączeniu z tamtejszem gimnazyjum.

2. Chełmno. Wyższa szkoła obywatelska. 5 klas; szkolne 10, 12, 15 tal.; etat 5206 tal.

Rektor: Dr. Jul. Kewitsch. Naucz. etat.: naucz. wyż. Mothill, Fischer i Tottz. Naucz. pomoc. kandydat kaznodz. Schuur; naucz. techn. Ewert; naucz. relig. katol. dziekan Lic. Bartoszkiewicz.

3. Kwidzyna. Szkoła Fryderyka, 11 marca 1865 do rzędu wyższych szkół obywatelskich wyniesiona. 5 klas realnych i 3 klasy szkoły średniej; szkolne 4, 5, 6, 8, 10, 12, 14, 16 tal.

Rektor: A. v. d. Oelsnitz. Naucz. etat.: naucz. wyższy Zschech, Diehl, Wacker, Jonathas i Protzen. Naucz. etat. szkoły średniej: Funk, Christ i Dissner.

D. Obwód rejencyjny Gdański.

1. Gdańsk. Szkoła realna u św. Piotra i Pawła, istniała już 1457 jako szkoła łacińska. 10 klas; szkolne 14, 18, 22, 26 tal.

Dyrektor: Prof. Dr. T. Strehlke. Naucz. wyż. prof. Troger, Menge i Dr. Cosak. Naucz. etat. Boeszöermy, Dr. Sonnenburg, Dr. Pfeiffer, Dr. Wulckow, Dr. Moller, Dr. Neumaun i Grüning. Naucz. rel. ew. pastor Schaper; naucz. rel. kat. prob. Dr. th. Redner. Naucz. pomoc. Cand. th. Rothe i Braunschweig; naucz. rys. Rodde; naucz. element. i śpiewu Zur; pomocny naucz. element. Gerlach.

2. Gdańsk. Szkoła realna u św. Jana, istniała już 1552 roku jako szkoła łacińska; 13 paźdz. 1849 jako szkoła realna otworzona. 10 klas.

Dyrektor: (vacat). Tymczasowy dyrygent naucz. wyż. Dr. Panten. Naucz. wyż. Kuster, prof. Gronau i Dr. Pauten, Naucz. et. Stobbe, Dr. Laubert, Dr. Bail, Dr. Brandt, Möhler. Schmidt i Schultze. Naucz. pomoc. kandydat kazn. Hardt i Lohmeyer. Naucz. rel. ew. kazn. Collin; naucz. relig. katol. prob. Dr. th. Redner; naucz. pis. i rys. Krahn; naucz. elem. Hugon i Reinke; naucz. języka polsk. Makowski.

3. Elbląg. Szkoła realna 3 kwietnia 1837 otworzona. 9 klas; szkolne 12, 15, 17, 18 tal.

Dyrektor: Dr. Fr. Kreyssig. Naucz. wyż. Dr. Buttner, Schilling i Dr. Friedländer. Naucz. etat. Dr. Butz, Dr. Nagel, Dr. Dorr, Genrich i Kutsch. Naucz. pomoc. kandydat Pietsch; naucz. szkoły przygotow. Hermanowski, Dopner i Albrecht; naucz. rys. malarz Müller; naucz. rel. kat. kap. Hohendorf.

4. Jenkau pod Gdańskiem. Zakład wychowawczy Conrada, 12 lipca 1798 założony a na św. Michał 1863 do rzędu wyższych szkół obywatelskich wyniesiony. 5 klas: szkolne 12 tal., etat 12,000 tal.

Dyrektor: Otto Edw. Ferd. Neumann. Naucz. wyższy Dr. Eggert i Schulz. Naucz. etat. Dr. Lion, Dr. Crone, Haine i Lange. Naucz. śpiew. pis. i turn. Bartel.

5. Gdańsk. Najstarsza miejscowa ewang. szkoła średnia św. Katarzyny; od r. 1564 protest. szkoła, 1791 niemiecko-łacińska szkoła obywatelska, od 1830 niemiecka szkoła obywatelska, o 3 klasach; 1862 o 4 klasach i teraz szkołą średnią zwana. Szkolne 6 i 8 tal.

Dyrygent: Naucz. wyż. Besser. Naucz. etat. Henning, Neumann i Eggert

6. Starogard. Wyższa szkoła obywatelska i wyższa szkoła panińska; pierwsza z 4 klasami realn., ostatnia z 3 klasami.

Rektor: Dr. Hintz. Kaznodz. Stadie. Konrekt. Kuhls, naucz. et. kand. wyż. st. naucz. Rossberg, Appel, Klotz i Pieske. Nauczycielki: panna Eggers i Gizicka; naucz. ręcznych robót: panna Hinzen.

III. Szląsk.

A. Obwód rejencyjny Wrocławski.

1. Wrocław. Szkoła realna 15 paźdz. otworzona. 14 klas realnych; szkolne: od miejsc. 16 tal., od zamiejsc 24 tal. i 1 tal. za turn.

Dyrektor: Dr. Alb. Kletke. Naucz. wyż., prorek., prof. Trappe, Müller, Reiche, Dr. Adler, Dr. Henn i Dr. Szottky. Naucz. etat. Dr. Plucker, Dr. Rabe, Dr. Bensch, Lendin, Dr. Stenzel, Dr. Wosidło, Gnerlich, Auras i Thiemich. Kollab. Mehnert i Dr. Ludwig. Naucz. rel. kat. kuratus Redlich; naucz. jęz. francuz. Jäger, naucz. jęz. polsk, Fritz, naucz. rys. Haberstrohm i malarz Karsch, naucz. pis. Nickel, naucz. śpiew. kantor Thoma.

2. Wrocław. Szkoła realna u św. Ducha; założenie nie wiadome, jednakże przed rokiem 1549. 10 klas realnych, 3 klasy przygot.; szkolne, w klasach realnych od miejsc. 16 tal. i 1 tal. za turn., w klasach przygot. 12 tal., od zamiejsc. 24 tal., a w klasach realn. 1 tal. za turn.

Dyrektor: Frydr. Aug. Kamp. Naucz. wyż., prorek., prof. Dr. Marbach, Dr. Reimann, Füger i Dr. Friese. Naucz. etat. Dr. Milde, Dr. Grosser, Domke, Dr. Fiedler Schmidt, Bertram i Dr. Bobertag. Naucz. pomoc. Gauhl i Dr. Engler. Naucz. szkoły przygot. Zahn, Kappel i Propfer. Naucz. rel. kat. kuratus Schneider; naucz. rys. Rosa i Nippert; naucz. śpiew. dyrektor muzyki Siegert; naucz. pis. Hoffmann.

3. Wrocław. Wyższa szkoła kupiecka, na Wielkanoc 1863 otworzona; 2 dodziały: kurs wyższy i kurs dla uczni kupieckich; kurs trzyletni. W wyższym kursie 100 tal., w niższym kursie 30 resp. 20 tal. szkolnego.

Dyrektor: Dr. Steinhaus. Naucz. Battig, Dr. Fidler, Hähne, Schmidt, Weigelt i Kornatzki.

4. Brzeg. Wyższa szkoła chłopców ewang., 1862 otworzona. 3 klasy; 4 tal. szkolnego.

Rektor: Kurts Konrekt. Dr. Maser. Naucz. etat. Matern i Fundner (zarazem naucz. turn.).

B. Obwód rejencyjny Opolski.

1. Nissa. Szkoła realna 8 paźdz. 1832 otw., 6 klas.

Dyrektor: Dr. K. Sondhauss. Naucz. wyższy Webebauer, Dr. Bauer, Theissing i Oberdick. Naucz. etat. Ad. Pohl I., Dr. Stier. Brilka i Lic. Langer (naucz. rel. kat.). Kollab. Aug. Pohl II. Naucz. pomoc. Dr. Poleck; naucz. rys. Vogt; naucz. śpiewu Kuschel.

2. Kluczbork (Kreuzburg). Wyższa szkoła obywatelska, 2 paźdz. 1860 otworz. 5 klas; szkolne od miejsc. 10, 12, 14, 16, 18 tal., od zamiejsc. 12, 14, 16, 18, 20 tal.

Rektor: Fr. Jarklowski. Naucz. etat., Dr. Stürmer, Völkerling i Dr. Kretschmer. Naucz. pomoc. Figulus. Naucz. element. Frenzel; naucz. rel. kat. kuratus Lic. Swientiek; naucz. rys. v. Werenbach; naucz. turn. Waniek.

3. Prądnik (Neustadt). Wyższa szkoła obywatelska katol. 1 paźdz. 1860 założ.: 7 klas; 12 tal. szkolnego.

Rektor: Józef Kleineidam. Naucz. etat. Kachel, Dr. Scholz; naucz. rel. Weiss, Dr. Erxner i Oyen. Naucz. pomoc. Holitzschky. Naucz. rel. ew. pastor Rampold; naucz. rys. Hauptstock; naucz. śpiew. Kuntzel; naucz. turn. Heukeshoven.

C. Obwód rejencyjny Lignicki.

1. Zgorzelice. Szkoła realna 4 paźdz. 1837 otworzona. 11 klas, 3 klasy przygot.; szkolne od miejsc 10, 12, 16, 20, 24 tal.; od zamiejsc. 12, 16, 20, 22, 26, 30 tal.

Dyrektor: Prof. F. W. Kaumann. Naucz. wyż. Fechner, Heinze, Fritsche, Jehrich. Naucz. etat. Dr. H. Schmidt, Dr. Blau, Dr. Frahnest, Dr. Schwarzlose, Stubenvoll. Naucz. element. etat. Krause i Weidner. Naucz. szkoły przygotow. Hennig, Lehmann i Preus. Naucz. pomoc. Dr. Grabow i Cand. prob. Thorer. Naucz. rel. ew. archidyak. Haupt i dyak. Schuricht. Naucz. rel. kat. ksiądz Stiller; naucz. rel. żyd. Dr. Freund; naucz. rys. Kadersch; naucz. śpiew. dyrektor muz. Klingenberg; naucz. turn. Bottcher; naucz. pomoc. rys. Schäfer.

2. Zielonagóra (Grünberg). Szkoła realna (szkoła Fryderyka Wilhelma) 1 kwietnia 1853 otworz. 6 klas; szkolne od miejsc. 12, 15, 18 tal., od zamiejsc. 20, 24 tal.

Dyrektor: Dr. Ernest Brandt. Naucz. wyż. prorek. Aumann, Dr. Staupe i Mathai. Naucz. etat. Dr. Kuntze, Dr. Helmich, Atzler, Decker, i Malitius. Naucz. śpiew. Paschke; naucz. rel. ew. kaznodz. Gleditsch; naucz. rel. kat. kapelan Kosche. Przełożony szkoły przygot. Durdant; naucz. pom. Rothe.

3. Landeshut. Szkoła realna; w r. 1709 jako szkoła łacin. założona, na św. Michał 1836 zreorganizowana, a 2 marca 1865 do szkół realnych I. rzędu wyniesiona. 6 klas; szkolne od miejsc 12, 15, 18 tal., od zamiejsc 24 tal.; etat 6200 tal.

Dyrektor: Dr. Janisch. Naucz. wyż. prorekt. Schwarzkopf, konrektor Hoyer. Naucz. etat. Wagner, Dr. Thiemann,

Dr. Rössler, Nocht i Mechter. Naucz. etat. rel. kat. prob. Hauffe; naucz. rys. Meyer.

4. Goldberg. Szkoła łacin. ewang.; zakład ten był od r. 1531 do 4 listop. 1622 gimnazyum. 4 klasy; szkólne od miejsc. 4 tal. od zamiejsc 6 tal.

Rektor: Groche. Naucz. etat. kand. kazn. Peters, kantor Voelkel i Reimann. Naucz. pomoc. Fiedler.

5. Neusalz. Pensyonat v. Crousaza, na ś. Michał 1862 do Neusalz przeniesiony; przysposabia uczniów do terycyi gimn. lub realnej szkoły. 3 klasy; pensyonarze płacą 160 tal.

Dyrygent i założyciel zakładu v. Crousaz.

6. Sprotawa. Wyższa szkoła obywatelska 10 kwiet. 1866 otworzona. 4 klasy (VI. — III.); szkólne od miejsc. 12 tal., od zamiejsc. 18 tal., etat 5400 tal.

Rektor: Dr. Simon. Naucz. etat. Dr. Mass, Dieckmann i Dr. R. Muller. Naucz. rel. kat. kapelan Grollmus; naucz. rys. Meyer. Naucz. element. Glauer; naucz. śpiew. kantor Zimmer; naucz. turn. Rothenburg.

Seminaryja nauczycielskie.

I. Wielkie Księstwo Poznańskie.

A. Obwód rejenc. Poznański.

1. Koźmin. Seminaryjum naucz. ewang. 20 wrześ, 1865 otworzone. 3 klasy; bibliot. liczy przeszło 300 tom.; etat. 5690. tal.

Dyrektor: Stoll. Naucz. etat. Weiland. Naucz. muzyki Berger i Isemer. Naucz. normalny Lammchen.

2. Paradyż. Sem. naucz. katol. 14 lipca 1836 założ. 3 klasy; etat seminaryjum 7499 tal.; etat połączonego z seminaryjum zakładu sierót, 1122 tal.

Dyrektor: Ks. Rob. Samberger. Naucz. etat. Ks. Lic. Radziejewski, Kiszewski, Kretschmer (muz.), Zoellner. Naucz. norm. Janecki.

3. Poznań. Sem. naucz. kat.; kurs trzyletni: etat 6683 tal.

Dyrektor: Nitsche. Naucz. Baeck, Klonowski, Malczewski, Biedermann. Naucz. norm. Kasiński.

4. Poznań. Sem. guwernantek i nauczycielek po familijach, jako i nauczycielek przy szkołach miejskich roku 1840 założ. 2 klasy; etat 2685 tal.

Dyrektor: Dr. Barth. Naucz. etat. rektor Hensel, rekt. Vanselov, Schönke, Woliński i Krumbhorn. Naucz. rel. kat. regens Bilewicz; naucz. rel. ew. radzca konsyst. i senior Dr. Goebel. Naucz. pomoc. Favre, dyrekt. muz. Greulich. Nauczycielka konwers. francuz. Minlle. Robert; naucz. rys. pani Hüppe.

B. Obwód rejencyjny Bydgoski.

1. Kcynia. Sem. naucz. kat. internat, 15 paźdz. 1865 otworzone; urządzone na 70 uczniów. Etat zupełny wynosi 5900 tal., na co rząd płaci 5600 miasto Kcynia 300 tal., za co seminaryjum utrzymuje szkołę miejską katolicką.

Dyrektor: Ksiądz Licen. Fr. Speers. Naucz. Szafrąński, Kielczewski, Nitschke, Jonas. Naucz. norm. Kukułka.

Bydgoszcz. Sem. naucz. ewang.; w r. 1820 jako sem. symult. założone. od r. 1826 ewang. 3 klasy; bibliot. 2193 tom.; etat 5243 tal.

Dyrektor: Giebe. Naucz. Dr. Kriele, Steinbrunn (naucz. muz.), Binkowski (naucz. turn. i norm.) Freyer i Ortlipp.

II. Prusy.

A. Obwód rejencyjny Królewiecki.

1. Brunsberg. Sem. naucz. katol. internat; 2 lipca 1811 założone. 3 klasy; etat 5805 tal. (dodatku rządowego 5066 tal.).

Dyrektor: Dr. A. Arendt. Naucz. etat. Schütze, Rohn, M. Arendt i Hohendorf. Naucz. głuchoniemych Schoensee.

2. Hława (Pr. Eylau). Sem. naucz. ewang. r. 1774 w Klein Dexen założone a 1834 do Jeławy przeniesione. 3 klasy; etat 8174 tal.

Dyrektor: Schorn. Naucz. etat. kandydat kazn. Fischer, Waldbach, Grunau (przełożony szkoły normalnej) i Lettau. Naucz. pomoc. Nowack.

3. Królewiec. Sem. naucz. ewang. i dom sierót 18 stycznia 1701 przez króla Fryderyka I. założone. 3 klasy; w zakładzie sierót 4 klasy gimnazyjalne; etat 16,000 tal.

Dyrektor: Dembowski. Naucz. wyż. Vetter. Naucz. etat. ksiądz Maass, Muller, organista Heidler, kandydat kazn. Titius i Lackner. Naucz. pomoc. Haseler. Naucz. normalny Radtke.

4. Królewiec. Sem. prywatne guwernantek i nauczycielek 1853 r. założone. Dyrygent: Roquette, kaznodz. francuzko-reform. gminy.

B. Obwód rejencyjny Gumbiński.

1. Węgobork (Angerburg). Seminar. naucz. ewang., utrak. (mazursko-niemieckie), externat 9 czerwca 1829 założ. 3 klasy; etat 6784 tal.

Dyrektor: Kahle, Naucz. etat. kandydat kazn. Skrodzki, Tobias, Grossmann i Ignée.

2. Karalene. Sem. naucz. ewang., założone 17 listop. 1811. 3 klasy; 18 stypendyjatów litewskich; etat 7718 tal., na co rząd płaci 6855 tal.

Dyrektor: Zacharias. Naucz. etat. kaznodz. Rudat, Lauthpichler, Glage, naucz. muz. Fehr i Knop.

C. Obwód rejencyjny Kwidzyński.

1. Grudziądz. Sem. naucz. kat., dawniej kolegium jezuickie 1 września 1816 założone. 3 klasy; etat 7862 tal.

Dyrektor: Ks. Lic. Jul. Zucht. Naucz. etat. dyrektor. muz. Szefrański, Prengel, Konsalik, Schmidt. Naucz. norm. Myśliwski.

2. Grudziądz. Sem. ewang. guwernantek i nauczycielek (zakład prywatny przy szkołach panien). Kurs 2½ letni. Egzamin dojrzałości odbywa się pod przewodnictwem komisarza król. tylko na Wielkanoc.

Dyrygent: Dyrektor Bormann. Naucz. Rausch, Dr. Krogenberg i Scharlok. Naucz. muz. Holder-Egger; naucz. rys. Hindorf. Nauczycielki panny Mathies i Lorentz.

D. Obwód rejencyjny Gdański.

1. Pr. Frydland. Sem. naucz. ewang., założone 1 października 1864. Bibliot. około 400 tom.; etat 6390 tal.

Dyrektor: Schultz. Nauczyciele etat. Triebel, Karaszek i Grässner (zarazem naucz. muz.). Naucz. norm. Nowack.

2. Kościerzyna (Berent). Sem. naucz. katol., otworzone w paźdz. r. 1866.

Dyrektor: Ks. Wodecki. Naucz. Kiewicz i Spohn (naucz. normalny).

3. Malbork (Marienburg). Sem. naucz. ewang., 1 maja 1813 otworzone. Externat. 3 klasy; etat 6391 tal.

Dyrektor: Borowski. Naucz. wyższy Heyl. Naucz. etat. Dagott, Lettau i Reiter (zarazem naucz. norm. i bibliot.).

III. Szląsk.

A. Obwód rejencyjny Wrocławski.

1. Wrocław. Sem. nauczyc. katol., założone 4 listop. 1765 r. Biblioteka: 2360 tom. 3 klasy; etat 5375 tal. (na co rząd płaci 3074 tal.).

Dyrektor: Marks. Naucz. etat. Schmidt i Battig. Naucz. muz. Kothe; naucz. normal. Franz. Schmidt i Rauhut.

2. Ziębice (Münsterberg). Sem. naucz. ewang. 22 list. 1847 w Löwen pod Brzegiem założone a 1849 do Ziębic przeniesione. 3 klasy; etat 5550 tal.

Dyrektor: Menges. Naucz. wyż. Fr. Scholz. Dyrek. muz. Mettner. Naucz. etat. Förster; naucz. normal. Rose; naucz. pomoc. Lehmann.

3. Ścinawa (Steinau). Sem. naucz. ewang., z którym połączony hrabiego v. Schlaberndorffa dom sierót. Semin. otworzone 15 paźdz. 1849, zakład sierót 14 paźdz. 1858. 3 klasy sem.; etat sem. 5418 tal. zakładu sierót 4800 tal.

Dyrektor: Wendel. Naucz. główny Sobolewski; dyrekt. muz. Richter. Naucz. etat. Müller; naucz. sem. i inspektor zakładu sierót Kern; naucz. turn. Borchardt; naucz. pomoc. sem. Blumenthal i Kleiner; naucz. zakł. sierót: Stiller.

B. Obwód rejencyjny Opolski.

1. Kluczborek (Creuzburg). Semin. naucz. ewang., utrakw., założone 30 kwietnia 1858. 4 kursy: 2 preparandów i 2 seminaryjne. Etat 4414 tal.

Dyrektor: Semorak. Naucz. etat. Suprian, Rostalski i naucz. muz. Reichelt. Naucz. pomoc. i normalny: Steuer.

2. Głogówek. Sem. naucz. katol. internat., założone 7 kwietnia 1802 w Opolu a 1 grudn. 1803 do Głogówka przeniesione. 3 klasy; etat 7024 tal.

Dyrektor: Schaefer. Naucz. wyż. Besta. Naucz. etat. nauczyc. muzyki Heinze i Weiss. Nauczyc. pomoc. kuratus Hauschke, Kreis; naucz. norm. Cygan.

3. Pyskowice (Peiskretscham). Semin. naucz. katol. 4 listop. 1849 r. jako externat otworzone, od 1 październ. 1862 internat. 3 klasy; etat 5950 tal.

Dyrektor: Schylla. Naucz. etat. Nachbar, Nagel i naucz. muz. Metzner. Naucz. norm. Bernatzky i Pastuschyk.

C. Obwód rejencyjny Lignicki.

1. Bolesław. Sem. naucz. ewang., r. 1816 z Lignicy do Bolesławia przeniesione i z założonym w r. 1754 zakła-

dem sierót połączonc. 3 klasy; etat 5254 tal., na co rząd daje 794 tal.

Dyrektor: Dr. K. Schneider. Naucz. wyż. Holsch i Stubba; naucz. muz. Drath. Naucz. etat. Richter I., Wehner; pomoc. naucz. muz. Richter II.

2. Liebenthal. Sem. naucz. katol. 18 październ. 1863 otworzone. 3 klasy; 40 tal. za stołowanie; etat 5110 tal.

Dyrektor: Lic. Hirschfelder. Naucz. etat. Dorn (bibliot. i nauczyc. turn.), naucz. muzyki Kothe i Nakel. Nauczyc. normal. Frobel.

3. Reichenbach. Sem. naucz. ewang., 15 paźdz. 1862 otworzone. 3 klasy; etat 5840 tal., na co rząd daje 4874 tal.

Dyrektor: Schumann. Naucz. etat. Menzel, Göbel, naucz. muz. Baumert i naucz. norm. Diesner. Naucz. pom. Herzog.

Zakłady dla głuchoniemych.

I. Wielkie Księstwo Poznańskie.

Poznań. Zakład prowincjonalny dla głuchoniem., 28 stycznia 1832 otworzony, a w r. 1864 rozprzestrzeniony. 40 głuchoniemych kosztem zakładu utrzymywanych bywa. 3 polskie i tyleż niemieckich oddziałów. Kto się starać chce o przyjęcie głuchoniemego na fundusz zakładowy, powinien pisać pod adresem: „An die standische Commission zur Verwaltung der Taubstummenanstalt zu Posen.“

Dyrektor: dyrektor seminar. Nitsche. Naucz. etat. Toparkus, Matuszewski i Brzeski (naucz. turn.). Naucz. pomoc. Stiller. Nauczycielka ręcznych robót pani Toparkus.

II. Prusy.

1. Węgebork. Zakład prowincjonalny dla głuchon. dla Prus wschodnich, założony 3 maja 1832, otworz. 1 kwietnia 1833. Kurs czteroletni; szkólne 48 tal.; etat 5025 tal. 18 sgr. 9 fen.

Przełożony zakładu: Radau. Naucz. Fenslau. Naucz. pomoc. Bloss i Zabbe. Naucz. robót ręcznych panna Radau.

2. Brunsberg. Szkoła katol. głuchoniem. dla biskup. Warmińskiego założona r. 1840.

Dyrygent: Dyrektor semin. Dr. Arendt. Naucz. etat. Schonsee.

3. Krolewiec. Król. Zakład głuchoniem., externat.,

r. 1817 założony. Kurs sześcioletni; 3 klasy; co dwa lata przyjmują i wypuszczają uczniów. Etat. 3105 tal.

Przełożony: Zimmermann. Naucz. Peters, Müller i 1 nauczycielka.

4. Malbork. Zakład prowincjonalny głuchoniem. dla Prus zachodnich, założony 1 kwietnia 1833, Kurs 4—5 letni; miejsc funduszowych 84. Ucznie funduszowi umieszczeni u rzemieślników i płaci się za nich 30 tal. za stół. Szkólne 48 tal.; etat 6600 tal.

Przełożony: Dr. Haase. Naucz. etat. Stockmann, Mielke, Oltersdorf i Spohn. Nauczycielka robót ręcznych panna Kummer.

III. Szląsk.

1. Wrocław. Zakład głuchoniem. prywatny. Założony r. 1821. Kurs 4—7letni. Etat 15,000 tal.

Dyrektoryjum: Dyrektor gimn. prof. Dr. Fickert, sub-senior Weingartner (zastępca dyrektora) i kupiec Moritz Schreiber (kasyjer). Naucz. wyż. Scholz; naucz. etat. Klose, Leist, Arlt, Henschel i Bergmann. Naucz. pomoc. Hartelt i Seydel. Nauczycielka etat. panna Regent; naucz. pomoc. panna Kaul. Doktor: Dr. G. Joseph; rachmistrz Hoffmann; 4 mistrzów rzemieślników.

2. Lignica. Zakład głuchoniem. prywatny, założony 1 lipca 1831 przez dyrektora Schröter; 4 klasy; etat 3800 talarów.

Dyrektor: Kratz. Naucz. Hartel i Brndt. Nauczycielka pani Hartel.

3. Racibórz. Zakład głuchoniem. prywatny, założony w maju roku 1830. 3 klasy; kurs 6 letni. Dochód zakładu 8811 tal. 18 sgr. 2 fen.; Wychód 8471 tal 11 sgr. 4 fen.

Inspektor i główny naucz. Schwarz. Naucz. Roth, Kretschmer, Hahn. Nauczycielka panna Hoffmann. Kasyjer rendant Hornung; gospodyni domu wdowa Heisig; naucz. rękodzieł Kaluza.

Zakład dla ociemniałych.

1. Wolsztyn. Prowincjonalny zakład ociemn., założ. 6 lipca 1853 r. Biblioteka 180 tom.: 1 klasa; etat 2115 tal.

Dyrygent: inspektor i naucz. Kienel. Naucz. rel. ew. Berger; naucz. industr. Rudolph.

2. Królewiec. Prowincjonalny zakład ociemniałych, 7 paźdz. 1847 otworzony. 1 klasa; etat 5000 tal.

Inspektor i naucz. Born. Naucz. muzyki Wurst; koszykarz Weiss; powroźnik Schlup. Nauczycielka robót ręcznych pani Schilfert.

3. Wrocław. Szląski zakład ociemn., założ., 11 listop. 1818 przez towarzystwo prywatne, pod którego zarządem dotąd stoi.

Dyrektor: dyrektor gimn., prof Dr. Schoenborn. Przełożony: radzca sądu miejskiego Schwürz i kupiec J. J. Müller.

Naucz. wyż. Seltmann. Inspektor: rendant Hoffmann. Naucz. etat. Klose i Bürke. Naucz. pomoc. Paul; naucz. gry na arfie Marx; powroźnik Breitbach; koszykarz Hammacher. Nauczycielki ręcznych robót panna Priedemann i p. Fechor.

Wyższe szkoły żeńskie.

I. Wielkie Księstwo [Poznańskie.

A. Obwód rejencyjny Poznański.

1. Poznań. Szkoła Ludwika, symult., założona 1830 roku. 7 klas; szkolne 13, 21, 25 tal.; etat 7000 tal.

Dyrektor: Dr. Barth. Naucz. etat. rektor Hensel, rekt. Vanselow, Schonke, Wolinski i Krumbhorn. Naucz. rel. kat. regens Bilewicz. Naucz. jęz. Favre; naucz. śpiew. Flux. Nauczycielki: pani Otto, panna Jonscher, Krupska i Kutzner. Naucz. ręczn. robót pani rekt. Krupska i panna Sommerfeld.

2. Poznań. Wyższa szkoła żeńska, prywatna p. Poplińskiej. Wzięła początek swój z pensjonatu pańien założonego r. 1814 przez panią Teklę Hervigową. Roku 1848 zakład ten zamieniony został na szkołę, której kierunek naukowy objął profesor Jan Motty. Po śmierci pani Hervigowej r. 1855 objęła zarząd i opiekę nad zakładem pani profesorowa z Hervigów Poplińska, wdowa po prof. w Lesznie Janie Poplińskim, a po śmierci profes. Jana Mottego nadana temuż 9 lutego 1856 koncesyja rządowa, udzieloną została 21 stycznia 1857 synowi jego profesorowi Dr. Marcelemu Mottemu, który dotychczas ma dozór nad biegiem nauk w tej szkole i odpowiedzialnym jest za nią w obec rządu. Klas jest cztery. Do czwartej klasy przyjmują się dziewczęta, umiejące już czytać i pisać po polsku i po niemiecku, i mające już pierwsze początki języka francuskiego.

Nauczyciele i nauczycielki: Ks. peniten. J. Pędziński, prof. Dr. M. Motty, nauczyciel przy szkole realnej, Dr. Wituski, naucz. wyż. przy gimn. Maryi Magdal. Dr. Brejsig,

naucz. wyż. przy szkole real. Studniarski, naucz. przy szkole real. Sosnowski, naucz. jęz. polsk., Dr. Rzepecki, naucz. przy szkole realnej, Dr. Jakowicki, naucz. przy gimn. Mar. Magd. Łukowski, naucz. przy gimn. Mar. Magd. Kasiński, naucz. norm. przy sem. naucz. Starck, naucz. przy szkole miejsk. Nauczycielki panna Magd. Gex, panna Radońska, panna Krupska, panna Teresa Gex, panna Pawłowicz.

3. Poznań. Wyższa szkoła żeńska prywat. pani Estkowskiej, założ. 1 paźdź. 1860. 5 klas. Liczba naucz. udzielających lekcyje wynosi ośm, nauczycielek pięć. Szkoła liczy obecnie uczennic 100.

4. Poznań. Wyższy zakład żeński Sercanek, wzięt początek w r. 1857. Pensyjonat liczy 60 pańien. Język wykładowy polski. Uczą prócz tego niemieckiego, francuzkiego, jako obowiązkowych przedmiotów; język włoski i angielski pozostawiony ad libitum w godzinach nadzwyczajnych. Kapelanem i nauczycielem rel. ks. Koźmian. Obok pensyjonatu istnieje szkoła bezpłatna dla ubogich dziewcząt.

5. Poznań. Wyższy zakład żeński i pensyjonat Urszulanek założony 2 lipca 1857. Pensyjonarek 100, externów z miasta na naukę przychodzących 100, w szkole dla ubogich 200, razem 400. Język wykładowy polski; uczą języków polskiego, niemieckiego, francuskiego i angielskiego. W selekcie kształcą się uczennice na guwernantki. Kapelanem i nauczycielem rel. jest ks. Wojczyński.

6. Wschowa. Wyższa szkoła panińska prywat. ew. koncesyjonowana 11 stycznia 1858. 3 klasy; szkolne 8. 12, 18 tal. Przełożona panna Matylda Classen.

7. Krotoszyn. Wyższa szkoła pańien miejska, symult., założona 3 paźdź 1836, zreorganizowana 1865 r. 4 klasy; szkolne 16 do 18 tal,

Rektor: Naucz. wyż. Belcke; naucz. etat. Hirte i Heinze; nauczycielka etat. Dürbandt; naucz. rel. kat. kapelan Sprenger. naucz. polsk. Łuczkowski. Naucz. robót ręcz. p. Hildt.

8. Leszno. Wyższa szkoła pańien prywatna, koncesyjonowana 5 kwiet. 1824. 4 klasy; szkolne 16 tal.

Przełożona panna Killer. Do pomocy p. Fleischer.

9. Skwierzyna. Wyższa szkoła pańien ew. i żydów., 14 maja 1861 otworzona. 1 klasa: 18 tal. szkolni. Przełożony ks. Philipp.

B. Obwód rejencyjny Bydgoski.

1. Bydgoszcz. Wyższa szkoła pańien miejska, symult., założona na św. Michał 1824 r., zreorganizowana na Wielka-

noc 1863 r. Bibliot. 1700 dzieł; 8 klas i selekta, w której nauczycielki i gubernantki sposobią; szkolne 12 do 20 tal. od miejscowych, 16 do 24 tal. od zamiejscowych.

Rektor: R. Fischer. Naucz. wyż. Dr. Becker i Henkel. Naucz. etat. Zumpé, Klass i Scheithauer. Nauczycielki etat. panna Keber, Rösener i Fechner. Naucz. pomoc. Kallina: naucz. śpiew. Grahn; naucz. rys. Wolff. Naucz. selekty: naucz. wyż. Dr. Weigand, Becker i Kallina; nauczycielka: panna Beauclair.

2. Bydgoszcz. Średnia szkoła panien, symult., na Wielkanoc r. 1863 otworzona. 5 klas; szkolne od miejc. 6 do 8 tal., od zamiejsc. 8 do 12 tal.

Rektor: R. Fischer. Naucz. etat. Kallina, Columbus, Krienke i Müller. Nauczycielki: panna Sadowska i Huch.

3. Wieleń. Wyższa szkoła panien i pensyjonat, 4 klasy; 5 naucz. i 2 nauczycielki. Zakład ten przysposabia panienki na przyszłe nauczycielki i gubernantki tak zarazem, iż chłopcom niezbędną w niższych klasach gimnazjalnych łączną udzielać są zdolne. Dyrygent; Dr. Meuzel.

4. Gniezno. Wyższa szkoła panien ewang. prywatna, koncesyjowana 28 maja 1864. 3 klasy; szkolne 18, 24, 30 tal.

Przełożona: Pani rektorowa Emil. Pankow. Naucz.: naucz. gimn. Dr. Teichmüller, Dr. Müller i rekt. Pankow. Naucz. rel. ewang. rekt. i kaznodz. Fliess; naucz. rel. żyd. rabin Dr. Zuckermantel; naucz. śpiewu: kantor Kopitsch. Nauczycielki: panny Besch i L. Pankow.

5. Gniezno. Wyższa szkoła panien prywatna katolic., założ. 1 maja 1857. 3 klasy; szkolne 12, 18, 24 tal. 7 naucz. i 3 nauczycielki. Przełożona: panna Wahle.

6 Nakło. Wyższa szkoła panien miejska, symult. 3 klasy. 12 do 20 tal. szkolne.

Rektor: Dr. C. W. Wolff. Nauczycielka panna Denneke. Naucz. etat. Kratz; naucz. pomoc. kaznodz. Serno; naucz. ręcznych robót: pani rektorowa Richter.

7. Piła. Wyższa szkoła panien miejska, założona 18 październ. 1858 r. 2 klasy: szkolne 12 do 16 tal. i 10 sgr. za używanie książek z bibliot. zakładu.

Dyrygent: Siegesmund. Naucz. etat. Werner. Nauczyc. ręcznych robót pani Wilss. Naucz. rel. kat. wik. Eichstaedt; naucz. rel. żyd. rabin Braun.

8. Trzemeszno. Wyższa szkoła panien i pensyjonat otworzona 5 październ. 1865. Dyrygent: Hempel.

II. Prusy.

A. Obwód rejencyjny Królewiecki.

1. Królewiec. Wyższa szkoła panien, miejska, założona 22 listop. 1816. 5 klas i 1 klasa przygotow. szkolne 25 tal., etat 3700 tal.

Dyrektor: Dr. Sauter. Naucz. etat. Elditt, prof. Dr. Herbst, Eichler i Witt. Naucz. rys. malarz i akademik Nisius. Nauczycielki pomoc. panna Calame; naucz. ręcznych robót: panna M. Hilbert, Barnik, Jul. Hilbert, Towiańska i Schielin.

2. Królewiec. Wyższa szkoła panien prywatna i pensjonat; od 1 paźdz. 1860 szkoła Nebelunga zwana. 7 klas i selekta; szkolne 12 do 36 tal.; pensjonarki płacą 250 tal. rocznie.

Przełożona: Panna C. Nebelung. Specyjalny nadzorca i naucz.: prowinc. radzca szkolny Dr. Schrader. Nauczyciele: naucz. wyż. Dr. Bernhard, Dr. Grosse, Dr. Hoffman, Dr. Krosta, naucz. wyż. Ungewitter, pleban Troje, dyakon Lackner, Richter, Stobbe, Bodszun, Witt i Behrendt. Nauczycielki: panna Nebelung, Berta i Anna Erdmann, v. Hasenkamp i Christiani.

3. Królewiec. Wyższa szkoła panien prywatna panny Blehschmidt. 5 klas.

4. Królewiec. Wyższa szkoła panien francuzka prywatna. 4 klasy. Przełożony: Roquette, kaznodzieja francusko-reform. gminy.

5. Królewiec. Wyższa szkoła panien prywatna, panien Fanny i Lina Schweitzer. 6 klas; 9 nauczycieli i 8 nauczycielek.

6. Kłajpeda. Wyższa szkoła panien, miejska, z którą połączony zakład dla nauczycielek; 1836 r. założona. 6 klas; szkolne 18, 24 tal; etat 3250 tal.

Dyrektor: Dr. Heinrici. Naucz. etat. Willms, Laughans i Schiemann. Nauczycielki etat. panna Wutzdorf i Weinreich. Nauczycielki pomoc. panna Scharlota Franz i panna Ida Heinrici.

7. Nidbork. Wyższa szkoła panien miejska, ewang. 5 klas; rektor Kohrt.

8. Wielawa. Wyższa szkoła panien miejska, ewang.; założona 1 stycznia 1865. 3 klasy; szkolne 8, 12, 18 tal.. etat 1550 tal.

Rektor: Dabel. Naucz. etat. Scheffler. Nauczycielki etat. panna v. Bergen i Rückwardt.

B. Obwód rejencyjny Gumbiński.

1. Instrukc. Wyższa szkoła panien i zakład guwernan-tek. 6 klas; szkolne 9, 10, 12, 18 tal. 6 nauczycieli i 3 nauczycielki.

Dyrektor: Dr. Lentz. Naucz. etat. kandydat kaznodz. Strech, Müller i Supplie. Nauczycielki etat. panna Gatzke i Ottersdorff. Naucz. rob. ręczn. panna Walter; naucz. śpiewu Metz; naucz. rys. Kislatis.

2. Tylża. Wyższa szkoła panien, miejska, założona 1 października 1861 r. 6 klas i 1 klasa przygotow.; szkolne 12 do 24 tal.; etat 3962 tal.

Dyrektor: Adolf Witt. Naucz. wyż. Fortsch. Naucz. etat. kandydat kaznodz. Nawitzky i Schulz. Nauczycielki panna Wilm. Pilgrim i Collin. Nauczyc. klasy przygotow. panna Mäckelburg; naucz. rys. malarz Thiel; naucz. pomoc. kandydat Schischamowitz.

3. Tylża. Wyższa szkoła panien Breinig'a; 5 klas; 6 nauczycieli, 7 nauczycielek.

Przełożona: panna Em. Breining. Naucz. kaznodz. Behr; naucz. wyż. Pöhlmann, Meckbach, Dr. Ellinger, naucz. gimn. Mogh i rektor Gebauer. Nauczycielki: panna Schoen, Kaffcke, Kempfer, Merkelbach, Klein i v. Ellern.

C. Obwód rejencyjny Kwidzyński.

1. Grudziądz. Wyższa szkoła panien, miejska, założ. 21 październ. 1844. 6 klas; szkolne 12, 14, 16, 18, 20 tal. Z zakładem tym połączona czteroklasowa szkoła żeńska średnia; etat pierwszej i drugiej 4380 tal.

Dyrektor: Borrmann. Naucz. etat. Rausch, Dr. Kreyenberg, Holder-Egger, Scharlok, Herrmann i Greger. Nauczycielki panna Matthies, Lorentz i Andres, Naucz. ręcz. robót panna Storch.

2. Kwidzyna. Wyższa i średnia szkoła panien, miejska, ewang. od r. 1857. 8 klas; szkolne 4, 5, 6, 12, 14, 16, 18 tal. 6 nauczycieli, 4 nauczycielki.

Dyrektor: Prof. Carl. Naucz. etat. Kunzmann, Kleiber, Herrmann i Simons. Nauczycielki panna Elditt i Seidel. Naucz. klasy przygotow. Droese. Nauczycielki ręcz. robót p. Heinrich i Wagner.

3. Toruń. Wyższa szkoła panien. miejska, założona 1 listop. 1820 r. 7 klas i selekta wyższej szkoły; szkolne 8, 10, 12, 14, 16, 18, do 24 tal.; 5 klas średniej szkoły; szkolne 2½, 3½, 4, 4½ tal.; 3 klasy elementarne; szkolne 1 i 2 tal. Etat 6439 tal.; 15 naucz., 10 nauczycielek.

Dyrektor: Dr. A. Prowe. Naucz. wyż. Dr. M. Schulze. Naucz. etat. Krafft, Nadzielski, kantor Hass i Wunsch. Naucz. element. etat. Zittlau, Bannasch i Gramsc. Nauczycielki etat. panna Fischer, Hamilton, v. Kulazynska, Muller, Siemssen, Brohm, Sudan, Berendt i Bayer. Naucz. rel. ew. pleban Ges-sel; naucz. rel. żyd. rabin Dr. Rahmer, Cohn i Stern; naucz. śpiew. Sammet; nauczycielka. turn. panna Koch.

4. Chełmno. Wyższy zakład żeński pod zarządem Sióstr miłosierdzia. 4 klasy; 71 uczennic. Zakład żeński również pod zarządem tychże Sióstr; 5 klas; uczennic 310. Przełożona Balbina Hanke.

5. Lubawa (Löbau). Zakład żeński pod zarządem Sióstr miłosierdzia św. Wincentego; 4 klasy, 80 uczennic, pomiędzy temi 25 pensjonarek. Przełożona Tekla Wężyk.

6. Pelplin. Zakład żeński i ochronka w domu św. Józefa; 60 uczennic. Przełożona Anna Turkowska.

D. Obwód rejencyjny Gdański.

1. Gdańsk. Wyższa szkoła panien, miejska, na Wielkanoc r. 1817 założona. 7 klas; szkólne 12, 24, tal.; 6 nauczycieli i 6 nauczycielek.

Dyrektor: Dr. Grünau. Naucz. wyż. Kaiser. Nauczycielki panna Wagner, L. Höpfner, Rhodin, W. Hopfner, Seyffert i Krüger. Naucz. element. Sommerfeldt; naucz. pomoc. kazn. Müller i Dr. Bail; naucz. rys. Troschel.

2. Elbląg. Wyższa szkoła panien, miejska, 22 paźdz. 1852 r. otworzona. 8 klas; szkólne 12, 18, 24 talarów; etat 5836²/₃ tal.

Dyrektor: Dr. H. R. Schmidt. Naucz. wyż. Raths. Naucz. rel. superintendent Kruger. Nauczycielki panna van Benningen i Plaumann. Naucz. etat. Lingenberg, Doering, Boldt i Augustin. Naucz. robót ręcz. panna Elliger, pani Nuecklaus, panna Ruffmann i Brauser.

3. Malbork. Wyższa szkoła panien, miejska, ewang. 5 klas; szkólne 5, 6, 12, 16, 20 tal.; zamiejsc. płacą w V. i VI. rocznie 4 tal., w III. do I. 2 tal. więcej.

Dyrektor Dr. Tietz. Naucz. wyż. Rosenheyn. Naucz. etat. organista i kantor Grabowski i Floegel. Naucz. rys. Naudieth. Nauczycielka panna v. Massenbach. Naucz. robót ręcz p. Eckstein.

4. Kościerzyna (Berend.) Wyższy zakład żeński i pensyj. pod zarządem Sióstr miłosierdzia. 4 klasy i ochronka. Przełożona Aniela Meszyńska.

III. Szląsk.

A. Obwód rejencyjny Wrocławski.

1. Wrocław. Wyższa szkoła panien, miejską na ulicy zwanej Taschenstrasse; w roku 1767 jako szkoła żeńska u św. Maryji Magdaleny założona, roku 1850 zreorganizowana a 25 paźdz. 1863 do nowego budynku na Taschenstrasse przeniesiona. 9 klas; szkolne 24, do 30 tal.; etat 8550 tal. 13 naucz. i 10 nauczycielek.

Rektor: Dr. Ferd. Gleim. Nauczyciel. etat. Dr. Rumpelt, Dr. Schönermark, Friderich, Schubert I., Tillert i Schubert II. Naucz. rys. malarz Bayer. Nauczyciel religiji ewang. pastor Letzner; naucz. rel. kat. kuratus Schade; naucz. rel. żyd. prof. Dr. Levy; naucz. turn. Gillert. Nauczycielki etat. panna Zof. Gleim i Krause. Naucz. ręcz. robót panna Moritz I., Peuker, Moritz II., Hager, Baron i pani Gabel. Nauczycielka rys. pani sędzina Hammer.

2. Wrocław. Wyższa szkoła panien, miejska, na placu rycerskim, na św. Michał r. 1863 założona. 8 klas; szkolne 13 do 16 tal. Za zezwoleniem wyższej władzy utrzymuje rektor tego zakładu selektę, w której panienki do egzaminu nauczycielek i guwernantek przysposabia. Etat 8500 tal.

Rektor: Dr. Luchs. Naucz. etat. Dr. Weisser, Schlicht, Asser i Hanke. Naucz. rel. kat. kuratus Freundt; naucz. rel. ew. kaznodz. Lange; naucz. rel. żyd. Dr. Samuelsohn. Nauczycielka etat. panna Steiner. Naucz. śpiew. Schubert; naucz. pis. Penkert. Nauczycielki rob. ręcz. panna Neutzlich, pani Reymann, panna Primer, Zapner, Stenzel, Neumann, Pribsch i Dietrich. Naucz. turn. Henschel; nauczycielka turn. panna Lischke.

3. Brzeg. Wyższa szkoła dziewcząt, miejska, ewang. 2 klasy; szkolne 4 tal.

Rektor: Kurts. Naucz. etat. Loeber i Gurtler. Nauczycielki etat. panna Krummer i pani Lange.

4. Brzeg. Wyższa szkoła panien, prywatn., ewang., 13 sierpnia 1860 r. założona. 5 klas; szkolne 8 do 24 tal.; 9 nauczycieli i 4 nauczycielki.

Przełożona: pani E. Prifich. ur. Klopsch.

5. Freyburg. Zakład naukowy dla dziewcząt, 31 października 1856 koncesyjnowany; 3 klasy; 12 do 24 talarów szkolnego; 7 nauczycieli i 2 nauczycielki.

Przełożona: panna Cecylia Subirge. Nauczycielka p. Stanke.

6. Oleśnica. Wyższa szkoła panien, prywatna, na św.

Michał 1853 otworzona. 4 klasy; szkolne 12, 18, 24, 36 tal.
Przełożona: panna Emil. Spruth.

B. Obwód rejencyjny Opolski.

1. Lubczyce. Wyższa szkoła panien, prywatna, w lipcu 1857 r. otworzona, a w grudniu 1861 koncesyjonowana. 3 klasy. Przełożona panna Heimann.

2. Prądnik. Wyższa szkoła panien, prywat. katol., pod przewodnictwem tak zwanych siostr szkolnych, 1 paźdz. 1863 otworzona. 3 klasy; szkolne 12 tal.

3. Prądnik. Wyższa szkoła panien, symult. r. 1856 założona. 3 klasy; szkolne 18, 24, 36 tal., 5 nauczycieli i 2 nauczycielki.

Przełożona: panna Berta Witte. Naucz. Dr. Exner, Oyen, kantor Paschke, Kober i Küntzel. Nauczycielki p. Knapp i Schirmer.

4. Opole. Wyższa szkoła panien i pensjonat, prywat. 3 klasy; szkolne 24 tal., 1 ta. wstępnego i 1 tal. na drzewo. Pensjonarki 120 tal., wyłącznie szkolnego; za pranie, lekcye na fortepianie i lekcye w malarstwie płaci się odrębnie. Rewizor szkoły superintendent i pastor prim. Krieger. Przełożona panna Maryja Weiss.

5. Racibórz. Wyższa szkoła panien, prywat., ewang., założona 1827 r. 4 klasy i selekta; szkolne 18, 20, 24 tal.; 5 naucz. i 6 nauczycielek.

Przełożony: Henr. Rudolph. Naucz. pomoc. Thomas, Schaube, Becker i Fiegler. Nauczycielki etat. Marta Rudolph i panna Krügermann. Nauczycielki pomoc. panna König, Simon, Schöne i A. Klopsch.

6. Racibórz. Wyż. szkoła panien, prywat. katol. Urzulanek, koncesyjonowana 1830 r. 4 klasy; szkolne 10 do 20 tal. 2 naucz. i 5 nauczycielek.

7. Tarnowiec. Wyż. szk. panien, pryw. koncesyjonowana 15 kwietn. 1860 r. 3 klasy; szkolne 24 tal. 2 naucz. i 3 nauczycielki. Przełożona p. Mittelstadt.

C. Obwód rejencyjny Lignicki.

1. Bolesław. Wyż. szkoła panien, miejs., na Wielkanoć 1858 założ. 5 klas; szkolne 8, 10, 14, 18 tal. 4 naucz. i 3 nauczycielki.

Rektor: Eckersberg. Naucz. etat. Menzel, Limpricht, i Breyer. Nauczycielki etat. panna Glogner i Mentz. Naucz. ręcz. robót p. Buchwald,

2. Głogów. Wyż. szk. panien siostr miłośier. św. Ka-

róla Boromeusza. W sierpniu 1864 r. z 2 klasami otworz. 1 naucz. i 2 nauczycielki.

3. Zgorzelice. Wyż. szkoła panien, miejsk., z dwuklasowem sem. dla nauczycielek i guwernantek, 11 klas; szkolne 10 do 20 tal. Etat 8587 tal.

Rektor: Victor. Naucz. wyż. Tzschaschel i Thiemann. Naucz. etat. Kauffmann, Dr. Linn, Graf, Pinkwart i Nettermann. Naucz. etat. panna Hirche i Achterberg. Naucz. rel. superintendent. Bürger. Naucz. pomoc. Dr. Schmidt. Naucz. ręcz. robót. p. Brotze i Hertel. Naucz. turn. Werner.

4. Zielonagóra. Wyż. szk. panien, założ. 28 listop. 1853 r. 5 klas; szkolne 24 tal. 6 nauczycieli i 3 nauczycielki. Przełożona: panna S. Thomas.

5. Zielonagóra. Wyż. szk. panien, pryw., koncesyj. 21 czerw. 1855. 5 klas; szkolne 14, 20, 26, 30 tal. Rewizorem pleb. Gledisch, Przełoż. panna Lips.

6. Hirschberg. Wyż. szk. panien pryw., ew. 5 klas; szkolne 12 do 24 tal. Inspektor: dyrekt. gimn. prof. Dr. Dietrich, Przełożona panna P. v. Gayette.

7. Lubań. Wyż. szk. panien. miej.; otworz. 28 listop. 1864. 4 klasy; naucz. 4 i 2 nauczycielki.

Rektor: Hippauf. Naucz. etat. panna Tetz i Hunger. Naucz. pomoc. Seibt, Friederici i dyrekt. muzyki Böttger.

8. Lignica. Wyż. szk. panien miej., na św. Michał 1855 założ. 6 klas; szkolne 24 tal.; w klasach element. 12 tal. Z zakładem tym połączone seminaryjum nauczycielek i guwernantek (36 tal. szkolnego). Etat 3300 tal.

Rektor: Ragoczy. Prorekt. Becker. Naucz. etat. Dr. Muller, Greiner, Gärtner i Tzschaschel. Naucz. etat. pani Ulrich i Muller,

9. Bukowa (Lüben). Wyż. szk. panien, miej., ew.. otworz. 2 maja 1859. 2 klasy; szkolne 6 tal.

Rektor: Dangel. Naucz. etat. Koschel.

10. Żegan. Wyż. szk. panien, pryw., ew., w stycz. 1840 założ. przez księży ewang. 3 klasy; szkolne 18, 24, 30 tal. 5 naucz. i 5 nauczycielek.

Przełożona: panna Helena From. Naucz.: naucz. sem. Korb, adjunkt Schulze, Schneider, Hirschberg i malarz Zimmermann. Naucz. panna Francke, Maryja From, Reymann i Schönheidt.

11. Warmbrunn. Wyższa szk. żeń. pryw. Przełożona panna A. v. Rahmel.

OBRAZ

katolickich szkół elementarnych.

I. Archidiecezycja Gnieźnieńska i Poznańska.

Dekanaty.	Licz- szkół.	Naucz- yciele.	Dzieci uczysz.	Język ojczy- sty dzieci.
1. Borek	18	21	2068	polski
2. Buk	40	44	4344	
3. Bydgoszcz	43	55	ok. 3300	przew. pol.
4. Czarnków	46	56	3454	przew. pol.
5. Gniewkowo	17	18	1427	polski.
6. Gniezno (Września)	28	47	3904	polski.
7. Gniezno (Kłękco)	28	29	2245	polski.
8. Gniezno (Trzemeszno)	18	21	2245	polski.
9. Grodzisk	59	71	6760	polski.
10. Inowrocław	18	22	ok. 1700	polski.
11. Kcynia	24	27	ok. 2200	polski.
12. Kempno	33	38	3627	polski.
13. Kościan	34	40	3778	polski.
14. Kostrzyn	21	24	1523	polski.
15. Koźmin	67	77	6955	polski.
16. Krabia	49	63	6242	przew. pol.
17. Krotoszyn	17	25	2191	pol. i niem.
18. Kruświca	23	25	1837	polski.
19. Lwówek	65	73	6953	pol. i niem.
20. Łekno	25	22	2325	pol. i niem.
21. Miłosław	19	28	1088	polski.
22. Nakło	23	25	2495	pol. i niem.
23. Nowemiasto	34	40	3702	polski.
24. Oborniki	44	50	4639	przew. pol.
25. Ołobok	25	27	2327	polski.
26. Ostrzeszów	33	41	3278	polski.
27. Pleszew	31	36	3300	polski.
28. Powidz	12	13	1180	polski
29. Poznań	19	31	2732	polski.
30. Rogowo	14	14	1093	polski.
31. Rogoźno	23	25	2459	przew. pol.
32. Śmigiel	23	26	2580	pol. i niem.
33. Śrem	62	70	ok. 5200	polski.
34. Środa	41	48	3900	polski.
35. Wałcz	40	48	3080	niemiecki.
36. Wschowa	37	49	4368	prz. niem.
37. Zbąszyń	54	62	5940	niem. i pol.
38. Żnin	32	35	2636	polski.
Ogółem	1239	1446	125,975	

II. Dyjecezyja Chełmińska.

Dekanaty.	Szkoły.	Nauczy- ciele.	Dzieci katolic.	Dzieci ewang.	Język ojczysty dzieci.
1. Brodnica . . .	14	17	1500	324	pols. i niem.
2. Człuchów . . .	45	45	4032	534	pols. i niem.
3. Fordon . . .	18	21	1556	109	polski.
4. Gdańsk . . .	45	60	6038	888	przew. niem.
5. Gniew . . .	34	41	3104	246	polski.
6. Gołub . . .	12	16	1207	362	polski.
7. Górzno . . .	12	13	906	88	polski.
8. Chełmno . . .	17	20	1394	532	polski.
9. Chełmża . . .	20	24	2072	251	polski.
10. Kamień . . .	31	32	2973	603	pols. i niem.
11. Łasin . . .	14	18	1319	287	polski.
12. Lawenburg . . .	10	10	487	250	niem. i pols.
13. Lidzbark . . .	14	16	1382	30	polski.
14. Lubawa . . .	25	29	2410	150	polski.
15. Mirachowo . . .	54	76	5400	498	polski.
16. Nowe . . .	26	30	2735	326	polski.
17. Nowemiasto . . .	27	28	2754	85	polski.
18. Pomezkański . . .	9	9	515	223	pols. i niem.
19. Puck . . .	46	54	2072	177	polski.
20. Radzyn . . .	8	11	972	314	polski.
21. Starogard . . .	29	32	5507	414	polski.
22. Świecie . . .	39	39	3538	1900	polski.
23. Tczew . . .	33	43	3122	430	przew. polsk.
24. Toruń . . .	14	14	1227	602	przew. polsk.
25. Tuchola . . .	58	64	6683	344	polski.
26. Wąbrzeźno . . .	10	12	908	287	polski.

Ogółem | 664 775 65,813 10,251

III. Dyjecezyja Warmińska.

Dekanaty.	Liczba szkół.	Liczba nauczyc.	Dzieci uczęsz.	Język ojczysty dzieci.
1. Brunsberg . . .	27	43	2822	niemiecki.
2. Elbląg . . .	8	17	1795	niemiecki.
3. Gusztad . . .	41	57	4340	niemiecki.
4. Lidzbark . . .	45	56	3883	niemiecki.
5. Malbork . . .	15	19	1347	przeważnie niem.
6. Melzak . . .	38	53	3921	niemiecki.
7. Nytych . . .	13	15	1040	niemiecki.
8. Olsztyn . . .	39	51	4271	polski.
9. Resiel . . .	28	34	2022	niemiecki.
10. Sambijski (Królewiec) . . .	8	10	507	niem. lit. i pol.
11. Sztum . . .	46	49	4107	przeważn. polski.
12. Wartenburk . . .	39	46	4003	polski.
13. Zybork . . .	34	46	4158	$\frac{2}{3}$ niem. $\frac{1}{3}$ polsk.
Ogółem	381	495	38,215	

IV. Dyjecezyja Wroclawska.

Dekanaty.	Liczba parafian Polak.	Liczba księży		Kościoł par. filij. i kaplic.	Liczba szkół	Liczba nauczycieli.	Liczba uczni uczęszających
		w ogóle.	po polsk. mówiąc.				
1. Bytom . . .	76159	29	28	21	37	93	16484
2. Bodland . . .	15347	11	11	12	16	23	2063
3. Brzeg . . .	9957	12	2	12	10	15	1024
4. Falkenberg . . .	23748	13	8	21	31	44	4485
5. Gliwice . . .	44015	25	23	24	30	64	6922
6. W. Dubieńsk . . .	16804	9	9	12	16	25	3110
7. W. Strzelce . . .	34590	16	16	14	29	42	5121
8. M. Strzelce . . .	17251	11	11	12	14	26	2600
9. Kostental . . .	21557	13	12	17	25	34	3587
10. Lohnau . . .	34625	17	17	14	25	40	4772
11. Wodzisław . . .	23541	13	13	19	19	30	4065
12. Lubliniec . . .	37249	13	13	20	39	49	6534

A Dekanaty.	Liczba katolik Polak.	Liczba księży		Kościoł. par., fil. i kaplle.	Licz. szkół	Liczba nauczycieli.	Liczba uczni uczyszczających
		w ogóle	po pols. mówiąc				
13. Milicz . . .	10122	7	4	16	16	20	1408
14. Namysłów .	11057	8	6	20	11	16	1390
15. Mikołów . .	37939	14	14	14	29	51	6549
16. Głogówek . .	19576	17	10	17	20	28	2869
17. Opole . . .	37926	17	16	20	39	60	5946
18. Pyszczynek	19844	11	11	19	17	27	3394
19. Pszczyna . .	19170	9	9	12	16	25	3121
20. Pogrzebin .	19880	8	8	12	20	27	3467
21. Syców . . .	12964	11	11	25	24	30	2267
22. Prosków . .	15079	7	7	11	11	21	2463
23. Raciborz . .	33476	23	22	20	23	48	5109
24. Rychtal . . .	6869	7	7	8	14	17	1085
25. Oleszno . . .	31380	15	15	26	47	52	5663
26. Szałkowice	28259	13	13	12	22	38	4995
27. Żory	26742	14	14	13	20	34	4060
28. Tarnowice	33610	16	16	14	18	40	5196
29. Toszek . . .	18484	9	9	14	14	26	3020
30. Ujazd	34947	23	20	56	24	45	5764
31. Zyle	24764	15	13	14	23	35	4781
Ogółem	796931	426	388	541	699	1125	132714



Historija szkół w Polsce.

Kiedy pierwszy raz zaprowadzono szkoły w krajach polskich, to trudno wykryć, ale zapewne bardzo dawno, a przynajmniej nie później, jak za Miecysława I. Przed zaprowadzeniem chrześcijaństwa do Polski, nie było u nas szkół; nie mogło też być w kraju naszym wyraźnej oświaty. Przodkowie nasi w czasach przedchrześcijańskich posiadali tyle tylko oświaty, ile jej zaczerpnęli przez ścieranie się z oświeconemi już narodami. Chrześcijaństwo na zachodzie rzuciło już pierwsze ziarna ewangeliji pomiędzy narody, a fundament jego już się ustalił. Na ziemię słowiańską, a więc i do Polski, przyszło chrześcijaństwo w 10 wieku z zachodu. Jakim tu było, takim wstąpiło też do nas. Na zachodzie założyły już wtenczas chrześcijaństwo szkoły zakonu benedyktynów, katedralne i parafialne. Takie też szkoły razem z chrześcijaństwem weszły do nas. Zakładane biskupstwa, opactwa i klasztory były ogniskiem nowej religiji, nowego oświecenia, nowych wyobrażeń, które szczepione były na gruzach dawnej słowiańskiej religiji, słowiańskiego duchowego życia.

Wszelkie światło i nauki księża posiadali. Oni wyłącznie prawie znali sztukę pisania i czytania; oni zakładali i utrzymywali szkoły i młodzież w nich uczyli. — Pierwszy zakon, który za Miecysława I. do Polski się wprowadził, był zakon benedykty-

nów. Benedyktyni też pierwsze u nas szkoły założyli. Prócz Benedyktynów utrzymywali szkoły Kameduli, kanonicy regularni (szkoła w Trzemesznie sięga czasów Mieczysława I.) i sprowadzeni w 12 i 13 wieku licznie z Niemiec, mianowicie do Wielkopolski, Cystersi. Wspomnione zakony uczyły młodzież przede wszystkim czytać i pisać po łacinie.

Prócz zakonnych były szkoły katedralne i kilka lub kilkanaście szkół parochialnych. Pierwsze tworzyły się pod wpływem biskupów. Zdaje się, że przy wszystkich ówczesnych katedrach, urządzone były szkoły katedralne. W najdawniejszych kronikach i dokumentach są wzmianki o nauczycielach katedralnych, zwanych scholastici i magistri. O szkole z owego lub mało późniejszego czasu, znajdujemy wzmiankę w pisarzu bezimiennym życia biskupów wrocławskich, który powiada, że biskup Urban II. „przyszedłszy do Polski, aby z polskiego narodu, dzieci i młodzieńce nabierali znajomości nauk łacińskich; w tym celu szkołę w Smogrowie (Smogorzewie) ustanowił, i doktora szkół, jak uczniów samych, ze stołu swego zaopatrywał.“ Kadłubek za Mieczysława starego o żakach bijących żydów wspomina. W Gnieźnie była szkoła około roku 1218, bo w przywileju Przemysława, księcia wielkopolskiego, wzmianka jest o młodzieży szkolnej. — W wieku XIII. Baszko nadmienia o szkole przy katedrze poznańskiej. — W Wrocławiu przy kościele ś. Magdaleny założył szkołę r. 1270. kardynał Guido legat papieżki. Przy katedralnej szkole scholasticum miał wikaryusza, który się rektorem nazywał. Uczono tam gramatyki łacińskiej, loiki, fizyki i filozofji. Przy innych kościołach były szkoły trywialne mieszczan, a w nich dzieci uczyły się abecadła, Ojciec nasz, Zdrowaś i Wierzę, potem siedm psalmów pokutnych i śpiewu

kościelnego, a nakoniec Donata, Katona i Theodata. Szkoła przy kościele ś. Eżbiety założona była r. 1293. Uczono w niej podobnie i były obie przygotowawczemi dla szkoły katedralnej u świętego Krzyża, założonej r. 1298.

W Krakowie przed założeniem akademiji była szkoła przy kościele P. Maryji. Każdy chłopiec uczący się czytać i początków gramatyki, mistrzowi i jego zastępcy co kwartał płacił po groszu. Chłopcy więksi i wyższych rzeczy się uczący, płacili jednemu i drugiemu po dwa grosze. Chłopcy poczynający śpiewanie, kantorowi po półgrosza, a chłopcy z drugiego śpiewu po groszu. Chłopiec, który nie przyniesie w zimie codziennie drewna, obowiązany jest kupić dobry ucz drzewa, albo dać dwa grosze na drzewo. Na zakupienie pergaminu, chłopiec zastępcy mistrza da cztery pieniądze. Na dzień ś. Galla da mistrzowi koguta albo pół grosza. Każdy na Boże narodzenie za palenie da cztery pieniądze (poroszki). Mieszczanie obierali, ustanawiali mistrza, mistrz zastępców (locatos). Kantora obierali mieszczanie a zatwierdzał mistrz. Magister i kantor obierali signatora i subsignatora.

Synod z r. 1285 pod Jakobem Świńką, arcybiskupem gnieźnieńskim odprawiony, uchwalił, aby cudzoziemców do beneficjów nie przypuszczać i aby nie brano nauczycieli szkolnych, tylko dobrze język polski umiejących. W r. 1303 Andrzej, biskup poznański, pozwolił mieszczanom poznańskim założyć szkołę przy kościele farnym Maryji Magdaleny. „Wolno im, mówi biskup w pozwoleniu, mieć szkołę i rektora szkoły, którego biskup i kapituła mianować powinna; ten uczyć ma dzieci na Donacie i Katonie. Przeczytawszy tych, wolno będzie chłopcom, którzy zechcą, do szkoły wyższej katedralnej albo gdzieindziej, uczęszczać.

Były więc szkoły pod bokiem biskupów, a prowadzili je scholastycy katedralni. Do środka XIV wieku scholastycy katedralni przeszli powoli już do innych obowiązków, a nad szkołami katedralnymi substytuowali sobie magistrów scholae i kantorów. Byli to pospolicie księża niższej godności.

Pomimo, że po szkołach łaciny uczono, każda prawie nauka w polskim języku wykładaną była. Uchwały synodalne 1285, 1315, 1357, wymagały, aby nauczyciele szkół byli Polacy, a przynajmniej dobrze język polski znający. Nareszcie poczęto na piśmie różne dzieła na polski język przekładać i więcej po polsku pisać. — Ale zawsze dla ćwiczenia się w wyższych naukach trzeba było jeździć do włoskich uniwersytetów i tam stopni akademickich szukać. Załatwiając te trudności Kazimierz Wielki postanowił założyć akademiją w Krakowie. Akademia krakowska otworzoną została r. 1347 we wsi Bawole, czyli późniejszym Kazimierzem. Wyrobił król jej zatwierdzenie u papieża Urbana V., który jednak teologii nauczać nie pozwolił. Za Ludwika, wielki ten zakład naukowy miał pójść w zaniebanie; zajęła się jego wznowieniem Jadwiga, i ztądto powstanie akademiji krakowskiej niektórzy dopiero na rok 1397 kładą; nauki zaś rozpoczęto dopiero roku 1400 w miesiącu lipcu, wtedy już teologija nie tylko została przez Rzym dozwoloną, ale zaczęła być głównym przedmiotem wykładu. Z akademiji krakowskiej przez cały wiek XV i XVI zakładano naukowe kolonije i rozmaite szkoły w Małopolsce pod Lwów, Krzemieniec i Białą na Podlasiu, a w Wielkopolsce aż pod Chełmno w Prusiech.

Jednym z głównych kolonijalnych instytutów akademiji krakowskiej było Collegium Lubran-

scianum, czyli akademija w Poznaniu. Założyciel Jan Lubrański biskup, zaopatrzył tę szkołę przez donacją dóbr Stawiszyńskich w Kaliskiem. Zygmunt stary r. 1520, przy zatwierdzeniu fundacyi Lubrańskiego, włożył obowiązek na akademię krakowską, aby Collegium Lubranscianum zaopatrywała w nauczycieli. — Dla Gdańska i Torunia były pozwolone osobne lycea, a dla Prus książęcych, na przełożenie księcia Albrechta, Zygmunt August ustanowił akademiją w Królewcu.

Szesnasty wiek jak był świetny dla literatury polskiej, tak słynął wychowaniem młodzieży; nie tylko w Krakowie, ale nawet i w Poznaniu pełno było uczniów z zagranicy, jak Szlązaków, Morawców, Czechów a nawet Niemców. Z napływem cudzoziemców wciskały się do Polski różne nauki nowe i herezyje. Gorliwość naukami wieku napojonych tworzyła liczne szkoły różnowierców, które wielką usilnością uczonych zakwitły. — Ta reformacja religijna wskazała potrzebę dwojakiego wychowania. Koncylium trydenckie, dla utrzymania przewagi Rzymu nad herezyją, musiało dążyć całemi siłami do rozprzestrzenienia i podniesienia oświaty pomiędzy duchownymi katolickimi. Szkoły katedralne nie odpowiadały już celowi, i ztąd przy wszystkich katedrach otworzono seminaryja duchowne.

Znamienitsze różnowierców szkoły były: Poznań, Ostroróg, Leszno, Szamotuły, Grodzisk, Gdańsk, Chełmno, Toruń, Kraków, Dubieńsk, Pinczów, Raków, Brześć, Wilno.

Zagrożony upadkiem kościół katolicki, wywołał na świat zakon Jezuitów. Zakonnicy ci, wzięwszy za cel utrzymanie jedności kościoła, wyrzekli się względów narodowych. Z początku działali wymową, ale później postrzegli, że chcąc zostać pedagogami rozkazującymi całemu światu, najlepiej

będzie wiaść w swe ręce wychowanie młodzieży. Jezuici sprowadzeni do Warmiji r. 1565, wkrótce rozmnożyli się po całej Polsce, a pierwszą swoją szkołę założyli w Poznaniu r. 1573. Na to miejsce zaczęła upadać akademija czyli Collegium Lubranscianum. Z boleścią patrzył rektor magister Szymon ze Lwowa, jak w ciągu r. 1571 większa część uczniów jego przeszła do szkół jezuickich. W pięć lat później wyjednali sobie Jezuici u Stefana Batorego utworzenie akademiji w Wilnie. Tymczasem w Krakowie zaczęli się tylko pokazywać. Otworzyli swój zakon przy kościele św. Szczepana i werbowali młodzież, a potem i profesorów akademiji. Mieli od papieża bullę gotową do założenia szkół i w Krakowie, ale im przywileje akademiji stały na przeszkodzie. Udawano się aż do Rzymu z protestacyjami, a papież utrzymywał Jezuitów. W r. 1624 bez względu na zakaz rzymski i na przywileje akademiji, otworzone zostały szkoły jezuickie w Krakowie. Odciągano bardziej jeszcze uczniów od akademiji, która i znacznie słabiej poczęła. Jej kolonije utworzone w liczbie 40, do środka wieku XVII. przeszły w ręce jezuickie, lub upadły, prócz jednego Collegium w Poznaniu. Kwitnęły tedy szkoły jezuickie: w Brunsbergu, Wilnie, Krakowie, Poznaniu, Kaliszu, Toruniu, Gdańsku, w Orszy, Łucku, Kamieńcu, Łomży, Płocku, Przemyślu, Nieświeżu, Lublinie, Jarosławiu, Sandomierzu, Rawie, Lwowie, Warszawie, Brześciu, Malborgu, Barze, Krośnie i innych jeszcze miastach.

Solą w oku były Jezuitom szkoły dysydenckie. Szkoły te były obsadzone nauczycielami bardzo zdolnymi, i w wieku XVI. najstaranniej pielegnowały język polski. — Mimo opozycyi jezuickiej, kształciło się też niezawisłe od nich wychowanie katolickie. Już to naprzód Jan Zamojski r. 1594

założył akademią w Zamościu z wyraźnem wyłączeniem wydziału teologicznego, co się jednak nie utrzymało. Pokazali się i duchowni świeccy Jezuitom nieprzychylni, tak zwani Pijarzy, i ci roku 1642 otworzyli szkoły w Warszawie i Podolińcu na Spizu. Powoli zakwitnęły ich zakłady w Rzeszowie, Chełmie, Łowiczu, Piotrkowie, Krakowie, Górze, Radomiu, Wareżu, Wieluniu, Łukowie, Szczucinie, Międzyrzeczu wołyńskim, Złoczowie, Rydzynie, Lwowie.

Wypada nam się zastanowić, jakie dawano nauki w rozmaitych szkołach. W szkołach parochialnych i miejskich czyli farskich, zwanych mniejszemi, uczono pisać i czytać, modlitwy pańskiej, pozdrowienia anielskiego, składu apostołskiego, katechizmu, ministrantury, śpiewania psalmów (kantu), cokolwiek rachunków i gramatyki łacińskiej na Donacie, języka łacińskiego na dystychach Katona. „Przy innych kościołach (w Wrocławiu) były szkoły trywialne mieszczan wrocławskich, za zezwoleniem biskupa i kapituły założone — mówi M. Wiśniewski —; tu dzieci uczyły się abecadła, Ojciec nasz, pozdr. anielsk., Wierzę w Boga, psalterza, mianowicie siedmiu psalmów pokutnych i śpiewu kościelnego; nadto Donata, Katona i Thedula; ztąd szły do szkoły katedralnej.“

Szkoły katedralne jako też zakonne, dzieliły się u nas równie jak szkoły w reszcie Europy na trivium i quadrivium. Dla tego tak nazywane było trivium, że w niem uczono trzech nauk t. j. gramatyki, retoryki i dyalektyki; quadrivium, że w niem uczono czterech nauk, t. j. arytmetyki, geometryki, astronomiji (czyli astrologiji) i muzyki. Po szkołach miejskich już w 14. wieku uczono języka polskiego i niemieckiego. Prócz nauk objętych trivium i quadrivium w szko-

łach katedralnych, uczono pisma św. i ojców kościoła, śpiewu, liturgiji, katechizmu i t. p. Szkoły katedralne nazywano u nas także szkołami wyższemi i do nich przychodzili uczniowie ze szkół miejskich, czyli farskich, na wyższe nauki. Właściwem i głównem ich przeznaczeniem było: usposobić młodzież do stanu duchownego. — Szkoły zakonne, obok podziału na trivium i quadrivium, dzieliły się jeszcze na wewnętrzne (interiores) i zewnętrzne (exteriores). Wewnętrzne były w klasztorze, i przeznaczone były dla młodzieży do zakonu wstępującej; zewnętrzne przeznaczone dla młodzieży sposobiącej się na kapłanów świeckich, lub też do innych zawodów życia; były w domu obok klasztoru stojącym, w którym jeden lub kilku zakonników nauki dzieciom wykładało.

Kolonije akademiji krakowskiej także łacinę poczytywały za pierwszy punkt nauki. Od czasów Kazimierza Jagiellończyka, łacina jeszcze bardziej szła w górę, że prawie stawała się drugim językiem narodowym.

W wieku 16. przykładano się i do grecczyzny. Po wznowieniu Collegium Lubranscianum w Poznaniu przez sufragana dyecezyji kujawskiej Rozdrażewskiego, na początku wieku 17., napotykamy następujący rozkład nauk: W klasie najniższej grammatica zwanej, codziennie godzinę zrana czytano listy Cyserona, wykładano prawidła gramatyczne i poprawiano z dnia poprzedniego zadania łacińskie. Drugą godzinę czytano Owidiusza, Tibulla i Properca, ale to tylko w celu nabycia wprawy w czytaniu. W trzeciej była przepisana etymologija i syntaxa. Po południu od 17 do 18 godziny (pierwsza godzina poczynała się od zachodu słońca) powtarzano na pamięć wyimki z Owidiusza i trudniono się początkiem języka greckiego;

od 18 do 19 czytano wybór listów Cyncerona, a od 19 do 20 godziny odbywały się dysputy. W każdą sobotę przed południem, tak w gramatyce jak w innych klasach powtarzano nauki z całego tygodnia. W klasie drugiej schola rethorices, odmawiano przez godzinę z pamięci rozmaite wyjątki z Cyncerona, godzinę objaśniano prawidła wymowy, godzinę czytano Wirgiliusza, Phaedra i wykładano prozodyją. Po południu od 17 — 18 uczniowie powtarzali z pamięci prawidła retoryki, potem przez godzinę mowy Cyncerona, a przez godzinę uczono ich historyji. W sobotę deklamowano mowy Cyncerona i czytano Prudensa lub innych chrześcijańskich poetów. — W klasie trzeciej, schola mathematica, od rana uczono dialektyki, matematyki i astronomiji. Po obiedzie raz wykładano kalendarz gregoryjański, drugi raz robiono zadania arytmetyczne, a trzeci obeznawano się z instrumentami matematycznymi. — W klasie następującej, schola philosophica, rano i po obiedzie uczono filozofiji po dwie godziny, a potem wykładano inne nauki przez opowiadanie. — W najwyższej, klasie schola juridica, uczono prawa. Głównie zajmowano się dyplomatyką, to jest czytaniem dokumentów, uczono się obrabiania czynności sądowych, to jest aring, przechodzono instytucyje prawa rzymskiego, czytano filozofiją moralną. Co miesiąc odbywały się wspólnie deklamacyje uczniów wszystkich klas, w tak zwanem oratorium, a raz w rok dawano przedstawienie dramatyczne.

Trudy nauczyciela przy katedrach wynagradzano w następujący sposób. Magistrowi przy szkołach katedralnych wyznaczono w nagrodę za pracę, małe dochody, przywiązane do ółtarzy, tudzież dziesięciny, małdry itp. Uczniowie bowiem szkół katedralnych (w myśl koncilijum lateraneńskiego z r.

1179) nie opłacali nic od nauki. — Zakonnicy trudniący się szkołami, przestawali zapewne na datkach dobrowolnych, któremi ich rodzice uczniów darzyli; uposażeni bowiem znacznymi dochodami od monarchów polskich, nie mieli potrzeby szukania dochodów z uczenia młodzieży. — Po miastach rządzących się prawem magdeburskiem obsadzał i opłacał nauczycieli przy szkołach farskich magistrat; przynajmniej tak było od niepamiętnych czasów w Poznaniu. Po wsiach i miasteczkach na prawie polskiem osadzał i utrzymywał nauczycieli przy kościołach parochialnych pleban miejscowy. Nauczyciele przy szkołach miejskich pobierali za swoją pracę w szkole zapłatę częścią w pieniądzu, co później suchodniówką zwano, z przyczyny, że była co kwartał w suche dni dawana, częścią w żywności i opale; mieli nadto wolne mieszkania. — Żaki (uczniowie) w szkołach farskich opłacali swym nauczycielom tak nazwane szkólne. Do niestałych dochodów nauczycieli miejskich należały od niepamiętnych czasów dochody za chodzenie z uczniami na pogrzeby zamożniejszych obywateli, z widowisk dawanych z uczniami podczas rozmaitych uroczystości itp.

Szkoły jezuickie w środku 17 wieku podniosły się przez przydanie niektórym główniejszym tak zwanych *collegia nobilia*. Uczono w nich staranniej tylko młodzież szlachecką. W tych kolegijach dawano lekcye języków niemieckiego i francuskiego, a prywatnie greckiego i hebrajskiego. Zwykle szkoły jezuickie dzieliły się na wiele klas, i tak była: *schola infima*, *grammatica*, *syntaxeos*, *poeseos*, *rethorices*, *logicae*, *physicae*, *metaphysicae*, *moralis et experimentalis philosophiae*, *matheseos*, *theologiae*, *controversiae*, *moralis canonisticae*,

sacrae scripturae speculativae. Tak szkoły zostające pod dozorem akademiji, jak szkoły jezuickie, pijarskie, Kanoników regularnych, a nawet niektórych klasztorów żebrzących, miawały swoje fundusze na utrzymanie ubogich uczniów. Przy lepszych kolegiach znajdowały się biblioteki, aparaty, maszyny, instrumenta potrzebne do fizyki, matematyki i astronomiji. Profesorowie byli często jeometrami praktycznymi, czynili obserwacje astronomiczne, obrachowywali południki miejsc, układali kalendarze. Sam sposób nauczania jezuickiego w początkach zakonu łagodny, później niezmiernie był przykry i niekorzystny; często nawet matematyka bywała nauką li pamięciową. Słynie dotychczas z powieści starych gramatyka Alwara, nad którą młodzież przez kilka lat oczy wypłakiwać musiała. — Rozmowa domowa uczniów odbywała się po łacinie, a zmuszało do tego signum; był to kawałek drewna, który dostawał uczeń przemawiający językiem polskim, i tak długo zatrzymywał, aż nie udybał drugiego na podobnem przestępstwie, aby mu signum oddał. W sobotę, kiedy tygodniowe przestępstwa redukowano na kary, mający signum nie uszedł na sucho. Wszelka niepilność, najmniejsza zdrożność, nawet sama niewinna wesołość, były karczone i kilkudziesiąt batami. Młodzież pozbawiona wszelkiej wolności pod okiem nauczycieli, skoro się tylko na bok usunęła, natychmiast okazywała się swawolniejszą, psotniejszą, gorszych obyczajów, jak dzisiaj najzepsutsze chłopcy uliczne, sobie tylko zostawione.

Widzieliśmy wyżej, w jak opłakanym stanie było u nas wychowanie młodzieży w epoce poprzedzającej. Wszystkie bez wyjątku nauki leżały odłogiem. Młodzież sposobiono po szkołach tylko na dewotów; zawiłościami dyalektycznemi, dziwactwami myśli

i stylu, igraszką słów, subtelnościami filozofiji i teologii scholastycznej, zagważdzano najotwartzszą nawet pomiędzy młodzieżą głowy. Z takiego zamętu wyrwał wychowanie młodzieży młody kapłan zgromadzenia Pijarów, Stanisław Konarski ur. r. 1700. Ucząc się we Włoszech i ocierając się o ludzi uczonych, poznał całą nicość i szkodliwość wychowania w Polsce i postanowił je za powrotem do kraju zreformować w zgromadzeniu swoim, a przez nie w narodzie. Znalazłszy w swych dążeniach i przedsięwzięciach opiekę u Stanisława Augusta, a dzielną pomoc u Czartoryskich, przywiódł do skutku reformę szkół w Polsce i wychowanie spaczne i fanatyczne, zwolna przemieniać zaczął w edukacyją narodową. Pojawszy jednak ówczesne położenie kraju, że tylko ludzie z urodzenia poważani, potrafią przemienić jego myśl w reformę narodową, założył pijarski komitet warszawski pod nazwiskiem Collegium nobilium. Uczono w nim daleko lepiej, jak po innych szkołach, i napełniła go młodzież pierwszych domów, aż nareszcie stał się tak modnym, że akademiji krakowskiej zaszkoził. Tymczasem Jezuici sprzykrzyli się już rządóm i przez bullę papieżką zniesieni zostali. Upadły więc liczne ich szkoły. W myśl Konarskiego najzamożniejsi i najoświeceńsi obywatele gorliwie szkołami opiekować się zaczęli. Powstała Izba Edukacyjna, potem Komisya Edukacyjna i Towarzystwo ksiąg elementarnych. Ustanowiona r. 1779 komisya edukacyjna bogate fundusze szkolne pojezuickie zabezpieczyła i uporządkowała. Po miastach wojewódzkich i innych zaprowadzono szkoły narodowe o sześciu klasach, w których języki łaciński, francuzki, niemiecki, matematyka, historia, początki umiejętności przyrodzonych były przedmiotami naukowemi. Towarzystwo ksiąg elementarnych wezwało mężów

znakomitych naukami, do ułożenia książek elementarnych. Tym sposobem powstały fizyka, zoologija, jeometryja, arytmetyka i inne dzieła dla szkół narodowych, które nawet i dzisiaj mają pewną wartość. Nauczycielami byli w części Exjezuici, w części ludzie młodzi, usposobieni w akademiji krakowskiej. Wolne od nauki godziny obracano na ćwiczenie uczniów w sztuce wojennej pod dozorem wysłużonych wojskowych. — Śmiało sądzić można, że gdyby piorun nie był uderzył w gmach ojczysty i narodu naszego nie rozdarł i w trzy różne nie wyrzucił strony, nie byłoby dotychczas w całej Polsce jednej parafiji, a może jednej wioski, gdzieby nie była założona szkółka elementarna, w którejby uczono nie zbyt wiele, ale pożytecznych rzeczy.

Szkoła realna i jej zadanie.

Jak ludzie jednego narodu różnią się w swoich przyrodzonych skłonnościach i zdolnościach, jak przez zewnętrzne stosunki są sobie nierówni, tak podobnie rozmaite jest ich przeznaczenie, które albo z samej natury albo z różnych okoliczności wypływa. Końcem uskutecznienia tego, częścią różna zdatność według różnicy wiadomości, częścią niejednakowa miara zdatności jest potrzebna. Do tego szczególnie zakładamy naukowe są przeznaczone, aby każdemu w nabywaniu oświecenia dopomódz mogły według potrzeby. Stąd wypada, iż jako przeznaczenie ludzkie jest różne, tak podobnie zakłady naukowe i wykładane w nich nauki różne być muszą. Różnorodność potrzeb naukowych wywołała rozmaite zakłady naukowe.

Nie potrzeba nam dowodzić, że i kraj nasz ma różne potrzeby, że więc i u nas koniecznymi są różne instytucje edukacyjne.

Szkoły elementarne przeznaczono wychowaniu i wykształceniu masy ludu. Gimnazyja sposobią młodzież do słuchania ścisłych umiejętności wykładowanych po uniwersytetach. Oprócz masy ludu po wsiach i miasteczkach, przestającego na elementarnem wykształceniu i oprócz małej liczby ludności, której synowie poświęcają się zawodowi uczoneму, liczna jeszcze pozostaje się klasa ludzi, składająca się częścią z ziemianinów, częścią z kupców, wyższych rzemieślników i innych przemysłowców, których już samo położenie w społeczeństwie stawia na wyższy stopień wykształcenia. Naukowe przygotowanie, ogólne wykształcenie, jakiego wymaga wyższe miejsce w społeczeństwie oświeconem, specjalne wiadomości i nauki, uzdalniające młodzieńca do zawodów fachowych, wywołały potrzebę osobnych szkół, wyższych od elementarnych, a innych, aniżeli są gimnazyja. Zaradzając tej potrzebie, pozakładano po wszystkich oświeconych krajach szkoły tak nazwane realne. — W Niemczech już na początku XVIII. wieku żądano szkół, którychby nauki przyrodzone, czyli tak nazwane realija, głównym były przedmiotem wykształcenia. Pierwsza w takim duchu urządzona szkoła powstała w Berlinie roku 1747. Wkrótce przekonano się o użyteczności tego rodzaju zakładów. Szkoły realne zaczęły się przeto mnożyć, i dziś nieomal każde znaczniejsze miasto po prowincyjach niemieckich, posiada szkołę realną, która znaczny wywiera wpływ na podniesienie rzemiosł, przemysłu, rolnictwa i handlu.

Aby wyświecić różnicę, jaka zachodzi pomiędzy gimnazyjum a szkołą realną, przypatrzmy się obydwom zakładom z bliska. — Głównym przedmiotem naukowym w gimnazyjum są nauki starożytne t. j. łacina i greczyzna, czyli literatura klasyczna, a głównym celem, filologiczne przy-

gotowanie młodzieńca do wykładu uniwersyteckiego, do studjowania nauk ścisłych. Niemasz tu żadnego względu na przyszły zawód uczniów, na ich stanowisko w życiu społecznem. Gimnazyjum osiąga swój cel, jeżeli młodzieńca uczyni umysłowo tak dojrzałym, że tenże poświęcić się może badaniom starożytności, ducha greckiego i rzymskiego, prawa i instytucji rzymskich, filozofiji, prawa natury i t. p. Literatura klasyczna jest tu kamieniem węgielnym. To też w gimnazyjum od najniższej klasy zaczyna się język łaciński i razem z greckim główną liczbę godzin zabiera. Nauki zaś realne, jako to: historia naturalna, fizyka, chemija, matematyka zastósowana, jeografia, statystyka, do podrzędnych przedmiotów tu należą. — W szkołach realnych głównym przedmiotem są nauki przyrodzone: zastósowana matematyka, fizyka, chemija, botanika, mineralogija, zoologija, jeografija, statystyka, arytmetyka, historia powszechna i języki: polski, niemiecki, francuzki i angielski. Szkoły realne tak się okazały użyteczne, że nawet do gimnazyjów coraz więcej wprowadzają nauk przyrodzonych, które je coraz więcej do szkół realnych zbliżają; w wielu nawet miejscach niższe klasy gimnazyjalne urządzają na taki sposób, jak niższe klasy realne, a z niektórymi gimnazyjami łączą szkoły realne, jak to n. p. w Toruniu i innych miastach uczynili.

Przechodząc do zadania szkoły realnej, na samem czele stawiamy: podniesienie rólnościw krajowego. Nasi dotychczasowi właściciele ziemscy, z małemi tylko wyjątkami, odebrali wykształcenie gimnazyjalne, oparte głównie na językach starożytnych. Być może, że ztąd pochodzi, iż tylu mamy łacinników-gospodarzy. Rzucono się wprawdzie i u nas w ostatnich czasach do gospodarowania ekonomiczniejszego, do podniesienia kul-

tury ziemi; lecz zaiste! nie gimnazyjum to zawdzięczamy, ale ogólnemu postępowi rolnictwa, krytycznemu położeniu i przykładom z zagranicy. — Pomyślniejsze skutki dla podniesienia rolnictwa mają wydać nauki realne. Obszernie wykładana historia naturalna zastosowana, uczy poznawać wszelkie rośliny, ich naturę, sposób rozmnażania i pielęgnowania, korzyści z nich; dalej uczy poznawać ziemię, jej skład, bogactwa, płodność, potem zwierzęta, ich naturę, choroby, użytek z nich; — słowem, historia naturalna traktuje o rzeczach najbardziej rolnika obchodzących, który ziemię uprawia i obsiewa, z chodowania roślin główne ciągnie zyski, a zwierząt potrzebuje częścią do pomocy, częścią na pokarm. Kto chce być dobrym rolnikiem, koniecznie musi znać botanikę, zoologiją, mineralogiją, czyto teoretycznie, czy praktycznie. — Niemniej użyteczną i pomocniczą jest nauka historyji naturalnej dla leśniczych, ogrodników. —

Zastosowana matematyka i rysunki uczą przyszłego rolnika myślenia, porządku, ładu, symetriji, są więc pomocniczemi naukami do budowania domów i zabudowań gospodarczych, — Chemija, przedmiot w szkołach realnych gruntownie wykładany, jak najbliższą ma styczność z rolnictwem. — Fizyka, zwłaszcza mechanika, naprowadza przyszłego rolnika na różne udoskonalenia narzędzi rolniczych. Statystyka wskazuje użyteczność komunikacyji handlowych, ważność dróg, rzek, kanałów, uczy o stosunkach wzajemnych miast, prowincyji, krajów. — Arytmetyka praktyczna uczy tak nam bardzo potrzebnej rachunkowości gospodarczej. Wreszcie historia powszechna, jeografia, języki, kształcą młodziana w ogóle na oświeconego ziemianina.

Niemniej ważnem zadaniem szkoły realnej jest podźwignienie naszych rzemiosł i rękodzieł. Przy-

szły rzemieślnik, choćby tylko cztery niższe klasy ukończył, przystąpiłby do nauki rzemiosła z wykształconym do pewnego stopnia umysłem i zapasem pomocniczych wiadomości. Zadaniem szkoły realnej więc będzie: przez naukę historyji naturalnej zapoznać młodzieńca z surowymi produktami, które później uczyć się będzie przerabiać; przez naukę rysunków wpoić w niego zmysł estetyczny, upodobania w tem, co jest proste, regularne, kształtne, gustowne; przez naukę matematyki, również fizyki a szczególnie mechaniki, zaostrzyć umysł do zastanawiania się. Uczeń z tak rozwiniętym umysłem, później może stać się wynalazcą niejednej użytecznej rzeczy, i będzie zdolniejszym do udoskonalenia i podniesienia przyszłego swego rzemiosła lub kunsztu, aniżeli przystępując do tego zawodu przemysłowego z umysłem nieprzemysłnym, surowym. Ucząc się choćby tylko początków historyji powszechnej, arytmetyki, języków żyjących, uzdolnić się ma na oświeconego obywatela miasta, iżby z czasem wykształcenie swoje, nauki i wiadomości szkolne coraz więcej uzupełniał. Jeżeli przyszli rzemieślnicy nasi odbiorą więcej niż dotąd przygotowania naukowego, realnego; zamienią się ubogie i nędzne nasze miasteczki na miasta porządne, kwitnące, napełnione pracowitymi, przemysłnymi rzemieślnikami, fabrykantami, zamożnymi i oświeconymi obywatelami.

Jak względem rolników i rzemieślników, tak i względem kupców szkoła realna wielkie ma do spełnienia zadanie. Dla czego kupcy nasi często nie mogą wytrzymać konkurencyji z cudzoziemcami? Ręczę, że nie jedynie, jak się niejednemu zdaje, dla posiadania mniejszych funduszy przy rozpoczęciu swego przedsięwzięcia, ale także dla nieznajomości kupiectwa, dla braku pomocniczych nauk i wia-

domości, dla braku ogólnego oświecenia i specjalnego wykształcenia. Szkoła realna może się więc niepomąłu przyczynić do wyzwolenia kupiectwa naszego z niemowlęctwa, do podniesienia go w znaczeniu. Nauki szkół realnych, jako to: arytmetyka, statystyka, jeografia, a nawet historyja naturalna, fizyka, chemija, matematyka, są bardzo pomocniczymi i użytecznymi naukami dla przyszłego kupca. W szkole realnej poznać on może tak potrzebne dla niego języki: niemiecki, francuzki i angielski; wykształcić się gruntownie w języku i literaturze ojczystej. Gruntowne poznanie historyji powszechnej w szkole realnej, poda mu prawo obywatelstwa wśród ludzi światłych.

Następnie ważnem zadaniem jest szkoły realnej wykształcić przyszłych chirurgów i formaceutów, czyli aptekarzy, którymi w większej części są dotąd cudzoziemcy. Cała ich sztuka polega głównie na specjalnej znajomości nauk przyrodzonych. I tak aptekarz doskonale znać potrzebuje zioła, kory, potaże, sole, spirytusy, kwasy i tym podobne rzeczy, należące częścią do historyji naturalnej częścią do chemiji.

Wielkie więc jest zadanie szkoły realnej, gdyż oprócz młodzieży poświęcającej się naukom ścisłym, jako to filologiji, prawu, teologiji, medycynie i głębszym badaniom nauk przyrodzonych, dla których gimnazyjum najwłaściwszym jest instytutem przygotowawczym, reszcie społeczeństwa li tylko szkoła realna stósowne dać może przygotowanie. Szkoła realna młodzieńca chcącego się poświęcić agronomiji, wyższemu rzemiosłom itp. przygotowuje do najwyższych czyli specjalnych szkół realnych, jakimi są: szkoły agronomiczne, kupieckie, fabrykantów, techniczne, akademije sztuk pięknych, szkoły politechniczne itp.

Wychowanie fizyczne młodzieży.

Ciało jako narzędzie rozwijania się i udoskonalania danych nam od natury przymiotów; jako rzeczywistego duszy ludzkiej działania, tem bardziej zasługuje na szczególniejszą uwagę, im mniej w początku dla szlachetniejszej części ludzkiej natury czynić można, i im więcej na tem zależy, aby zaraz w pierwszych latach, co owo narzędzie zepsuć może, ustrzedz się, a wynaleść i nastęrczyć, co je stósownie do przeznaczenia użyteczniejszem uczynić zdoła. To jest właściwie przedmiotem dozórce wieku młodego; leczenie bowiem wad i ułomności ciała, jest celem zatrudnień lekarza.

Od dawnych już wieków ważność wychowania fizycznego była znajomą. U starożytnych narodów, wychowanie dzieci zasadzało się na samych prawie różnych ćwiczeniach ciała, co gimnastyką nazywano. Wszyscy pedagogowie czasów późniejszych i lekarze uznali, iż ścisły związek między ciałem i duszą zachodzi, i że obie te różne od siebie istoty wzajemnie na się działają. Przekonali się zarazem, że zdrowie ciała wielki ma wpływ na ukształcenie rozumu i wychowanie moralne, i postrzegli, iż większa część wad duszy od złej organizacyi, czyli stanu ciała pochodzi. Sama moralność nie bez fundamentu dobrego, oszczędzanie zdrowia, przez wzgląd na potomstwo zaleca.

Staranność o szczęśliwą organizacyją, a zatem o siłę i zdrowie dziecięcia, rodzice przejęci świętością swych obowiązków ku tym, którym życie dają, jeszcze przed ich urodzeniem, gdy są w macierzyńskim żywocie rozpocząć mają. Ci, którzy starali się o zachowanie swych sił i zdrowia w młodości, mogą bezpiecznie zdrowego spodziewać się potomstwa. Dopóki matka płód nosi w swoim żywocie,

na wolne jego rozwijanie się, zdrowy posiłek, pilne strzeżenie się wszelkich fizycznych i moralnych szkodliwych wrażeń, względ mieć powinna. Ma ona czuwać sama nad sobą, ile możności siebie oszczędzać, strzedz się wszelkich namiętności gwałtownych, któreby szkodliwe dla potomstwa skutki na zawsze sprowadzić mogły.

Pomijając uwagi względem pokarmu, powietrza, przyrodziewku i innych potrzeb dziecka, zatrzymuję się osobliwie przy jednej z najważniejszych, a tą jest poruszenie dziecka. Im młodsze są dzieci, tem więcej poruszać się powinny; i tem niesłuszniej się dzieje, jeśli od nich spokojnego zachowania się, milczenia, dłuższej nieco na jednym miejscu zabawy żądamy. Owszem ich ruchliwość i częstą odmianę miejsca i przedmiotów za najpewniejszy znak ich zdrowia uważać potrzeba, bez którego wszystkie najpiękniejsze przymioty duszy nic nie znaczą. Wprzód, nim się same chodzić nauczą, pożyteczną będzie rzeczą pozwolić im, aby na ziemi, zwłaszcza pod gołem niebem na murawie, pierwsze poruszenia czyniły, niżeli nosić je na ręku i okryciem jakim krępować! I to jeszcze przestrzegać należy; aby podrosły dzieci często się na wolnem powietrzu bawiły, i żeby dalekie były od zatrudnień, przy którychby ich ciało przez długi czas w jednymże stanie, czy siedząc czy stojąc, miało zostawać. Starać się przytem należy, o rozmaite dla nich poruszenie, przez które władze ciała eoraz większej doskonałości nabierają, a do czego nauka różne ćwiczenia ciała obejmująca, zwana gimnastyką, sposoby i środki nastrecza. Szacunek tej nauki u Greków i Rzymian, obu znakomitych w starożytności narodów i poważanie tejże przez mędrców dawnych, z przyczyny, jej wpływu na zdrowie ludzkie, przytem oraz codzienne doświadczenie, mówią dostatecznie za wa-

żnością przepisów fizycznego wychowania. — Jak wielka jest różnica między dziećmi, które ustawicznie wodzi się przy sobie, strzeże się przed najmniejszym wietrzykiem, którym nic śmielszego czynić się nie pozwala, gdzieby siły ciała wykazać się mogły, owszem krok śmiały uważa się jako postępek naganny, niebezpieczeństwem grożący; a dziećmi które od pierwszych lat przez różne poruszenia kształcą członki ciała swojego, sposobią się jakby unikać niebezpiecznych wypadków. Zdarza się wprawdzie, iż niekiedy ćwiczenia ciała zanadto przesadzone bywają, że odbywane nawet z ostrożnością, stają się szkodliwemi, to jednak dowodzi, iż wszystko częścią nadużyciu podlega, częścią iż nie wszystkie wypadki od samego człowieka zależą.

Wszystkie dzieci i młodzież, zwłaszcza płci męskiej, których żaden przymus nie dręczy, bez żadnego w dalszym czasie przewodnictwa rozpoczynają pewne ćwiczenia i poruszenia ciała, i im młodszemi i zdrowszemi są, tem mniej mogą w spokojności zostawać! Chodzą, biegają, skaczą, wdzierają się na wyższe miejsca, pasują się, podnoszą i ciągną ciężary, obnoszą co tylko im się nastreczy, igrają chętnie z wodą, jeżdżą, jeśli nie na koniach, to na kijach przynajmniej i tym podobne mają zabawy. Byłoby srogością, zakazywać im tego wszystkiego. Dozorca lub nauczyciel nie ma więcej do czynienia, jak tylko we wszystkim miarę oznaczać, i wspierać niedoświadczenie, zwłaszcza gdy zabawa niebezpieczeństwem grozi. Wszystkie te jednak przyrodzone poruszenia mogą być przez sztukę i pewne do tego poczynione środki nietylko pomnożone, lecz staną się nawet z większym pożytkiem i ukształceniem dla młodzieży. Tak działo się już w starożytności, i ztąd sztuczna ginnastyka powstała; też samo i w terażniejszych czasach z pe-

wnemi tylko odmianami, z przyczyny odmiennych teraz obyczajów, działać się może i powinno. Znajomość tych ćwiczeń ze strony nauczyciela jest więc konieczną; powinien on ile możności posiadać biegłość, aby swych uczniów własnym przykładem do tego pociągnął. To mu nieskończonych przykrości oszczędzi, których uniknąć nie można, skoro młodzież nudzi się, lub żadnego nie ma przewodnika przy swoich zabawach.

Z wielu ćwiczeń fizycznych, jakimi dziecko bez nadwreżenia ciała zatrudnionem być winno, wymienię następujące:

a. Najpospolitsze i najpożyteczniejsze ze wszystkich poruszeń, któregooby w żadnym dniu opuszczać nie należało, jest chodzenie. Stanie się wzmacniającem ciało, jeśli na żadną zmianę powietrza uważać nie będziemy, jeśli nie zlekniemy się żadnej orzykrej lub niedostępnej drogi, a przezco się rozumie, wdzieranie się na mniej dostępne góry, wyszukiwanie dróg nowych, które niedostępniemi być się zdają. Jeśli wybiera się piękne okolice do przechadzki, wzmaga się czucie człowieka, jeśli czasami przedłużamy przechadzki, i zwłaszcza niekiedy przedsiębierzemy piechotę małe podróże. Szukać należy przy przechadzkach różności przedmiotów, aby te bawiąc młodzież, zawsze coś nowego nastęrczały.

b. Bieganie wzmacnia płuca, czyni lekkim, i ważne korzyści często sprawić może. Toczenie obręczy za pomocą kija, jest także pewnym rodzajem biegania, które nie wiele morduje, a bawi.

c. Ćwiczenia na lodzie przez chodzenie, bieganie, ślizganie się, są nie bez pożytku. Czyste bowiem powietrze, wzmacniające zimno, przyspieszenie biegu we krwi, poruszenie mięskulów, działając skutecznie na ciało, i dla duszy stają się dobroczynnemi.

d. Skakanie na górę

i na dół, przez rowy, wzmacnia piersi, członki i muszkuły. *e.* Wdzieranie się na miejsca wyniosłe w niektórych przypadkach niebezpiecznych nie jest bez pożytku. *f.* Mocowanie się jest zabawą, do której wielką mają z siebie dzieci ochotę; chętnie bowiem sił własnych między sobą doświadczają. Samo tylko nieuczciwe i grubijańskie pasowanie się z biciem i darcie się za włosy połączone; rzucanie o ziemię gwałtowne i w miejscu niebezpiecznym z gniewu pochodzące, niepowinno być cierpiane. *g.* Rzucanie do wyznaczonych celów wzmacnia szczególnie rękę, piersi i oko. Gry rozmaite w piłkę są pożytecznym ćwiczeniem, do czego grę w wolanta przydać należy. *h.* Chodzenie na drążkach czyni śmiałym i zręcznym. *i.* Utrzymywanie równowagi jest bardzo pożytecznym ćwiczeniem, do którego wprawiać można dzieci przez chodzenie po wązkich ścieżkach, belkach, tarcicach. Kto w takim sposobie jest wyćwiczony, nie łatwo zawrotu głowy dostanie. *j.* Kąpanie się i pływanie, pierwsze jako środek do utrzymania czystości i wzmocnienia ciała, drugie jako sposób pomnożenia zdrowia i odjęcia trwogi wśród niebezpieczeństwa na wodzie. Dozór tylko przyzwoity i wzgląd na przystojność oraz uczciwość być powinien. *k.* Wreszcie taniec, który przedewszystkiem zmierzać powinien do tego, aby dziecko nabyło ruchawości, prosto się trzymało i umiało przyjemną w każdym razie zachować postawę ciała. — Prócz tych są jeszcze inne ćwiczenia ciała, które przecież w zakres nauki gimnastyki wchodzą.

Najpierwszem więc staraniem rodziców i wychowawców powinna być troskliwość o wyposażenie dziecka w zdrowie i czerstwość na całe życie. Najczęściej jednak przeciwnie się dzieje; dzieci zwykle od piątego roku siedzące życie prowadzić muszą.

Według instrukcyi szkolnej obowiązani są rodzice posyłać dzieci do szkoły elementarnej po skończonym piątym roku ich życia. W domach prywatnych także zaledwie dziecko mówić się nauczy, już je zasadzają do książki i stolika. Chłopcy uczęszczający do wyższych szkół cały dzień siedzą; najpierw sześć godzin w klasie, potem drugie sześć w domu, jeżeli chcą zadania porobić i dostatecznie na lekcye się przygotować. Ztąd pochodzi, że młodzież nasza jest tak słabowita, mdła i tyłu chorobom podległa, ztąd także pochodzi nietylko fizyczna słabowitość, ale i umysłowa ospałość, brak zapału młodzieńczego, natchnienia i tęgości, bez której nie może później wyrobić się charakter. Oby przynajmniej urządzone były dla młodzieży szkolnej regularne, latem i zimą, wspólne przechadzki i ćwiczenia gimnastyczne! Po osłabionej, chorowitej młodzieży, czy spodziewać się możemy zdrowych na ciele i duszy obywatelów kraju?

Aforyzmy pedagogiczne.

Zdania Platona o ćwiczeniu młodzieży

Zła matka dla dzieci, jest jak ryba, która wypuściwszy raz ikrę na wieki o swych dzieciach zapomina.

Jakim ty ojcem lub matką, kiedy dziecięciu twemu sposobu do życia nie zostawujesz?

Dobry syn u ojca, dobry będzie uczeń i obywatel.

Nierządne życie w rodzicach, dzieci ich robi słabemi, ale i w smutkach wielkich poczęte dziecię, zdrowem nie będzie.

Mleko do dwóch lat najlepszym pokarmem dzieci.

Człowiek jak drzewo; lepiej mu na dworze, a przynajmniej niech ma dziecię powietrze zdrowe, i pokarmy lekkie.

Zdrowsze dzieci mlekiem i jarzynami żywione, a trochę im tylko mięsa dając. Zwierzęta drapieżne jedzą mięso i są drapieżne. Jarzyny robią człowieka do ludzkości skłonniejszym i dają mu charakter słodszy

Ochędóstwo jak w dzieciństwie, tak w dalszym wieku zdrowiem największem będzie. Często kąpać dzieci w wodzie zdrowej w czasach letnich. Niech nie sypiają w pierzu, w gorącu, a niech mają odzienie obszerne. Wodę tylko pić mają, a dopiero około 12 roku ich, trochę mięsa pozwalać.

W siódmym roku jeszcze nie czas długiem siedzeniem psuć zdrowie dziecinne. Owszem utrzymywać (jeżeli by było ciekawe) chęć zbytnią do nauki; ale ćwiczenie ciała, umacniając je bieganiami na wolnem powietrzu, najlepsze.

Życie pracowite w młodości, długie lata sprwadza; ale do tego młodzież niech się chroni jeść i pić rzeczy gorące.

Ćwiczenie dzieci w naukach ma być urzędem najpierwszym w narodzie, i to ma być pierwszym s'araniem rządu, ażeby do tego cnotliwi i najzdawniejsi byli wybierani.

Nudzenie się dziecięcia cały dzień nad książką, osłabia na potem siły jego.

Edukacyja fizyczna w dzieciach najpierwsze ma mieć miejsce; bo pierwaj naród potrzebuje ludzi zdrowych, niżli uczonych.

Nie wypuszczaj z ćwiczenia dziecięcia, póki nie dojrzeje. Natura owocu nie puszcza od gałęzi, póki nie dojrzał; my wczesnie na świat młodzież puszczamy.

Sokrates nie chciał mieszać się do rządu, ale

mówił, że woli ćwiczeniem młodzieży wielu zdatnych do urzędów uczynić.

Dzieci niech się tego uczą, co im mężczyznom potem może być użyteczne. Temistoklesowi mawiał nauczyciel: „Dziecko! ty nie będziesz średnim, ale albo najgorszym, albo najlepszym obywatelem.“

Dzieci równie się psują karą niesprawiedliwą, jak niekarnością. Najlepsze zaś ćwiczenie dzieci, ażeby patrzyły na dobre przykłady tych, którzy je otaczają. Dzieci niżeli same co robią, pierwej naśladowują; dawajmyż im najlepsze wzory.

Dzieci lubią historiją; niechże im dawane będą do czytania dzieje cnoty.

Psuć złym przykładem młodych, jestto zarażać wody publiczne.

Zabraniać młodzieży śmiechów i uciech, jestto chcieć, ażeby wiosna rodziła swoje owoce.

Z dziećmi z największem obchodzić się należy uszanowaniem, ażeby przy nich nic zdrożnego nie mówić.

Natura daje życie, a ćwiczenie daje życie dobre.

Czego ojciec żałuje, że zrobił w życiu swoim, niech od tego ochrania dziecię swoje.

Nauczysz dziecię jak to mieć sumienie, jeżeli je często przestrzegać będziesz w błędach, w które wpadać może.

Niech się dzieci uczą bez przymusu.

Kto zrobił w dzieciach wstręt do kłamstwa, już ich tem samem zrobił na potem poczciwemi.

Solon prawo śmierci napisał na tego, ktoby, wszedłszy do szkoły dzieci, zgorszył je.

Kobiety mają czułość większą do dobrego wyżywienia dzieci, a mężczyźni do ich edukacyji sposobność.

Nie żądaj wiele roztropności od młodych, co nie mają doświadczenia.

Uczą w szkołach głębokich albo bawiących nauk; nie masz szkoły, gdzieby uczono cnoty, a ta byłaby i łatwiejsza do pojęcia i potrzebniejsza nad inne; bo cnotą narody stoją.

Staraj się aby syn twój miał więcej rozumu i cnoty, niżeli majątku. Sokrates nie dbał o syna mniej cnotliwego; żonie napominającej go: „wszakże on synem twoim,“ plunąwszy na ziemię odpowiedział: „wszakże i ta ślina ze mnie.“

Nauczyciel winien, kiedy się uczeń nieuczciwie sprawuje.

Naucz dzieci twoje skromności, a nie będziesz się za nie wstydził; naucz męstwa, a siebie i ojczyznę obronią; naucz cierpliwości, a zniosą przykrość bez mrużenia; naucz pogardy życia, a umierać będą bez żalu; naucz miłości ojczyzny, a z nią razem będą szczęśliwymi; naucz mówić zawsze prawdę, a będą cnotliwymi. Kiedy się kto od młodości w cnotach nie wyćwiczył, z ciężkością mu przychodzi pełnić je potem.

Edukacyja dzieciom pokazać powinna, jakiej rozkoszy szukać, a jakiego bólu chronić się należy.

Niech będzie ustawicznie dziecię zatrudnione ćwiczeniem jakim, albo uczciwą rozrywką, a nie będą miały namiętności czasu do wzrastania.

Religija, jakakolwiek jest, ma być gruntem edukacyji, bo każda broni występków głośnych, a tajnym grozi karą za nie po śmierci.

Nauka największa jest: niczego się złego nie nauczyć.

Nauki szczęśliwym są ozdobą, nieszczęśliwym pociechą. Nauki czynią to, że sam z sobą być i bawić się mogą. Majątek przypadek zniszczy, a nauka zawsze zostanie się.

Jak podróżny bez wiadomości drogi, tak człowiek bez edukacyji prędzej zbłądzi.

Naukę cnoty, niech daje człowiek cnotliwy; bo kilka lat uczenia, jedna zbrodnia nauczyciela popsuje. Nauka jest pastwą młodości, starości; pociechą, lekarstwem przeciwko nudzeniu się; ona nas prowadzi do poznania samego siebie, i im jest wyższa, tem uczy być pokorniejszym.

Lepsza jest niewiadomość rzeczy zupełna, niżeli wiadomość wielu niedoskonała.

Książka jest dobra, kiedy w niej autor mówi co trzeba, kiedy nie mówi tylko co trzeba, i kiedy mówi jak trzeba. Wiele złej książce a długiej przydać potrzeba, ażeby była krótsza. Piszący pięknie, ale o złych rzeczach, muzy robi nierządnicami.

Zdarzaj dziecięciu rozrywki słodkie, nie będzie napierać się niebezpiecznych.

Nie naznaczaj dziecięciu wiele obowiązków, bo cię będzie oszukiwać.

Nie traktuj dzieci z grubą ostrością. Miłość pokazywać się ma w oczach ojca, który strofuje syna.

Wiele jest dzieci, które dla słabości zdrowia albo pamięci, uczyć się umiejętności nie mogą; ale każde może się nauczyć cnoty.

Kiedy dziecko wyznaje dobrowolnie błąd swój, daruj mu karę, a tak się wprawi mówić prawdę.

Niech twój humor przypadkowy dziećmi nie rządzi; pomieszasz w głowie ich, co to jest sprawiedliwość.

Jeżeli dziecięciu wiele pozwalają, będzie chciało potem rozkazywać; jeżeli mu się ustawicznie sprzeciwiają, będzie podłym, albo złośliwym.

Dzieci ucząc się w tłumie, nauczą się, jak potem w tłumie z ludźmi obchodzić się, nikim nie pogardzając.

„Rozmowy Platona z uczniami“ przez Fr. Karpińskiego.

WYJĄTKI

„z Żywota człowieka poczciwego“

Mikołaja Reja z Nagłowic.

1. Jakie ma być ćwiczenie obyczajów młodych. „Gdy już będzie podрастаć dzieciątko, nie trzeba go też nazbyt w grozie chować, bo ona młodość jego, gdyż jeszcze zmysły słabe we młdem ciele być muszą, tedy zbytnią grozą a frasunkiem snadnie może być zgwałcona, iż potem zawdy straszliwa, tępa a głupia być musi. Ale bez zbytnej grozy i bez frasunku, nadobnem upominaniem przedsię mu potroszę trzeba ujmować obroków, aby nie rosło jako wierzba, którą jako nachyli, także też rość będzie. Nie dajże mu też wiele leda czego szczebiotać, jako to inni bardzo radzi widzą, a zowią to szpaczkim; bo jako mu to w obyczaj wnijdzie, tedy mu potem z tego wszeteczeństwo urośnie, którego potem trudno oduczyć będzie. Także też i panie matki około dziewczeczek swoich powinny także pilność mieć, gdyż to jest naród mdły, a na wszystko snadnie nałomny.“

2. Jaki nauczyciel i nauki mają być. „Gdy już dzieciątko podrośnie, starajże mu się pilnie o jakiego cnotliwego, statecznego, trzeźwego a pomiernego preceptora, aby nauki słuszne i obyczajnie poczciwe, mógł z niego brać i obaczać. A najlepiej go doma do czasu pochować, bo wzdly i rodziców i preceptora potrosze przestrzegać się będzie, i lepszy wezas w swem młodem wychowaniu mieć może. Nie dajże się nim z młodu łamać twardemi i wichrowatemi naukami, boć mu snadnie w młodej głowie wszystko pomieszają, ale co najpilniej uczyć go czytać, a potrosze słowa na polski język wykładać, coby mu ku cnotom a poczciwym oby-

czajom ono młode przyrodzenie przywodziło. A to jest najpilniejsza, aby dzieciątko, które już ku lepszemu rozumowi będzie przychodziło, uczyło się rozumieć co jest Bóg, a co jest wola jego..... A gdy się już tego dzieciątko potroszę nauczy, jako ma rozumieć Boga i jako jest srogim i miłosiernym, jako do niego wołać i jako mu dufać będzie miało; to już potem i do innych nauk będzie snadniejszy przystęp miało. Niechże go z młodu nie bawią owemi zawikłanemi fabułami... Ale niech czyta historyje onych zacnych pierwszych ludzi, jako niczego innego nie patrzyli, jedno sławy, cnoty a poczciwości. A nie czynić gwałtu zbytniego w przyrodzeniu, bo więc widzamy drugie, iż się tak zaczęła albo zamyśla, że i od pamięci odchodzą a omdlewają; co to na potem onej młodej fantazyji wiele zaszkodzić może.“

3. Jako z czytania i rozmów korzystać. „Nie tylko czytania ale i rozmowy mogą nie mało ćwiczenia do rozumu podawać, a nie wszeteczne, nie opiłe, a nie lada o czem, ale takie, jakie miewali przedtem oni mądrzy filozofowie, którym się i dziś ludzie dziwiają. Przytem też i to miej na pieczy, iż cokolwiek smacznego przeczisz albo usłyszysz, niechże to nie będzie u ciebie jako miedzianym brzękiem, który tylko iż mimo uszy leci; donoś wszystko do onego wszech zmysłów wójta a do wójtowej, to jest do rozumu, a do pamięci, a co wójt rozezna, iż potrzebnego jest, to wójtowa niechaj mocno schowa i zapieczętuje; bo to tam już będzie miał jako w skrzyni, ku wiernej ręce schowane. Boć mało po tem, byś najwięcej przeszedł i przesłuchał, jeśli żeć to przy pamięci nie zostanie. Tedy będzie podobno ku onemu chłopu, co miłą idzie do kościoła, i powiada przyszedłszy do domu, iż było czyste kazanie. A kiedy go spytasz, o czem, tedy i słówka nie umie powiedzieć.“

4. **Dobre są i pomniejsze umiejętności.** „Jako są różne natury ludzkie, także też różne są i chęci i rozumy i ćwiczenia. Bo się jednemu chce umieć skakać, drugiemu strzelać, trzeciemu szermować, czwartemu śpiewać, piskać, na lutni grać. A wszystko to nic pocziwemu nie wadzi, a równie to jest ku innym pocziwym sprawom, jako przysmaki do potraw.“

5. **O użyciu czasu.** „A nie daj czasowi nigdy darmo upłynąć; widzisz, żeć to szkodliwa utrata, kto czas marnie traci, bo się już ten nigdy wrócić nie może; a co godzinka na zegarze uderzy, to już czas przeminął, a co dalej to do kresu bieżemy. A tak albo czytaj, albo się wzdy czego ucz, albo się czemu przypatruj, a rozeznawaj sobie, upatrując nadobnie, co lepsze, a co gorsze.“

Zdania Jędrzeja Śniadeckiego o wychowaniu fizycznym.

„Dzisiejsze naukowe wychowanie tak powszechnie zaprowadzone i wspierane pod pozorem oświecenia ludu i narodów, robi poniekąd społeczność naszą dla każdego rozsądnego człowieka nieznośną. Bo jak zaniedbanie wychowania fizycznego mnoży garbatych, koślawych i wszelkiego rodzaju niedołęgów, którzy w towarzystwie wady swoje cielesne, najmniejszym niekiedy sposobem pokrywają i maskują; tak już w modne zamienione przesadzenie w wychowaniu naukowem i umysłowem w ogólności, daje z jednej strony napuszonych i nieznośnych bakalarzy, na których spojrzeć bez wzdrygnięcia ramionami nie można; z drugiej strony pełne pokoje i sale pretendentów do nauki, rozumu i dowcipów, na których wspomnienie drzy rozsą-

dek, a którzy są prawdziwą klęską i zarazą teraźniejszych towarzystw, któreby często raczej lazaretami moralnemi nazwać można.“

„Popuszczając wodzy władzom umysłowym, te tylko pielęgnując i pieszcząc, podkopujemy i niszczymy władze cielesne, a przeto przenosimy życie fizyczne na prawdziwy padoł płaczu.“

„Za wyrodzeniem się fizycznym idzie skażenie serca i wykrzywienie umysłu.“

„Doskonałość człowieka wymaga, ażeby wszystkie jego władze równie wykształcone były; a zatem tak duszne, jako i cielesne.“

„Jedynym doskonalenia władz tak cielesnych jako i umysłowych, sposobem, jest ich używanie, ale używanie przyzwoite. Wszyscy teraz rozprawiamy o oświeceniu; wszyscy pałamy chęcią do nauk, kunsztów, wiadomości wszelkiego rodzaju; wszyscy się popisujemy z niemi. Ztąd teraz starzy i młodzi, bogaci i ubodzy, mężczyźni i damy, wszyscy w zawód, wszyscy bieżemy pędem za nauką. Stąd pochodzi, że cały nasz byt do mózgu, że tak rzekę, przeniósłszy, żyjemy po większej części w świecie umysłowym, dla którego poświęcamy spokojność i zdrowie.“

„Dwa dziś mamy zwiędnięcia, zmiękczenia i rozpущenia się źródła; zupełne oddanie się pracom umysłowym z zaniebdaniem cielesnych, i pielęgnowanie czułości, jej pieszczanie, podsycanie aż do przesady, lub puszczenie wolnych cugli bujnej i rozżarzonej imaginacyji. Pierwszego zdarzenia dają nam przykład przesadzeni uczeni, drugiego nasze damy, owszem już niekiedy i nadobni trefnisie. Jak jedni, tak drugie całe swoje życie przenoszą do nerwów; są nadto czuli, drażliwi, bojaźliwi, tysiącznymi namiętnościami miotani, tysiącznymi nekami udęczeniami, a zawsze gwałtownie.“

„Dzieci strzeżone pieczołowitością zbyteczną, których stąpnieniem każdym kierują guwernantki, lub ostrożne piastunki; którym zawsze każą stać, siedzieć, stapać i trzymać się tym a. nie innym sposobem, którym się nigdy z przepisanej formy wyłamać nie wolno, a których poślizgnięcie się lub upadek cały dom trwogą napelnia i jest ważnem w dziejach familijnych zdarzeniem; których wrznięcie jest klęską i postrachem wszystkich służących; zostają niedołężnemi na całe życie.“

„Patrząc na naszą młodzież pańską, po miastach troskliwie i umiejętnie chowaną, którą od dzieciństwa podług reguł nogi stawiać uczono, która nigdy z rąk nauczycielskich nie wyszła; którą na paskach wodzono, chodzić z reguł i tańcować uczono, tak że zupełnie nabrała dobrego tonu i układu, śmiać się potrzeba.“

„U nas kiedy dziecko z natury jest wesołe, żywe, ruchawe, w ustawicznej pracy cielesnej, każemy mu siedzieć, każemy mieć układ, powagę i rozsądek mędrca; każemy mu się uczyć i myśleć, kiedy nie może, a kiedy dojrzeje i może, każemy dać pokój.“

„Ojcowie i maski! Panowie i rządcy ludów! zachowajcie to w trwałej pamięci, iż zbyteczne wygórowanie i że tak powiem, rozpieszczenie nerwów, jest największą wadą terażniejszych społeczeństw; jest źródłem tysiącznych cierpień i nieszczęść; jest rodzicem tylu zagorzalców w polityce, w wierze i naukach; jest początkiem sekt, przesadzonych maksym i urojeń, a zatem i wojen częstokroć, daj Boże! tylko literackich.“

Rady Komisji Edukacyjnej dla nauczycieli.

„Edukacyjna dziecięca — mówi Komisya Edukacyjna — jest osnową starań około niego pod-

jętych na to, aby jemu było dobrze i aby z niem było dobrze. — Będzie rosnącemu człowiekowi dobrze, gdy się ciało jego utwierdzi ku zdrowiu, gdy oświecony w prawdach religiji i w prawdach przyrodzonych, znać będzie swoje istotne dobro, swój prawdziwy pożytek, gdy zawczasu wprawiony będzie w znanie i czucie dobra. Będzie z nim dobrze, kiedy będzie ludzki, sprawiedliwy, dobroczynny, wykonywający powinności swoje. Edukacja szkolna do tego zmierzać powinna, inaczej lepiej jej nie mieć.

„Nie jest tedy' szkolnych instrukcyji końcem nauczyć dziecię obcego zniszczonych narodów języka, oziębłego wierszopistwa, fałszywej retoryki i tym podobnych rzeczy. Ale owszem całe staranie obrócić trzeba, aby uczeń zawczasu zaczął być rozsądnym, czułym, cnotliwym, pożytecznym. Nie masz środka: młodzian musi być głupi, niebaczny, albo dowcipny, rozsądny; nieużyty, albo czuły i dobrotliwy; nikczemny, ciężki społeczności, albo użyteczny obywatel. Do tego zatem każdy nauczyciel ma kierować nauki szkolne, albo się nie podejmować urzędu.

„Nauczyciel każdy powinien być o tem przekonany, że od niego prawie wszystko w edukacyji zawisło. Przymioty jego rozumu i serca, wpłyną w rozum i serce uczniów. Trzeba nauczycielowi być filozofem, jaśnie widzieć rzeczy, znać grunt człowieka, skłonności, namiętności, pojętność każdemu wiekowi właściwą, związek umiejętności ludzkich; trzeba być czułym, nienaruszonym, sprawiedliwym, gorliwym o dobro uczniów i dobro pospolite narodu ludzkiego. Ktokolwiek się podejmujesz tej usługi ojczyźnie twojej, roztrząśnij dobrze obowiązek, który bierzesz na siebie, siły które przynosisz! Ucz się sam. 1. Czytaj książki moralne, któreby na gruncie religiji za fundament obyczaj-

ności, miłość bliźniego przepisującej, uczyły kochać wszystkich ludzi, nikomu krzywdy, przykrości nie czynić. 2. Czytaj książki o sposobie uczenia, dobrych logików dających poznać postępowanie i związek myśli człowieka. 3. Rachuj się z samym sobą po szkole, rozmyślaj o postępach i powinnościach twoich. 4. Myśl jeszcze więcej niż czytasz. Żadnego rzemiosła bez nauki umieć nie można.

„Uważ co się ma mówić, co zamilczeć. 1. Nic nigdy nie mów w szkole, czego sam jasnie nie rozumiesz, na co się nie nagotujesz, coby nad pojemność uczniów było. 2. Mów, odpowiadaj grzecznie, miło. 3. Myśl, że z ludźmi rozumnymi sprawa, chociaż z dziećmi sprawa. 4. Staraj się o poznanie charakteru, skłonności, przymiotów każdego ucznia. 5. Pozwalaj, owszem zachęcaj dzieci, aby względem tego, co mówisz, przerywały, poufałe swoje pytania w wątpliwości czyniły. 6. Nie obrażaj uczniów mową dumną, zapalczywą, prózną, grubiańską. Poznają twój charakter; prędkość, lekkość twoja przywiedzie ich do pogardy.

„Spraw, aby cię poważano. 1. Raz przepisane dobre ustawy komisji jak najściślej zachowuj, niechylając ich na żadne względy urodzenia, przywiązania, pokrewieństwa i t. d. 2. Jak najdokładniej powinności twoich pilnuj, mocą przykładu odejmując dzieciom wszelką okazyję i pozór wymowności z swoich obowiązków. 3. Okazuj szczerą, przyjacielską, ojcowską ku uczniom miłość, nie czczemi słowy, ale samem postępowaniem. 4. Znoś się zgodnie z prefektem i dozorcami. 5. W zachowaniu sprawiedliwości bądź ostatecznie delikatnym. Nie chwal jednego z poniżeniem drugiego. W sprawach i kłótniach między dziećmi zachodzących miej sobie za obowiązek sumienia i honoru nigdy od prawidła sprawiedliwości nie od-

stępować. 6. Gdy przyjdzie nieuchronna karania potrzeba, nigdy nie karz w gniewie, nigdy nie karz gdy winny jest w pasyji. 7. Kary nie na przykrem srożeniu się na ciele zakładaj, ale na umartwieniu umysłu umniejszeniem szacunku, skromnem poniżeniem. Ogólnie mówiąc, kiedy przyczyny zasłużenia na kary umniejszone będą, umniejszy się ich potrzeba.“

O ćwiczeniu i wychowaniu dzieci.

•Polityka Aristotelesowa przez Sebestyana Petrycego•

1. **Potrzeba ćwiczenia i wychowania.** „Czego z przyrodzenia dzieci nie mogą mieć, tego im z ćwiczenia potrzeba. Ćwiczenie bowiem jest natury niejaka poprawa. — Jako oracze latorośle od pnia urzynają, aby przyrodzona siła i żywność w pień nie poszła, tak też zbytnia młodych ludzi bujność wychowaniem i ćwiczeniem odcięta bywa. Jako też wiele chwastów się rodzi na bujnym ogrodzie, jednak te chwasty są znakiem dobrej ziemi, gdzie będzie wyplewiona; tak też namiętności same przez się złe, wielki dowcip znaczą, nie zły, by tylko dobre wychowanie przystąpiło. — Którzy się starają dzieciom o wielkie bogactwo, a nie myślą o tem, aby dobre były, to czynią, co owi, którzy konie dobrze karmią, aby były tłuste, lecz zatem będą do wojny niepożyteczne. Bo jeżeli synowie będą źli, nie pomogą im nic bogactwa; jeżeli dobrzy, nie urażą się ubóstwem; potrzebniejsze tedy jest ćwiczenie dzieciom, niżli zbieranie pieniędzy.

2. **W którym wieku ćwiczyć dzieci.** „Kiedy poczynają do baczenia przychodzić dzieci, wtenczas je potrzeba ćwiczyć, bo bez baczenia ćwiczenie

nie może być. Ale około siedmiu lat przychodzą dopiero dzieci do baczenia, czego i samo przysłowie polskie dowodzi. Bo gdy chcemy oświadczyć baczenie i rozum nasz, mówimy pospolicie: minęło mi już siedm lat i drugie i trzecie, jakobyśmy chcieli rzec, iż od siódmego roku baczenie, co dalej to większe przychodzi.“

3. Jeżeli dzieci osobno w domu, czy wespół w szkołach uczyć się mają.

a. *W domu.* „Złych się nauczają obyczajów, którzy między ludźmi mieszkają, są i żywią naśladować ich obyczaje. Każdy nauczyciel rychlej i lepiej wyćwicz jednego niżli wielu. Gdy dzieci posyłamy do szkół, częstokroć odmieniamy preceptory im z wielką ich szkodą. Albowiem niemniej dowcipy jako i zioła i drzewka, gdy często przesadzamy, albo gdy wino do beczki często odmieniamy, w niwecz się obracają. Żaden nie może lepiej wiedzieć natury, obyczajów, dowcipu dziecięcego, jako sami rodzice, którzy ich urodzili, uchwali i odżywili. Więcej ważą rodziców przykłady, niżli wielu doktorów napomnienia i nauki, tak na złe, jak i na dobre; nie masz też większej miłości jako rodziców przeciwko synom; nie może też być większa pilność i staranie jako rodziców. — Jako dobro pospolite częstokroć bywa zaniedbane (bo o co się wiele starają, żaden się nie stara), tak też i ćwiczenie w szkołach. A tak ćwiczenie i nauka dzieciom raczej doma ma być, niżli w szkołach wespół z inszemi.“

b. *Iż mają być wspólne ćwiczenia dzieci w szkołach* te są przyczyny: „Których jest jeden koniec, jednakie też ma być ćwiczenie. Ale młodych ludzi i miasta albo rzeczypospolitej jeden jest koniec; tedyć też młodzi ludzie i dziatki mają być jednako ćwiczone. — Spólnych rzeczy w rze-

czypospolitej, wspólne ma być ćwiczenie, jako o wspólnych rzeczach wspólne staranie. Ale dzieci w rzeczypospolitej spólne są wszystkim używaniem. Bo się urodziły służyć rzeczypospolitej. Przeto dzieci spólne ma być w rzeczypospolitej ćwiczenie, spólna nauka w szkołach. — Ćwiczenie częściej ma mieć wzgląd na samo całe, to jest: tak ma być ćwiczona i strugana część jaka całego, aby całej rzeczy była przystojna i pożyteczna. Ale dzieci są części rzeczypospolitej, są nasieniem przyszłych mieszczanów. Ćwiczenie w szkołach wzgląd ma na dobro pospolite, bo jest ćwiczenie wspólne i pospolite; a domowe ćwiczenie tylko się ogląda na pożytek domowy. — Gdzie jest pomoc do przedszego ćwiczenia, tam potrzeba dzieci uczyć, niżli tam, gdzie pomocy nie bywa. Ale gdy się dzieci społem w szkole uczą, jest pomoc do przedszego pojęcia, do większej nauki. Bo jeden drugiego drze pilnością przesiądz; gdy chwala kogo, drugi się zapala; gdy gania, drugi się poprawia: do tego dowcipy całe nie rade w kącie siedzą, milcząc. Czego w domowym ćwiczeniu nie masz. — Gdzie przyjaźń z młodu jeszcze między przyszłymi mieszczany zaczyna się i zamaga, tam się dzieciom przystoi raczej uczyć, niżli tam, gdzie przyjaźni nie bywa. Ale gdy się społem dzieci w jednej szkole uczą, zaczyna się między niemi przyjaźń, i co dalej tem więcej zamaga. Bo nie masz nic w czemby się ludzie więcej kochali, jako gdy z sobą jednych nauk się ucząc, przychodzą do miłości spólnej jeszcze z dawnego towarzystwa i obcowania. Którzy się osobno uczą, nie miewają przyjaźni z drugimi, nie obcują z nimi.“

Zdania sławnych ludzi o wychowaniu.

Ma sobie nauczyciel postępować z dziećmi, jako z rozumnym stworzeniem, mówiąc z nimi jako z ludźmi, rozsądnie, do rzeczy, z oświeceniem i przekonywaniem. Bardzoby błędził, mniemając, że samem użyciem swojej władzy może co dobrego w ich umysłach sprawić. *Piramowicz.*

Kto drugich naucza, powinien się na wzór Chrystusa Pana zawsze do ich wiadomości i zdolności stosować, i przez swój wykład nie szukać sławy, ale pożytku słuchaczy. *Ks. Goffin.*

Kształtnie pisać nie jest rzecz istotna, dość żeby pisanie było wyraźne i czytelne: że jednak to, co czynimy, jak najlepiej czynić mamy, i w tej mierze starania zaniedbywać nie należy. *Krasicki.*

Wielką dla człowieka są nauki zaletą, lecz większą daleko cnota i charakter moralny, najpierwsza i najużyteczniejsza jest nauka. *St. Potocki.*

Nauki uczą młodych umiarkowania, starym pociechę przynoszą, dla ubogich są majątkiem, a majątnych ozdobą. *And. Żabuski.*

Nauka moralna pierwsza jest w edukacyji człowieka. Najwięcej i nam samym i rządowi, i całej społeczności na tem zależy, żebyśmy poznali, co dobrego, i wczesnie do niego serca wkładali. *Dmochowski.*

Zaród niedowiarstwa i fałszywych zasad, wpojony w młode serca i umysły, przytem złym przykładem

nauczycieli, a niekiedy i rodziców podniecony, niewygasza się, ale tleje, i przy każdej sposobności w formie niedowiarstwa wybucha. *Ks. J. Bogobojski.*

Nauka wszędzie człowieka zdobi i na wojnie, i u dworu i doma, i w rzeczypospolitej; widzimy to, że ludzie więcej sobie ważą chudego pachołka uczonego, aniżeli pana wielkiego, a błazna, co go sobie palcem ukazują. *Jakób Sobieski.*

Nie za małą rzecz mieć to potrzeba, starać się o nauczyciela cnotliwego i rozumnego; chwalebny to ojciec, gdy go szuka, a szczęśliwy syn, gdy znajduje. *Zegar Monarchów.*

Gdyby chłopkowie i wiejscy obywatele z nami spółkowania ani związku nie mieli; gdyby się nie bawili tą najpożyteczniejszą w oczach natury zabawą, którą rolniczym pługiem wydobywa z ziemi zdrowie, życie, skarby, moc i całe szczęście narodów; jednakże milejby było widzieć ich oświeconymi nauką, dla tego, że są ludźmi, niżeli patrzeć na nich dzikich, okrutnych, nieoświeconych, i widzieć obraz jednejże z sobą natury. tak obrzydłą niewiedomości zeszępeony ciemnotą. *Karpowicz.*

Jako w inszych rzeczach, tak w ćwiczeniu dzietek mierność i baczenie ma być, abyśmy nie wykroczyli granic karania; nie bić nazbyt, ani też pobiłzać nazbyt, uważać potrzeba dziecinne dowcipy, jeśli biciem, jeśli chwałą, jeśli cackami rychlej naprawione będą. Jako lekarze gorzkie lekarstwa cukrem słodzą, aby i wdzięczne i pożyteczne były, tak też przykrości plag i bicia łaską mają być miarkowane, myśląc o tem, żeśmy też kiedyś byli dziećmi i młodymi. *Seb. Petrycy.*

Dzieciom nie trzeba dawać morałów, ale powieści znaczenia moralnego i to nie w pewnych oznaczonych godzinach, ale w porze właściwej, aby głowy ich nie stały się magazynami wokabuł moralnych, lecz serca rozpalonemi ogniskami cnót. Dla czego mamy tak mało wynalazców a tak wielu uczonych? Dla tego, że młodzież uczymy więcej zasad, aniżeli czynów według zasad. Nim ciało jest wzmocnione, szkodzi człowiekowi każde sztuczne wykształcenie duszy. Jedyne rozwinięcie wczesne dowcipu jest nieszkodliwe. Kto mądrości poświęca zdrowie, najczęściej poświęca i mądrość. Łatwiej oswoić drapieżne zwierzęta, aniżeli roje owadów; tak i nad wielkimi pokusami łatwiej odnieść zwycięstwo, aniżeli nad powszednimi, małemi.

Jean Paul.

Sławny Lavater zaleca nauczycielom i rodzicom pięć głównych reguł przy wychowaniu dzieci;

1. utrzymywać dzieci zawsze w dobrym humorze;
2. przyzwyczać je do porządku;
3. niedozwolonych rzeczy z dobitnością im odmawiać i próśb o takowe wcale nie cierpieć;
4. na dozwolone rzeczy ile możliwości zezwalać i w zakazywaniu takowych ukontentowania nie mieć;
5. utrzymywać dzieci zawsze w zatrudnieniu i nawet zabawę z pożyteczną czynnością łączyć.

Statystyka oświaty Europejskiej.

Dzisiaj nie wystarcza już popęd serca, aby stać się pożytecznym społeczeństwu. Trzeba rozumu i nauki. Powszechne uznanie tej zasady, rozrost jej ogromny, jest jednym z tryumfów postępu ludzkiego. Obowiązkiem jest wiedzieć o ruchu ludzkości i

społeczeństwa własnego, bo tylko na podstawie tej wiedzy można dobrze o nich radzić, skutecznie dla nich działać, wyrabiać opinią i opozycją, przedsiębrać czyny polityczne z prawdopodobieństwem skutku. W celu ułatwienia tego nowo-wiecznego obywatelskiego obowiązku powstała w zeszłym wieku, a w ciągu stu lat rozwinęła się szeroko umiejętność osobna, nazwana statystyką, umiejętność podająca na widok publiczny ruch państw i społeczeństw, niby niepoehlebiające nikomu zwierciadło.

W obec sądu, który wydaje owe proste i lakoniczne rubryki tablic statystycznych, nie utrzyma się żaden blichtr, który dawniej ludzkie oczy mamił; wady społeczeństwa, przewinienia rządu pokazują się jak na dłoni. Daty pojedyncze wiążą się z drugimi w nieubłaganą konsekwencyją, wykazując braki i zaniedbania, które naprawić, obłądy, z których cofnąć się należy. Niema tu innej rady, prócz zamykania się i chowania oblicza przed natrętnem statystyki zwierciadłem; jakoż tylko państwa świadome swoich zasług na polu postępu, jak Francycja, Anglija, Belgija, chętnie się w niem przeglądają, chętnie pozwalają obcemu i niezawisłemu spojrzeniu nauki zajrzeć w tajemnice swoje, a od niedawnego dopiero czasu wyszła statystyka za pomocą kcmisyji i kongresów z zależności od dawnych swych źródeł, administracyjną drogą podawanych, które jako obrona interesowanego, nie mogły na absolutną zasługiwać wiarę. Łatwo też zrozumieć, że tylko samorząd może wpłynąć na zupełną reformę statystyki; że statystyka tylko za pomocą organów autonomicznych może się rozwinąć na korzyść powszechną, że powinna się stać pomocą ciał reprezentacyjnych w stawianiu żądań słusznych i przedsięwzięciu reform skutecznych.

Oddzielną statystyki gałęzią jest tak zwana sta-

tystyka porównawcza. Zestawia ona organizmy państwowe i narody pod względem wszechstronnych rezultatów ich życia, porównywa je i klasyfikuje. Siromne owe cyfry i notaty, na których poprzestaje, mówią silniej, niż najkwiccistsze argumenta. Jestto dyagnoza medyczna, wśród której baczmem okiem żadna choroba się nie ustrzeże. Jako próbkę tej statystyki porównawczej podajemy czytelnikom statystykę porównawczą oświaty, a mianowicie:

1, co do oświaty elementarnej, początkowej. Ogromna skala postępu rozpoczyna się tutaj w rzeeczypospolitej szwajcarskiej a kończy naturalnie w cesarstwie rosyjskiem.

W kantonie tesyńskim i berneńskim, stojących na szczycie przypada jedna szkoła na 260 mieszkańców, w całej Szwajcaryji na 352 mieszkańców; w cesarstwie rosyjskiem (europejskiem) przypada szkoła na 7,260, w guberniji kazańskiej w szczególności na 13,700 mieszkańców.

W skutek tego stosunku liczba dzieci uczęszczających do szkoły do liczby dzieci, które do szkoły uczęszczać powinny, ma się w Szwajcaryji jak 94 do 6, w kantonie Zurich nawet 113 na 100, tj. że po zliczeniu wszystkich przynależnych do gminy, jeszcze 13 obcych do gminy nie należących, lub też osób po za wiekiem szkolnym będących, do szkoły uczęszcza. W Rosyji na 100 dzieci zdolnych do pobierania nauki 95 jej nie pobiera, tj. że wręcz odwrotny tamże istnieje stosunek (w Kazańskiem 2 na 100).

Pomiędzy temi dwoma ostatecznościami grupują się społeczności europejskie państwowe w następujący sposób:

Po Szwajcaryji i kilku mniejszych państewkach niemieckich Francyjaposiada największą szkół ilość, bo jedną szkołę na 501 dzieci. Następuje Danija

z jedną szkołą na 650, Anglija na 665, Hiszpanija, na 676, Prusy na 682 dzieci jedną szkołą mające.

Szwecyja i Norwegija przenoszą co do ilości szkół Austryją, celując przed nią i Włochy. Szwecyja ma jedną szkołę na 900, Norwegija na 810, Włochy na 960 dzieci, Austryja na 1200 (co się naturalnie do Galicyji nie stosuje, gdzie jedna szkoła zaledwie na 2000 dzieci przypada.

W najbliższem z Rosyją sąsiedztwie stoi Grecyja (jedna szkoła na 1510), państwo papieskie (na 1980), Portugalijska (na 2860), Turcyja (na 3125), Romanija (na 3680).

Jeżeli niniejsze porównanie świadczy o ile istniejące rządy starały się o środki elementarnej oświaty, to porównanie liczby dzieci uczęszczających do szkoły z liczbą dzieci w wieku szkolnym będących, świadczy o mniejszem lub większem poczuciu potrzeby nauki, niemniej o stopniu propagandy ludności na rzecz oświaty.

Celują tu obok Szwajcaryji Prusy, w których 95 na 100 dzieci do szkoły uczęszcza. Niżej stoi Francyja, wykazująca tylko 76, a trzymająca się pod tym względem na równi z Niderlandami i Angliją. Szwecyja ma 66, Norwegija 75 na sto. W Austryji znajdujemy liczbę 45 jako ogólną wypadkową, wypływającą z bardzo niejednostajnych dat prowincjonalnych, bo podczas gdy w Czechach liczba przeciętna dochodzi do 78, w Galicyji wynosi zaledwie 17, w Dalmacyji i Bukowinie 11. Państwo papieskie graniczy pod tym względem z Turcyją i Rosyją, ma bowiem liczbę 16 na 100 (Turcyja 10, Rosyja 5).

W krajach narodowości polskiej liczby przeciętne są bardzo rozmaite. Podczas gdy w Galicyji znajdujemy fatalną liczbę 17, w Królestwie Polskiem (przed powstaniem) liczbę 12, która zapewne od tego czasu znacznie podrosła, spotykamy się w W.

Ks. Poznańskim z liczbą 88 na 100, którą przynajmniej w połowie na rachunek polskiej ludności brać możemy:

Rezultaty oświaty początkowej objawiają się widomie w znajomości pisania i czytania. Dbalsze o statystykę państwa zbierają liczbę umiejących czytać i pisać z wykazów rekrutacyjnych, z metryk ślubnych i protokołów sądowych. Z wykazów tego rodzaju dowiadujemy się np., że ilość rekrutów umiejących czytać i pisać największą jest w Prusiech, bo 75 na sto, w Angliji 68, we Francyi 67, we Włoszech 40, w Austryji 29 na sto. W roku 1855 we Francyi 60 na 100 ślub biorących umiało się podpisać, w kilka lat potem, 1861 r., urosła ta liczba o 5 procent. Ale najciekawszą jest niezawodnie statystyka wykształcenia zbrodniarzy. Stawiając ją obok liczb przeciętnych wykształcenia, przekonywamy się z niej, że nawet w krajach z wysoką elementarną oświatą, zbrodnia przeważnie gnieździ się w sferach, gdzie też oświata nie dotarła, że zbrodniarze rekrutują się głównie między intelektualnie zaniedbaną ludnością. I tak w Prusiech, gdzie 96 dzieci na 100 do szkół uczęszcza, gdzie na 100 rekrutów jest 75 umiejących czytać i pisać, wypada na 100 zbrodniarzy 20 tylko czytać umiejących, 25 zupełnie niewykształconych; we Francyi 18 czytających, 37 niewykształconych; w Austryi 56 niewykształconych, a 8 nieumiejących czytać. Od owych resztujących wykształconych, musimy odtrącić zbrodniarzy stanu, pokutujących za przekonania polityczne. Można zatem tylko przyklasnąć owej zasadzie: Jedna szkoła więcej, jeden dom karny mniej! Dodamy jeszcze, że owa zasada sprawdza się rzeczywiście. Szwajcaryja i Francya mają stosunkowo najmniej wypadków kryminalnych w całej Europie. — Tyle o oświacie elementarnej.

2. W oświacie średniej (gimnazyja, szkoły realne) stosunek państw do siebie mało się zmienia, acz pomiędzy przewagą szkół łacińskich a realnych wielka zachodzi różnica. I tak Szwajcaryja utrzymuje równowagę między obudwoma kierunkami oświaty, a w obu wysokie stanowisko (na 398 mieszkańców jeden gimnazyjasta, na 542 jeden realista). Francyja i Anglija dały przewagę szkołom realnym na niekorzyść łacińskich (w Angliji jedna szkoła łacińska na 98,000 mieszkańców, we Francyi na sto tysięcy); w ogóle zaś przypada jeden uczeń kształcący się w realnych lub humaniorach; w Szwajcaryji na 229, w Prusiech na 259, we Włoszech na 380, w Austrii na 510, w Rosyi na 1690 mieszkańców.

3. Inaczej układają się liczby przy oświacie najwyższej, uniwersytetach. Liczba ich ogólna nie jest rezultatem usiłowań wieków ostatnich; tylko 19 wszechnic w naszym powstało wieku. Największa ich liczba datuje się: 16 z XIII, 18 z XIV, 36 z XV, 42 z XVI wieku. To też wszechnice są instytucjami przeważnie średniowiecznymi, niewypływającymi z szkół średnich i ludowych, ale powstałymi w przypadkowych ogniskach nieprzystępnej masom oświaty. Przeważna ich ilość podupadła ze zmianą stosunków, wartość jest też nadzwyczaj rozmaita. Podczas gdy przy paryskim jest 180, berlińskim 109, wiedeńskim 99 profesorów, ma uniwersytet w Perugiji zaledwie 18, w Cammerino i Sassari 12. W Paryżu liczymy przeciętnie 7928, w Oxfordzie 5275, w Berlinie 2708 słuchaczy, w Urbino bywa ich 178, w Sassari 118. Włochy mają 22, Niemcy z Prusami i Austryją niemiecką 23 wszechnic, Francyja ma ich tylko 17, Anglija 9. a przecież oba te ostatnie nie ustępują Niemcom co do uprawy nauk ścisłych, a Włochy niezawodnie

o wiele przewyższają. Cyfry oznaczające liczbę uczniów uniwersyteckich nie mogą także być miarą wysokiej oświaty, bo z nierównowagi między ilością szkół średnich i wszechnic wypływa w niektórych krajach mała doniosłość owej oświaty uniwersyteckiej. I tak na 965 mieszkańców w Rzymie przypada jeden student wszechnicy, co się tłumaczy napływem księży chcących otrzymać stopień doktora teologii, w Rzymie bardzo dostępny. Z podobnych przyczyn jest liczba uczniów uniwersytetu we Włoszech, Hiszpaniji i Grecyji w stosunku do liczby ludności większą, niż w Niemczech, Francyji i Szwajcaryji.

Pomiędzy specjalnemi szkołami zwracamy uwagę na przewagę instytutów technicznych w Francyji, Angliji i Niemczech, gospodarczych w Niemczech i Angliji, teologicznych i wojskowych w Rosyji. Rosyja licząca zaledwie 8 wszechnic i 5 na 100 dzieci uczęszczających do szkoły, utrzymuje 50 akademiji wojskowych o 12,338 studentach. Taż Rosyja bawiąca się w liberalność ma 50 instytutów dla dzieci wyłącznie szlacheckich.

Jeżeli powyższe daty wskazują nam stopień państw i narodów podług środków oświaty jakie dają żyjącemu pokoleniu, to interesowanie się ludności oświatą daleko trudniej liczbami da się wyrazić. Jedynym światło rzucającym wykazem, może tu być wykaz ruchu literackiego i dziennikarskiego.

Wykazy tego rodzaju obejmują: 1, ilość księgarń, 2, drukarń, 3, książek rocznie wychodzących, 4, gazet.

Jedna księgarnia wypada w Holandyi na 4450, w Rosyi na 350 tysięcy mieszkańców. Po Holandyi idą: Saksonija, Belgija, Wirtemberg, Szwajcaryja, kraje, które żadnego prawie ucisku ze strony cenzury nie cierpią i dla tego wielki handel książ-

żkowy prowadzą. Co do ilości książek rocznie wydanych, równają się Niemcy i Francya (Niemcy z niemieckimi prowincjami Austryji) dochodząc liczby 12.000, Anglija ma liczbę przeciętną 8,100, mała Szwajcaryja 955. W stosunku z liczbą ludności wychodzi w Saksoniji (centralnym punkcie książkowego świata w Niemczech) 1 książka na 1090 mieszkańców, w Szwajcaryji na 2640, we Francyi na 2930, w Austryji na 8800, w Rosyi na 29,000 mieszkańców. W Paryżu wychodzi rocznie 7460, w Londynie 4180, w Lipsku 1320 publikacyji, które się naturalnie na cały świat rozchodzą. Produkcya Warszawy w latach przed powstaniem była znaczną (456), Galicyi zawsze ubogą (145 naturalnie z broszurami i kalendarzami). Wychodzi w Europie 7676 czasopismów, 2644 politycznych między niemi. Północna Ameryka ma samych politycznych 3242. Największą żurnalistykę ma Szwajcaryja, Saksonija, Anglija. W samym Londynie wychodzi 676, w Paryżu 641 czasopism. „Times“ rozchodzi się w 80,000 egzemplarzach, „Illustrated London News“ w takiejże liczbie. Dziennik robotników „Siécle“ ma 46,000, „Patrie“ 35 tysięcy, „Kladderadatsch“ 34,000 abonentów.

Zakłady naukowe w Galicyji.

Uniwersytetów posiada Galicyja dwa: w Krakowie i we Lwowie. W uniwersytecie krakowskim było w r. 1864 profesorów 64; między tymi zwyczajnych 32, nadzwyczajnych 2, suplentów 7, adjunktów 17, prywatdocentów 6. Uczniów w zimowym półroczu było 371; z tych 283 zwyczajnych a 88 nadzwyczajnych; podług narodowości: Polaków 364, Rusinów 2, Niemców 3, Słowianin 1, innej narodowości 1; podług wyznania: rzymskich ka-

tolików 334, unitów 6, ewangelików i reformowanych 4, starozakonnych 27. W letniem półroczu liczba uczniów zmniejsza się do 341 w skutek wydalenia wszystkich obcokrajowych, w miejsce których przybyło tylko 38 Rusinów na wydział teologiczny.

W uniwersytecie lwowskim było profesorów 39; między temi zwyczajnych 22, nadzwyczajnych 7, suplentów 6, adjunktów 2, prywatdocent 1, nauczyciel 1. Uczniów było w zimowem półroczu 723; z tych 642 zwyczajnych, 81 nadzwyczajnych; podług narodowości: Polaków 215, Rusinów 357, Niemców 116, Słowian 23, innych narodowości 12, podług wyznania: rzymskich katolików 329, unitów 344, syzmatyków 4, ewangelików i reformowanych 3, starozakonnych 43. W letniem półroczu liczba uczniów zmniejszyła się do 683.

Na wszystkich uniwersytetach monarchiji austriackiej znajdujemy Polaków z Galicyji: w zimowem półroczu 644, w letniem 611; Rusinów 390 w obu półroczach.

Teologicznych zakładów naukowych było w Galicyji:

a, Rzymsko-katolickich 4, a mianowicie:

Krakowski	8	profes., „	supl.,	14	alumn.,	16	extern.
Tarnowski	5	„	„	47	„	„	„
Przemyski	7	„	1	42	„	1	„
Lwowski	3	„	1	15	„	„	„

wszyscy uczniowie prócz jednego Rusina w Przemysłu, Polacy.

b, Unicki jeden zakład w Przemysłu, w nim nauczycieli 3, uczniów 19 Rusinów.

Chirurgiczna szkoła we Lwowie liczyła w zimowem półroczu: profesorów 11, studentów zwyczajnych 112, nadto jednego prywatnego; w letniem

półroczu profesorów 11, studentów zwyczajnych 92, nadto jednego prywatnego.

Instytut techniczny w Krakowie liczył profesorów i nauczycieli 15, uczni 172, między którymi 156 Polaków, 4 Czechów, 2 Niemców, a pod względem wyznań: 145 rzymskich, 1 grecki katolik, 2 wyznania reform., 14 starozakonnych.

Akademija techniczna we Lwowie liczyła: profesorów i nauczycieli 14, uczniów 155, między którymi 98 Polaków, 10 Rusinów, 2 Czechów, 44 Niemców i 1 Rumun, a pod względem wyznań: 112 rzymskich, a 12 greckich katolików, 1 szymatyk, 2 reform., 28 starozakonnych.

Gimnazyjów było w Galicyi 17, do których uczęszczało 6,329 uczniów; — szkół realnych 5, a w nich 641 uczniów.

Według rocznika centralnej komisji statystycznej ma być w Galicyi, biorąc ogółem wszystkię wyznania, szkół głównych (Hauptschulen) 56; trywijałnych 2531, między któremi samych katolickich 2,448, i szkółek dla dziewcząt 54. Do tych szkół winno uczęszczać 568,221 dzieci, uczęszcza ich zaś rzeczywiście 142,619. Wreszcie tak zwanych szkół powtarzania (Wiederholungsschulen) ma być 1,120. Gdy atoli obliczenie szkół trywijałnych, dodawszy do nich nawet już parafijałne i prowizoryczne (Nothschulen) wykazuje liczbę ich zaledwie do 1,871 dochodzącą, wszystkie zatem powyższe tak zwanych szkół ludowych dotyczące daty, nader stają się wątpliwemi — a to właśnie daty, może z całej statystyki Galicyi najważniejsze.

Wewnętrzne urządzenie szkół w Galicyi jest następujące: najprzód idą tak nazwane szkoły normalne, złożone z 4 klas, nazwanych klasami niemieckimi. Do tych szkół przyjmują się dzieci od 6 roku. Szkoły te są przygotowawczemi do gimna-

zyjum; prócz tego zaprowadzone po miasteczkach, zastępują miejsce szkół miejskich elementarnych i nazywają się wtenczas powszechnie trywijałnemi. Klasa elementarna czyli najniższa w szkołach normalnych. Uczą w niej sylabizowania, czytania polskiego i niemieckiego, tłumaczenia z książki elementarnej regułek czytania ale nie pisania. Mniej więcej takiej klasy elementarnej są urządzone nieliczne szkółki wiejskie w Galicyi. Od gorliwości proboszczów i nauczycieli zawisło uczyć lepiej i więcej w tych szkółkach. I klasa, czyli druga po elementarnej. Katechizm mały polski z pytaniem gdzie niegdzie, i tłumaczenie katechizmu niemieckiego; gramatyka polska i niemiecka; pisanie po polsku i niemiecku; rachunki tylko z głowy; Komeniusz — ćwiczenia z polskiego na niemieckie, tłumaczenie ustne z niemieckiego na polskie; ortografija języka niemieckiego. II klasa. Polski albo niemiecki katechizm bez pytań. Jeżeli niemiecki katechi m wykładają, wtedy niektóre jego części aż do trzeciej klasy odkłada się; gramatyka niemiecka i polska obszerniej; pisanie polskie i niemieckie i pisanie dictando z niemieckiego, a tłumaczenie z polskiego na niemieckie piśmiennie; ortografija niemiecka obszerniej; w rachunkach cztery działania piśmiennie; tłumaczenie z książki na pamięć i analizowanie słów. — III klasa. Katechizm wielki niemiecki; polskiego już się nie używa; historyja starego zakonu; czytanie polskie i niemieckie i tłumaczenie na niemieckie z książki na 3cią klasę; gramatyka niemiecka; niemieckie dictando; ćwiczenia piśmienne z polskiego na niemieckie; piśmienne wypracowania; pisanie polskie i niemieckie; rachunki proporcycji, kapitałów, reguła trzech. W sobotę po południu czytają uczniowie ewangeliją i z niej wyprowadzają moralne nauki. W każdej klasie są dwa kursa pięciomiesię-

czne, po których następują egzamina. Aby z niższej klasy przejść do wyższej, trzeba przepisany złożyć egzamen. W klasach tych uczy po kilku nauczycieli, każdy innego przedmiotu. Są więc tak zwani nauczyciele wydziałowi. Rano o 7½ bywa msza, potem o 8 zaczynają się lekcycje, a trwają do 10 przed południem, po obiedzie zaś od 2 do 4, wyjąwszy czwartek, w którym przez cały dzień rekreacyja. W niedzielę katecheta daje naukę kościelną. Szkoły te są bezpłatne; w większych miastach na koszczie cesarskim, w mniejszych opłaca je dziedzic i miasto.

Gimnazyja, czyli wyższe szkoły dzielą się w Galicyji, jak w W. Ks. Poznańskim na 6 klas. Cztery klasy zowią się **gramatykalne**, tj. parva, infima, gramatyka, syntaksis. Następujące ostatnie dwie zowią się **humaniora**, tj. poetyka, retoryka. Te same nazwy używanemi bywają w innych dawnych zakładach, np. w konwiktach jezuitów, acz organizacyja ich daleko jest lepszą niż w galicyjskich szkołach. W gimnazyjach galicyjskich uczą w parwie wszystkich przedmiotów przez cały rok, wyjąwszy religiją. Na rok następny przechodzi nauczyciel z uczniami do infimy i znowu ich uczy wszystkiego. Ci zaś, którzy się źle uczyli, w niższej zostają klasie, a odbiera ich pod swój dozór profesor, który do niższej przychodzi klasy. W następnym roku znowu profesor idzie do klasy gramatyki, wraz z swymi uczniami; w czwartym zaś roku przechodzi z nimi do syntaksis, zostawując po drodze nieuków. Na rok piąty dostaje wreszcie nowych uczniów z którymi zaczyna kurs czteroletni znów od parwy. — Profesor gramatykalnych klas pobiera 500 fl. c. m. (2,000 złp.) w mniejszych miastach, a we Lwowie 100 fl. dodatku. Roczna szkolna opłata wynosi od ucznia 4 reńskie; uczniowie którzy się bardzo do-

brze uczą, uwalniani bywają od opłaty szkolnej. — Profesor daje tygodniowo godzin 18. We wszystkim trzyma się przepisanych kompendyów i wypisów, autorem zwanych. Uczniowie nie czytają jak wypisy, a żadnego autora. — W gimnazyjum kar cielesnych nie używają. — Uczniowie opuszczający gimnazyjum, nie są przygotowani do uniwersytetu; przeto ktokolwiek się ma poświęcić teologii, prawu lub medycynie, obowiązany jest słuchać na akademiji tak zwanej filozofiji, która się dzieli na 2 lata, czyli na 2 działy tj. logikę i fizykę. W pierwszym roku czyli logice wykłada się z religiji szczegółowo naukę o sakramentach; z filozofiji psychologiją i logikę w skróceniu; z matematyki algebrę, a w drugim półroczu jeometriją na pędce. Prócz tego tłumaczą autorów łacińskich, np. Senekę, lecz nie poetów i uczą historyji naturalnej. W drugim roku czyli fizyce uczą religiji, historyji powszechnej i tłumaczą łacińskich prozaików. Matematyki już nie wykładają. Opłata roczna wynosi 6 reńskich. Tu każdy profesor wykłada swój przedmiot. Profesorowie pobierają 1200 fl. c. m. Na filozofiji wykładają się nauki w 4 godzinach dziennie, tylko w poniedziałek w 5, w czwartek zaś nie ma wcale lekcji.

O ile się różnią urządzenia szkół gimnazyjalnych w Galicyji i w Poznańskim, o tyle różnią się także urządzenia uniwersytetów. W Galicyji są stali, niezmienni profesorowie; każdy z nich daje swój przedmiot. Opłata nauk wynosi tylko 8. fl. c. m. na rok; żadnych nie ma honoraryjów. Od rządu bierze profesor 1400 fl. Nauka prawa trwa cztery lata; pierwszy rok poświęcony jest statystyce ogólnej i austryackiej, drugi prawu rzymskiemu, kościelnemu i kameraliom, trzeci polskiemu prawu itd., czwarty procedurze.

Szkolnictwo w polskich ziemiach pod rządem rosyjskim.

Ze wszystkich zamiarów, które Rosyja przedsięwzięła przeciw polskości w Kongresówce i krajach zabranych, a które uważa za systematyczne dążenie do celu raz wytkniętego, najbardziej się odznacza zamiar szerzenia między ludem moskalizmu przez szkoły. — Rządowy cel wychowania publicznego pod panowaniem rosyjskim jest pewno najhaniebniejszy pod słońcem. Jak rząd despotyczny opierać się może jedynie na niewoli mieszkańców, którzy się zaprzeć mają godności człowieka; tak i rosyjski cel wychowania publicznego jest: wyrzucenie człowieka z godności osobistej, a zamienienia go w podłego niewolnika, w ślepe narzędzie cara. Wychowanie publiczne pod panowaniem moskiewskim ma wydać zupełnie inny skutek, aniżeli ten, jaki w ogóle wychowanie wydać ma; nie idzie tam o uszlachetnienie człowieka, ale przeciwnie o spodlenie go. Prawosławna religija pierwszą jest nad wszystkiemi, bo ta od cara pochodzi i car jest głową kościoła. Język polski i historyja polska całkiem jest ze szkół wyrugowana. Stosunki osobliwie pogorszyły się po ostatniem powstaniu. Moskwa nie wątpi, że jej się uda przeprowadzić haniebny system moskiewzenia, bo ona przywykła liczyć na wszelkie będące w jej mocy środki, a te, począwszy od kwestyi włościańskiej, aż do ostatecznych krańców chytrności i podejścia, aż do wyniszczenia polskiej narodowości przez deportacyje, przez zrujnowanie obywatelów i zatem przez zasiedlenie kraju kolonistami obcego rodu, tyle jej jeszcze w przypuszczeniu nastroczają widoków, iż się czuje panią położenia, lubo naród nie ugiął się na chwilę pod brzemieniem przechodzącego wszelką miarę ucisku. Nie wiele wywró-

żyć można pomyślności dla rezultatów szkół w krajach zabranych.

Szlachta polska na Litwie i Rusi, pierwsza w moskiewskim caracie podnosząc głos o zniesienie poddaństwa, zaczęła oraz robić starania za podźwignieniem moralnej strony ludu. Stanowisko do którego przez usamowolnienie pociągała niedawnych włościan swoich, nie mogło się godzić z ociemnieniem, z niewiadomością, z prostactwem. Nie dość więc było dać wolność, nie dość wolno obmyśleć środki na ziemską dla kmiecia własność i w niej zapewnić rękojmię obywatelstwa, bez czego wolność jest marą. wypadło jeszcze wyposażyć tych młodszych braci wiedzą, rozumem, aby stanęli w równowadze z tą nową dla nich obywatelską godnością.

I któż miał się tem zająć? — Car ze swoim ministeryjum oświecenia, z okręgami naukowemi, jedno miał w głowie, a to, żeby jak najskuteczniej i najprędzej młode pokolenie szlachty zdemoralizować i zmoskalić. Co do ludu, stał on na uboczu, i nietylko oświaty chłopa nie wspierał, ale jej przeszkadzał, zagradzając przepisami drogę do naukowych zakładów. Założenie ludowej szkółki w prowincyjach polskich było politycznym kryminałem.

Dawniej, za Mikołaja, jako ze wszystkim co godziwe, co pożyteczne dla narodowej jedności, w podziemiach kryć się było trzeba, tak też i ze szkółkami nikt na jaw nie śmiał wystąpić: Komu dostatki pozwalały opłacać się rok rocznie sprawnikom i całej czeredzie policyjnych urwiszów, ten zwolna poruszał oświatę ludu, ale szkółki były nie liczne. Najprzód Żmudź, potem Litwa właściwa stanęły najwyżej, bo to części kraju zupełnie katolickie i tam duchowieństwo postępowało jednomyślnie ze szlachtą. Szkółka przed okiem policyj-

nego dozoru dała się tam ukryć pozorem książkowego nauczania katechizmu, pacierza, jednym słowem kościelną nauką. To też oświata ludu w tych częściach najwięcej postąpiła i od niepamiętnych czasów chłop tam modli się z książki, a i świeckie pisma stały się dla niego konieczną potrzebą: on tego pragnie, on się domaga i bez książki już się obyć nie może.

Z wstąpieniem na tron Aleksandra, szlachta powiedziała sobie: „teraz i czas już nie ten i car nie ten, ustał rząd policyjnego prześladowania — weźmy się do nauki ludu.“ I zaraz po złożeniu w ręce cara-reformatora sprawy o zniesienie poddaństwa, na pierwszym planie stała kwestya szkółek ludowych. I nie skarżono się, że na nauczycieli brak ludzi miejscowych, jak teraz Moskwa narzeka. Młodzież szlachecka, zaledwo projekt szkółek podniesiono, hurmem się sypnęła ze wszystkich uniwersytetów, ochoczo idąc na te nizkie posady, choć niejeden był już wykwalifikowany zając w uniwersytecie katedrę. Lud prosty serdecznie witał tych młodych przewodników swej dziatwy, bo w nich, w ich nauczaniu, w ich braterskiem zbliżeniu się do siebie znalazł to, za czem dusza prostaka w poczuciu tęskniła.

Obok szkółek, pod dozorem dziedziczek stawały ochronki, na czas letni roboczy, dla tych znowu dzieci włościańskich, które jeszcze do szkółki chodzić nie mogły, a matki nie miały ich przy kim w domu zostawiać.

I Moskwa zawistnem okiem' obejrzała się po prowincjach polskich, bo car, bo jego minister oświecenia, bo kuratoryje okręgów naukowych w inną stronę zamierzali nawrócić naukę ludu. Im nie szło o jedność przez oświatę w narodzie, ich oświata miała tę jedność rozerwać. I to jest obraz moskiewskiego w Polsce cywilizatorstwa.

Dziś stan rzeczy jeszcze się pogorszył. Wszędzie dziś język polski wypierają z zakładów naukowych, zastępując go rosyjskim. Gimnazyja i inne wyższe zakłady naukowe zamieniają na czysto rossyjskie.

ROZMAITOŚCI.

1.

Najnowsza statystyka wyższych zakładów naukowych w monarchiji pruskiej, wydana z polecenia ministra oświecenia, podaje, że nasze Księstwo liczy obecnie dziewięć gimnazyjów i jedno progimnazjum w Pile. Z tych dziewięciu gimnazyjów dwa są katolickie w Poznaniu i Ostrowie, trzy mieszane w Inowrocławiu, Śremie i Gnieźnie, i cztery ewangelickie w Poznaniu, Bydgoszczy, Lesznie i Krotoszynie. W półroczu latowem 1865 roku, w którym Księstwo nasze liczyło siedm gimnazyjów i trzy progimnazya, zatrudnionych było w tych dziewięciu zakładach gimnazyjalnych: 107 dyrektorów, rektorów, wyższych i etatowych nauczycieli, 14 umiejętnych nauczycieli pomocniczych, 15 nauczycieli technicznych, 20 księży i pastorów miejscowych, udzielających naukę religiji, 4 kandydatów wyższego stanu nauczycielskiego i 7 nauczycieli elementarnych, w ogóle 166 nauczycieli. — W półroczu tem uczęszczało do tych zakładów 3208 pozostałych i 509 nowo przyjętych, ogółem 3717 uczniów i to do klasy I 210, do klasy drugiej 457, do kl. III 820, do kl. IV 648, do kl. V 651, do kl. VI 606, do klasy VII 325. — Pomiedzy nimi

było: 1551 katolików, 1420 ewangelików i 746 żydów; 2047 miejscowych, 1614 zamiejscowych i 56 obcokrajowych. — Z tej ogólnej liczby złożyło popis dojrzałości 51, przeszło do innych wyższych zakładów naukowych 160, umarło 15 i poświęciło się różnym zawodom 450, tj. z klasy I 10, z klasy II 34, z kl. III 64, z kl. IV 45, z kl. V 45 i z kl. VI 26, tak że na końcu półrocza latowego 1865 roku liczba uczniów, do powyższych zakładów gimnazyjalnych uczęszczających wynosiła 3267. — W półroczu zimowym 18⁶⁵/₆₆ r. nauczało w istniejących dziewięciu gimnazyjach i jednym progimnazjum 107 dyrektorów, rektorów, nauczycieli wyższych i etatowych, 17 umiejętnych nauczycieli pomocniczych, 13 nauczycieli technicznych, 19 księży i pastorów miejscowych, udzielających naukę religiji, 6 kandydatów wyższego stanu nauczycielskiego i 7 nauczycieli elementarnych, w ogóle 169 nauczycieli. — W półroczu tem uczeźszało 3267 pozostałych i 557 nowo przyjętych, ogółem 3824 uczniów i to do klasy I 248, do klasy II 522, do klasy III 820, do klasy IV 614, do klasy V 691, do klasy VI 641 i do klasy VII 288 uczniów. Pomędzy nimi było 1645 katolików, 1413 protestantów i 766 żydów; 2102 miejscowych, 1658 zamiejscowych i 64 obcokrajowych. Z tej ogólnej liczby złożyło popis dojrzałości 46, umarło 5, udało się do innych wyższych zakł. naukow. 154, i przeszło do różnych zawodów 224, to jest z klasy I 10, z klasy II 68, z klasy III 64, z klasy IV 28, z klasy V 33 i z klasy VI 21, tak że na końcu zimowego półrocza 186⁵/₆₆ r. pozostało 3395 uczniów do zakładów gimnazyjalnych uczęszczających. — Z powyższego zestawienia pokazuje się, że w szkolnym roku 18⁶⁵/₆₆ 800 uczniów katolickich przypadało w przecięciu na jedno katolickie, a 354 uczniów ewangelickich na

jedno ewangelickie gimnazyjum, chociaż zaś gimnazyja nowego pomysłu, czyli tak nazwane mieszane, uważać będziemy jako naukowe zakłady, w których zarówno katolicka jak ewangelicka młodzież kształcić się może, wtedy mimo to 320 uczniów katolickich, a tylko 200 uczniów ewangelickich przypadnie na jedno gimnazyjum. Brak gimnazyjów katolickich, czyniących zadość potrzebie kształcenia się młodzieży katolickiej, okazuje się ztąd jak na dłoni.

2.

W latowem półroczu 1867 uczęszczało do uniwersytetów, liceów, zakładów agronomicznych w Prusiech: 1. **Uniwersytet Fryderyka Wilhelma w Berlinie.** Na końcu ubiegłego semestru było 1507, nowo immatrykulowanych przybyło 450, tak że ogólna liczba wynosiła 1957. Z tych należało 373 (314 krajowców, 59 cudzoziemców) do wydziału teologicznego, 503 (411 krajow., 92 cudz.), do wydziału prawniczego, 395 (351 kraj., 44 cudz.) do wydziału lekarskiego i 686 (572 kraj., 114 cudz.) do wydziału filozoficznego. Prócz tych immatrykulowanych odwiedzało jeszcze odczyty: 82 farmaceutów, 19 dentystów, 72 elewów instytutu Fryderyka i Wilhelma, 80 elewów akademiji medyczno-chirurgicznej, 455 elewów akademiji budowniczej, 34 akademików górniczych, 6 uczniów akademiji sztuk pięknych i 10 nieimmatrykulowanych, tak że ogólna liczba tego zakładu była 2715.

2. **Uniwersytet Fryderyka Wilhelma w Bonie.** Do pozostałych na końcu przeszłego semestru przybyło 182; ogółem było w latowem półroczu 921. Z tych uczęszczało do fakultetu ewangelicko-teologicznego 68 (4 cudz.), do fakultetu katolicko-teologicznego 206 (pomiędzy nimi 1 cudz.), do fakultetu prawniczego 179 (13 cudz.) a do fakultetu

medycznego 211 (8 cudz.), a do fakultetu filozoficznego 257 (43 cudz.), pomiędzy którymi 54 z akademiji z Popelsdorf i 17 na mocy § 36 immatrykulowanych. Prócz tych uczęszczało na odczyty 20 hispitantów i 23 farmaceutów; ogólna liczba słuchaczy wynosiła zatem 964.

3. Uniwersytet Fryderyka w Halli-Wittenberg. Pozostało z ubiegłego semestru 608, przybyło 244, ogółem 852. Teologii słuchało 356 (pomiędzy którymi 31 cudz.), jurisprudenccji 45, medycyny 108 (5 cudz.) a filozofii 312. Z ostatnich jest 153 krajowców z świadectwem dojrzałości, 94 bez takowego i 65 cudz. Kolegija odwiedza prócz tego 2 hospitantów i 17 farmaceutów, ogółem więc 840.

4. Uniwersytet w Królewcu. Z przeszłego półrocza pozostało 359, przybyło 67, razem 426. Z tych było 82 teologów (2 cudz.), 69 jurystów (2 cudz.), 93 lekarzy (6 cudz.) i 183 filozofów (172 krajowców z zaświadczeniem dojrzałości, 7 bez takowego i 4 cudz.) Odczyty odwiedzało prócz tego 13 farmaceutów i 5 hospitantów, ogółem 445.

5. Akademia w Monasterze. Pozostało z ubiegłego półrocza 454, nowo immatrykulowanych przybyło 11, razem 465, w wydziale teologicznym było 253 (14 cudz.), w filozoficzny 112 (9 cudz.), prócz tego uczęszczało na odczyty 11, ogółem 376. Z immatrykulowanych pochodzi 241 z Westfaliji, 150 z Nadreńskiego, 5 z Saksoniji, 1 z Pomeraniji, 1 ze Szląska, 6 z Poznańskiego, 10 z Prus, 27 z Hanoweru, 1 z Nasau, 23 cudz. i wprawdzie 1 z W. Ks. Heskiego, 18 z W. Ks. Oldenburg, 1 z Belgiji i 3 ze Szwajcaryji.

6. Wrocław. Pozostało 783, na Wielkanoc przybyło 135, razem 918. Z tych należy do wydziału katolicko-teologicznego 158 (1 cudz.), ewangelicko-teologicznego 78 (1 cudz.), jurystycznego 177 (1

cudz.), medycznego 187 (5 cudz.) a filozoficznego 318 i wprawdzie 264 krajowców z świadectwem dojrzałości, 23 bez takowego i 31 cudz. Prócz tego odwiedzało kolegią 53 farmaceutów, 1 hospitant i 10 ekonomów; ogólna liczba wynosiła więc 982.

7. Gryfija. Z przeszłego półr. 328, przybyło 84, ogółem 412. Fakultet teol. liczył 22, jurystycz. 14, medyczny 261 (12 cudz.) a filozoficzny 115 (11 cudz.), 29 akademików z Eldeny. Kolegią odwiedzało jeszcze 8 farmaceutów i 7 nieimmatrykulowanych.

7. Getynga. Na Wielkanoc pozostało 542, immatrykuowało się nowych 276, ogółem 818. W wydziale teologicznym 162 (24 cudz.), jurystycznym 206 (75 cudz.), medycznym 196 (44 cudz.), filozoficznym 254 (83 cudz.).

9. Marburg. W ogóle uczęszczało na odczyty włącznie z 8 nieimmatrykulowanymi 304. Z tych słucha teologii 85 (1 cudz.), jurysprudencji i kameraliji 51, medycyny 55 (2 cudz.), filologii i filozofiji 43, matematyki i nauk przyrodzonych 39 (1 cudz.), farmacji 18, (1 cudz.).

10. Brunsberg (Lyceum Hosianum). Z 35 na odczyty w latowem półroczu uczęszczających należało do wydziału teologicznego 22, do wydziału filozoficznego 13.

Na akademijach agronomicznych w Eldenie, Proszkowie, Popelsdorf i Berlinie było w ogóle 179 słuchaczy i wprawdzie w Eldenie 31, w Proszkowie 65, w Popelsdorf 63, w Berlinie 20. Z tych 179 akademików pochodziło 22 z Prus, 19 z Brandenburgiji, 11 z Pomeraniji, 14 z Szląska, 17 z Poznańskiego, 5 z Saksoniji, 6 z Westfaliji, 19 z Nadreńskiego, 2 z Szlezwig-Holsztynu, 5 z Hanoweru i 3 z Heseni i Nasau.

3.

Egzamin abiturjentów w katolickim seminarjum nauczycielskim w Poznaniu odbył się roku zeszłego 3, 4 i 5 lipca pod przewodnictwem radcy rejencyjnego i szkólnego Dr. Milewskiego. Wszyscy czterestu do egzaminu przypuszczeni abiturjenci otrzymali świadectwa dojrzałości, a mianowicie trzech z numerem 1 (bardzo dobrze), sześciu z numerem 2 (dobrze) a pięciu z numerem 3 (zadowolniające). Wszyscy abiturjenci są pochodzenia polskiego. — W podobnym zakładzie w Paradyżu składało egzamin 26 abiturjentów, z tych otrzymało świadectwo dojrzałości z pierwszym numerem 4, z drugim 11, z trzecim numerem 9, a przepadło 2. — Katolickie seminarjum w Kcyni dopiero w r. bieżącym będzie miało swoich abiturjentów. — Liczba wstępujących do seminarjów aspirantów co rok jest mniejsza. W przeszłym roku przyjęto w Kcyni 13, w Poznaniu 12, w Paradyżu 13. Ogółem zatem 38, co nie pokrywa ubytku nauczycieli przez śmierć, lub wstępujących z tego zawodu.

4.

Z sprawozdania kasy pośmiertnej nauczycieli W. Ks. Poznańskiego wyczytujemy, że pod względem statystycznym przy rozpoczęciu roku administracyjnego było członków 1670. Wciągu r. 18⁶⁶/₆₇ przyjęto 55, było zatem ogółem 1725 członków. W ciągu jednakże roku umarło 40, wykluczono 10, wystąpiło dobrowolnie 9, pozostało zatem na dniu 30 czerwca 1867 składujących członków 1666, którzy składki swe w 137 rendanturach pomocniczych opłacali.

Składka każdego członka w roku administracyjnym 1866 i 1867 wynosiła 4 tal. 10 sgr. Wdo-

wom resp. spadkobiercom po zmarłych 40 nauczycielach wypłacono 38 po 200 a 2 po 190 tal. Pod względem stanu kasy towarzystwa wynosi ogólny dochód 8662 tal. 5 sgr. 3 fen. Ogólny rozchód czyni 8321 tal. 3 sgr. 5 fen. Pozostało więc na dniu 30 czerwca 1867 dla towarzystwa w gotowiznie 341 tal. 1 sgr. 10 fen. Oprócz tej gotowizny posiada jeszcze towarzystwo 2000 tal. w 4% listach zastawnych poznańskich z kuponami od św. Jana r. 1867. Zarząd towarzystwa składają obecnie nauczyciele pp. Hecht, przewodniczący; Knappe, rendant; Hubert, kontroler; Cynka i Kasiński rewizorowie kasy i Schipke, trzymający pióro. Trzeci członek komisji do rewidowania kasy p. Buchowski już dawniej z zarządu dobrowolnie wystąpił; brak więc trzeciego członka komisji przy rewizyjach kasy uzupełnił prezydujący. Ze sprawozdania pokazuje się także, iż walne zebranie na dzień 3 października r. 1867 przeznaczonem było. Na porządku dziennym był pod liczbą 4 wybór trzech członków zarządu w miejsce pana Buchowskiego, który dobrowolnie wystąpił, oraz pp. Schipke i Kasińskiego, których urzędowanie jako takich na św. Michał 1867 roku się skończyło.

5.

Wiek kuli ziemskiej różnie bywa podawany przez geologów, którzy z rozmaitych warstw jej robią swoje wnioski. Badania pokładów koralowych przy brzegach Florydy doprowadzają do mniemania, że nasza ziemia daleko jest starsza, niż się zdaje. Ławy wspomniane koralowe powiększają się pracą mieszkających w nich i budujących je polipów o pół cala rocznie. Z rozległości tych ław na grubość i szerokość wynika, że jeżeli zawsze w tym samym powiększały się stosunku, to na ich wytworzenie

potrzeba było 864,000 lat. Jeżeli całość formacji koralowej rozciągającej się od przylądka Florydy do Torgutas, weźmie się na uwagę, i takie same jej formowanie przypuści, to wypadnie z tego, że 1,000,000 lat rosła. Niektóre ławy tej pomiaru przekonały o daleko większej jej rozległości, wynoszącej 900 stóp grubości w przecięciu — na której utworzenie potrzeba było lat 5,400,000.

6.

Sławny statystyk Otto Hübner, obliczając powierzchnią posiadanej ziemi przez państwa europejskie zestawia następującą tabelę: Rosyja ma z Polską i Finlandyją 99,296.50, Austryja 11,305.9, Francya 9,850.47, Prusy 6,392.79, Wielka Brytania i Irlandyja posiadają 5,762.35 mil kwadratowych jeograficznych. Doliczając posiadłości zaeuropejskie wypada na Rosyją 369,800.53, na Wielką Brytanią 241,587.95, na Francyją 24,427.29, na Austryją 11,305.90, na Prusy 6,392.79 mil kwadr. W stosunku ludności europejskiej rozdział jest następujący: Rosyja ma 68,227,252, Francya 38,067,094, Austryja 35,000,000, Wielka Rrytania 29,071,000, Prusy 23,557,959 mieszkańców. Długi państwa wynoszą: W W. Brytaniji 5,352 (w posiadłościach 911 we Francyi 3,760, w Rosyi 2,404, w Austryji 2,305, w Prusiech 428 milionów talarów. Kontyngens wojska liczy w Rosyi podczas pokoju 508,000, w czasie wojny 979,000 ludzi, we Francyi 417,000 i 800,000, w Prusiech 264,000 i 647,000, w Austryji 250,000 i 619,000, we W. Brytaniji 139,113, (milicyja angielska liczy 129 tysięcy, marynarka 68,000, w posiadłościach 213 tysięcy 290 ludzi). Flota wojenna w Angliji ma 626 okrętów z 9158 działami, we Francyi 473 statków z 7747 działami, w Rosyi 325 okrętów

z 2168 działami, w Austryji 91 ekretów z 1004 działami. Flota handlowa angielska liczy 28,787 statków o 5,760,309 tonach po 2000 funt (oprócz tego w posiadłościach 9734 statków o 862,999 tonach, francuzka 15,184 statków o 998,946 tonach, pruska 3218 statków o 623,964 tonach, rosyjska 3340 statków o 375,000 tonach, austryjska 495 statków o 208,133 tonach. Związek północno-niemiecki liczy podczas pokoju 320,000, a podczas wojny 800,000 ludzi; flota handlowa 4641 statków o 1,323,786 tonach.

7-

Od dawnego czasu zwracały się usiłowania różnych uczonych ku rozwiązaniu ciekawego i każdego człowieka zajmującego żywo pytania: ile też ludzi zamieszkuje na całej kuli ziemskiej? Czy ród ludzki pomnaża, czy też zmniejsza swą liczbę? Odpowiedzi na to nie może dać wiadomość o ruchu ludności w jednym tylko lub kilku państwach, a nawet w jednej części świata. Trzeba móżd zliczyć wszystkich mieszkańców na całej ziemi. Trudności były i są jeszcze ogromne, udaremniające dokładne poznanie cyfry prawdziwej, z powodu braku środków obliczenia w krajach dzikich i niedostępnych Azyji, Afryki i Ameryki południowej. Chcąc w przybliżeniu podać ogólną cyfrę, potrzeba prawdopodobnie tylko przypuszczeniami się wspierać, z kąd też pochodzi, że obliczenia najznamiętszych statystyków różnią się bardzo w rezultatach.

Najpoważniejsi autorowie takie dotąd w różnym czasie robili rachunki ogólnej liczby ludzi na ziemi.

Püsching	w roku 1787	obliczył	1000	milionów.
Fabri i Stein	"	1800	=	900
Stein i Hörschelmann	1833	"	=	872
Dieterici	"	1858	=	1288
Kolb	"	1865	=	1220

Do tych obliczeń przybywa świeżo nowe, bardzo poważnego źródła, mianowicie w niedawno ogłoszonym I tomie Behma „Roczników jeograficznych“. Ze wszystkich dotychczasowych obliczeń ludności ziemskiej, zdaje się ono być najdokładniejszym, rozumie się zawsze o tyle, o ile dzisiaj dokładność jest możliwa. Liczne podróże pojedynczych badaczy, wyprawy kosztem rządów w najnieodostępniejsze krainy urządzone, zespalandie prac biór statystycznych, kongresy uczonych, ulepszone środki komunikacyji i t. d., ciągle ułatwiają osiągnięcie coraz prawdopodobniejszych pod tym względem rezultatów.

Według Behma tedy, liczba mieszkańców kuli ziemskiej jest znacznie większą od dotychczas znanej cyfry. Wynosi bowiem 1350 milionów.

Z rozdziału na pojedyncze części świata wypada, iż:

Europa liczy	285.000.000	mieszkańców.
Azja	798,600,000	=
Australija i Polinezyja	3.850.000	=
Afryka	188.000,000	=
Ameryka	74,500,000	=

Ziemia 1,349,950,000 ludzi.

Niezmiernie jest zajmującym udowodnienie tych obliczeń wedle części świata, wykazujące zarazem ich względne prawdopodobieństwo i trudności zebraniu ich towarzyszące. Z siedmioarkusowego sprawozdania, zamieszczonego w rocznikach, treściwy następny wyciąg będzie w stanie bliżej wyjaśnić całość zagadnienia.

W Europie można ludność ogólną obliczyć prawie dokładnie, gdyż wszędzie już nieomal przyjęty system spisów ludności, a peryodyczne porządne jego przeprowadzenie małe tylko pomyłki pozo-

stawia. — Turcyja, w której statystyka ludności jest najgorzej z europejskich państw urządzoną, przedstawia co do azyjatyckich swoich posiadłości najpewniejsze cyfry w porównaniu z resztą Azyji. Zawsze bowiem istnieją już tutaj jakie takie obliczenia; tymczasem o takich krajach jak Persyja, Arabija, Turan i t. d., niema wcale wiarogodnych cyfr. Trzeba sobie radzić rozmaitego rodzaju przypuszczeniami, między którymi wybór sam jest nawet niemożliwy, bo żadna go nie ułatwia kontrola; może więc być, iż podana wyżej suma ludności azyjatyckiej różni się od rzeczywistej o jakie 100 milionów mniej lub więcej.

W Australiji i Polinezyji pewniejsze stosunkowo dadzą się zebrać daty, aniżeli w Azyji. Przede wszystkim z małemi sumami mamy tutaj do czynienia, liczba bowiem ogólna piątej części świata nie przenosi wątpliwej w Arabiji, Persyji i innych azyjatyckich krajach; możliwy więc błąd nie tyle będzie wpływał na ogólne obliczenie. Następnie Australija i wszystkie wyspy na Wielkim Oceanie są daleko lepiej znane Europejczykom, gdyż są kolonijami państw europejskich. Posiadamy więc urzędowe obliczenie, a przynajmniej pewniejsze wiadomości o Australiji, Nowej Zelandyji i innych angielskich posiadłościach; o Nowej Kaledoniji, Tahiti, Markizach i wyspach Tuamotu, należących do Francyi; po części nawet i o hiszpańskich na Archipelagu kolonijach. Na najznacniejszych wyspach Oceanu posiedlani misyjnarze niezmiernie się przyczyniają także do uzupełnienia potrzebnych wiadomości. Z małemi osadami mając do czynienia, znając dobrze swą gminę, śledząc pilnie powiększanie lub ubytek jej członków, najlepiej mogą obliczać ruch miejscowej ludności. Organem tych wiadomości dla Polinezyji jest pismo peryody-

czne wydawane na wyspie Upolu od 1845 roku przez londyńskie stowarzyszenie misyjarskie „Samoa Reporter“. Wiele innych dzieł angielskich, specjalnie badaniu Polinezyji poświęconych, uzupełniają tak dalece poszukiwania, że ogólna pomyłka co do liczby tamtejszej ludności za ledwo kilka tysięcy wynosić może.

Doskonale maluje stan statystyki ludności w Afryce odpowiedź, jaką daje sułtan Zanzibaru kapitanowi Guillain. Kiedy ten go zapytał, jak wielką też może być ludność wyspy Zanzibar, władca jej odrzekł: „A z kądże mam o tem wiedzieć, kiedy nawet nie wiem, ile w moim własnym domu mieszka osób?“

Rzeczywiste spisy ludności podejmowane tylko bywają w europejskich koloniach; w krajach pod zwierzchnictwem Turcyi będących, jak n. p. w Egipcie, obliczenia tylko są przypuszczalne, na których też dokładność nie można się zupełnie spuszczać. Ale i w kolonijach Europejczycy tylko i biali bywają spisywani; o liczbie ludności czarnej władze angielskie i francuskie dowiadują się pośrednio, wnioskując z sumy ogólnej podatków, dymów i t. d. Zupełnie więc jest niemożliwem podać wiadomość o całej masie murzyńskiej ludności, w okolicach równika przemieszkiwającej. Mniej lub więcej pewne wskazówki pojedynczych podróżnych są tu jedynem źródłem. Tak słynny Livingstone o południo-Afryce, Henglin o wybrzeżach Nilu, misyjnarze Münzinger, Krapf, Władysław Mugyar, znamienity Barth udzielają wiadomości o północnej Abisyniji, wybrzeżach wschodniej Afryki, krajach Kimbunda i środkowym Sudanie. Lecz i ci powtarzają nieraz, iż ich cyfry są także więcej na domniemaniu, aniżeli na pewności oparte.

Żeby jednakowoż przyjść powoli do dokładniejszych

o afrykańskiej ludności obliczeń, potrzeba raz przyjąć pewne cyfry za punkt wyjścia, które potem w miarę nadchodzących lepszych wiadomości prostować zawsze możemy. — Dieterici przyjął 200 milionów jako ogólną cyfrę. Zewsząd jednak odezwały się głosy, iż cyfra ta jest zanadto wysoką; zredukowano ją na 150 milionów, zaczem przemawiał także i konsul Hutchinson, dobry znawca zachodnich wybrzeży. Podnosząc dzisiaj tę cyfrę do 180 milionów, dzieje się to na podstawie nowych uzupełnień.

Nie mogąc zbadać ściśle sumy ogólnej ludności w Afryce, można jednak zrobić sobie dobre wyobrażenie o rozdzieleniu jej w pojedynczych okolicach. Wtedy, gdy w Azyji południowo-zachodnie strony, Chiny i Indyje są najbardziej, a północ i zachód najmniej zaludnione: w Afryce zaś pas ziemi koło zatoki Gwineji, Senegalu aż do Cuneue jest najludniejszy. Reszta kraju po za tym pasem bardzo mało jest zamieszkałą. Na całej północy, puszcze Sahary wypchnęły ludność tu i owdzie na brzegi Sudanu, lub osiedliły ją w rozrzuconych oazach. Wybrzeże tylko samo Śródziemnego morza znów jest nieco ludniejsze, chociaż wpływ Islamu nie dozwala mu zakwitnąć odpowiednio, jakby tego warunki naturalne gleby możność dawały. Nubija, Abisynija, Taka, słabo także są zaludnione; koło białego Nilu liczniej przez murzynów jest znów strona wschodnia zamieszkałą. Na południe ztamtąd, między zatoką Snaheli a wielkimi jeziorami, w okolicach portugalskich posiadłości, koło Mozambiku, Zambezia i Sofala, prawie że wyludnionym okazuje się kraj. Zaledwo 17 ludzi przemieszkuje tam na jednej kwadratowej mili. W kraju Kafrów ludność się zwiększa, dochodzi nawet tu i owdzie do 453 mieszkańców na milę kwadratową;

ale w ogóle biorąc, południowy cypel całej Afryki, zacząwszy od 10° szer. jeogr. bardzo jest słabo zaludniony.

Przechodzimy do Ameryki. Zasiona europejskimi kolonijami, ma swoje spisy ludności, podobnie jak na starym lądzie Europy. W Stanach Zjednoczonych bywają one regularnie co 10 lat dokonywane; w Brazyliji, Meksyku i hiszpańskich dawniej rzeczachpospolitych nie dzieje się to równie akuralnie, lecz ze względu, iż instytucyje tamtejsze są bardzo do europejskich zbliżone, można dość dokładnie o liczbie ludności wnioskować, a w każdym razie bez porównania z większą pewnością, niż w Afryce lub Azyji. Pomyłki zresztą, mogące tu być popełnione, nie wpływają tak znacznie na błąd w ogólnej sumie, gdyż nie mamy z tak ogromnemi cyframi do czynienia jak w Azyji lub Afryce. Tam, jeżeli zajdzie pomyłka o kilku lub kilkunastu mieszkańców na milę kwadratową, to w ogólnej sumie okaże się zaraz różnica o kilka milionów. Część nawet Indyjanów, żyjących w niezależnych plemionach, bywa obliczona w Stanach Zjednoczonych przez osobne urzędy, tak zwane „Indian Office“ przeznaczone do czuwania nad nimi. Ogólna ich liczba w całej Ameryce nie wynosi zresztą więcej jak 2 miliony. — Tym to sposobem ludność zbiorowa Ameryki zdaje się być dość dokładną, jeżeli ją na $74\frac{1}{2}$ miliona oznaczymy. Dieterici podał ją wprawdzie tylko na 59 milionów, a więc o $15\frac{1}{2}$ miliona mniej. Układając jednak swój rachunek w r. 1859, opierał swoją wiadomość o Stanach Zjednoczonych na podstawie spisów z r. 1850, podających ludność ogólną tychże na 23 milionów, gdy w spisie z r. 1860 dochodzi 32 milionów. — Podobnież północną Amerykę angielską obliczał o milion mniej, niż obecna jej lu-

дноść wynosi; nakoniec co do całej południowej Ameryki opierał się na dawniejszych rachunkach, zamałe w ogóle podających liczby.

Suma tedy 1350 milionów wszystkich mieszkańców, przypuszczalnie na kuli ziemskiej żyjących, jest bez wątpienia jeszcze bardzo niedokładną, i pewno o kilka milionów mniej lub więcej od rzeczywistej różną. Jest ona wszakże w obecnej chwili, podług najnowszych i najstaranniejszych poszukiwań najprawdopodobniejszą. Nie należy wątpić, iż przy ciągłym dalszem badaniu coraz bliższą rzeczywistości będzie mogła się okazać.

8.

Wzrost Prus daje się jak następuje zestawić: Elektor Fryderyk I panował na 424 mil kwadr. zamieszkałych przez 188,500 mieszkańców. Król Fryderyk I na 1981 mil kwadr. i 1,731,000 mieszk. Król Fryderyk II na 3476 mil. kwadr. i 5,659,000 mieszk. Fryderyk Wilhelm IV na 5103 mil kwadr. i 18,491,220 mieszk., a król Wilhelm I na 6392 mil kwadr. i 24,000,000 mieszkańców.

9.

Dyrektorowie wyższych zakładów naukowych w W. Ks. Poznańskim zebrali się w Poznaniu na konferencyą, celem naradzenia się nad rozmaitemi kwestyjami, tyczącemi się wykładania nauk. Pierwszą konferencyją zagał 12 czerwca o godzinie 9 z rana na sali gimnazyjum protestanckiego Fryderyka Wilhelma naczelny prezes W. Ks. Poznańskiego p. Horn, powierzając prozesostwo w zgromadzeniu tajnemu radzcy rejencyjnemu Dr. teol. Mehring, a viceprezesostwo radzcy rajenc. i szkólnemu Dr. Milewskiemu. Na zgromadzeniu obecny: i byli następujący dyrektorowie gimnazyjów i szkół re-

alnych: z Poznania, za dyrektora gimnazyjum Maryji Magdaleny, który ma urlop, profesor Wannowski i dyrektor Szóstakowski, dyrektorowie Sommerbrodt i Brennecke; z Bydgoszczy Deinhardt i Gerber; z Leszna Ziegler; z Gniezna Methner; z Inowrocławia Günther; z Ostrowa Tschackert; z Krotoszyna Gladisch; z Międzyrzecza Loew; z Wschowy Krueger: z Rawicza Rodowicz; z Śremu Stephan. Po ukonstytuowaniu się zgromadzenia, odczytał wnioskodawca dyrektor Semmerbrodt obszerny referat o 3 tezach, tyżący się uproszczenia wykładu nauki historyji; poczem dyrektor Tschackert odczytał korreferat. Nad wnioskiem dyrektora Sommerbrodta rozpoczęły się żywe obrady, w których udział wziął i pan naczelny prezes. Wszzechstronnie uznano potrzebę uproszczenia nauki historyji po wyższych zakładach naukowych. Następnie przyjęto owe trzy tezy z małemi zmianami.

1. Historyją uniwersalną obejmującą historye specjalne pojedynczych narodów, uznano za nieodpowiednią dla gimnazyjów i szkół realnych i przekazano ją wszechnicom.
2. Z historyji starej najobszerniej traktowaną być ma pod względem etnograficznym historyja święta (biblijna), grecka i rzymska, w historyji średniej i nowej niemiecka, brandenbursko-pruska, ważne wypadki innych narodów, mianowicie w historyji średniej i nowszej mają być wykładane podług metody grupującej te fakta i w pojedynczych punktach spoczynku historyji niemieckiej. Jednogłośnie oświadczone się przeciw wykładowi tak nazwanej filozofiji, historyji i metodzie synchronistycznej.
3. Starać się, ażeby uczniowie, mianowicie w średnich klasach, przyswoili sobie pewną liczbę dat historycznych, dochodzących do 200 a zawierającą najważniejsze fakta.

Drugie zebranie odbyło się w auli gmachu gi-

mnazyjum protestanckiego w czwartek 12 czerwca. Dyrektor p. Deinhardt odczytał obszerny referat „o traktowaniu wykładu łacińskiego języka po wyższych zakładach naukowych“. Jako cel wykładu języka łacińskiego przedstawił: 1. przyswojenie sobie logiki praktycznej przez kształcenie gramatyczne; 2. wprowadzenie literatury rzymskiej; 3. ułatwienie i nadanie pewnej podstawy do nauczania się nowszych języków romańskich. Referent uważa dla chłopców gramatyczne kształcenie w połączeniu z matematyką za centrum kształcenia. Pomimo, że rocznie w niższych klasach poświęca się 800 godzin na naukę języka łacińskiego, a zatem przynajmniej 4000 godzin aż do przyścia do sekundy to jednakże częstokroć napotkać można nawet w najwyższych klasach niepewność i niedokładność w wykształceniu gramatycznym. Przyczyną tego jest wedle zdania referenta, nie dość sumienne i nie dość ostre ocenienie uczniów przy promocyjach, mianowicie z kwinty do kwarty i z tercyjji do sekundy, oraz częstokroć za wielkie wymagania nauczycieli, przechodące siły ucznia. Następnie rozwoził się referent nad błędami pod względem metodycznego traktowania w skutek braku pedagogicznej zręczności, mianowicie u młodszych nauczycieli. Wykład języka łacińskiego opierać się powinien na języku niemieckim i dla tego potrzebną jest, ażeby uczniowie więcej byli obznajmieni z gramatyką niemiecką, niż to dotąd miało miejsce. Język łaciński nie powinien być używany za organ do naukowych rozpraw. Mówienie i pisanie po łacinie nic nie przyczynia się do lepszego poglądu na klasyczną starożytność, korzystniejszym jest porównywanie języków, w którym mianowicie ćwiczyć należy przez częste tłumaczenie z jednego na drugi. Przez zniesienie wolnych wypracowań łacińskich znikłby też

przedział, istniejący pomiędzy szkołami realnymi a gimnazyjami. Korreferentem był dyrektor Enger, w jego nieobecności odczytał korreferat dyrektor Szóstakowski. Zgadza się on z wywodami dra Deinhardta, twierdzi jednakże, że języka łacińskiego, mianowicie w sekcje i kwincie głównie w godzinach naukowych uczyć należy, nie spuszczać się na pracę uczniów po za szkołą.

Trzecie zebranie odbyło się w piątek dnia 14 czerwca w izbie posiedzeń król. prowincjonalnego kolegium szkolnego. Na zebraniu tem radzono najpierw nad nauką języka łacińskiego w szkołach realnych i uznano ogólnie potrzebę pomnożenia godzin tej nauki w wyższych klasach. Następnie wywiązały się obszernie i gruntowne rozprawy nad nauką turniejów w wyższych nakładach naukowych, w których wyświecono jej dotychczasowe liczne niedostatki, pomiędzy któremi niepoślednią gra rolę brak nauczycieli, posiadających dostateczną naukową w tym przedmiocie wykształcenie i brak lokali, gdzieby się ćwiczenia turniejowe w każdej porze roku odbywać mogły. Podobne lokale posiadają bowiem tylko realna szkoła w Poznaniu i Międzyrzeczu. Te i inne niedostatki wyświecił w referacie swym dyrektor dr. Methner z Gniezna, z którym zgadzał się w swym korreferacie dyrektor dr. Gerber w Bydgoszczy; ostatecznie uznano potrzebę ograniczenia ćwiczeń turniejowych, których jedynym celem ma być zachowanie zdrowia i wzmocnienie ciała; prócz tego powinien zakład każdy postarać się o własny, osobny lokal do turniejów.

10.

Prowincjonalne kolegia szkolne otrzymały w maju r. 1867 od ministerstwa oświecenia specjalny plan nauk dla gimnazjów i szkół realnych pierwszego

rzędu z tem nadmienieniem, że plan ten nie ma być uważany za obowiązujący plan normalny, lecz służyć ma za wzór, jakim sposobem postanowienia powszechnego planu nauk stósownie w wykonanie wprowadzone być mają. Prowincjonalnym kolegiom szkolnym dozwolonem jest podzielić w inny sposób nauki, o ile stósunki miejscowe tego wymagają i o ile to pogodzić się da z wytkniętymi celami naukowemi. Wyraźnie zastrzegł jednakże minister oświecenia, że przy wykładzie historyji w średnich klasach głównie uwzględniać należy historiją ojczyzną, a nawet w wyższych klasach należy ją często powtarzać.

11.

Minister wychowania wydał rozporządzenie do dyrektorów gimnazyjów i szkół realnych, ażeby ściśle się trzymali terminu przy zgłaszaniu się abiturjentów i przy egzaminie samym, a mianowicie, ażeby się wystrzegali przyspieszać takowy. Zgłoszenie nie ma rychlej nastąpić, jak trzy miesiące (w szkołach realnych dwa miesiące), egzamin nie rychlej jak 8 tygodni przed zamknięciem półroczna szkolnego, również przeciąg czasu pomiędzy ustnym a piśmiennym egzaminem ma być o ile możności krótki.

12.

Następujące rozporządzenie tyczące się rozszerzenia nadzoru nad nauczycielami przy wyższych zakładach naukowych ze strony państwa pod względem ich zatrudnienia pobocznego, wydał minister wyznań i wychowania publicznego: „Jak urzędy poboczne nauczyciele przyjmować jedynie mogą z pozwoleniem władzy nadzorczej, tak też i do pobo-

cznych zatrudnień prywatnych o tyle tylko są uprawnionymi, o ile to się da pogodzić z ich obowiązkiem jaki mają do właściwego swego urzędu. Osądzenie, o ile granica ta zachowaną lub przekroczoną została, przysługuje nasamprzód dyrektorowi, który pomiędzy innymi także, jak się to dzieje przy niektórych zakładach, wydać może postanowienie, do przyjęcia ilu godzin zastępczych podczas czasu szkolnego każdy nauczyciel przygotowany być musi. Każdy dyrektor wie, że tak tu, jak we wszystkim innym, co w interesie szkoły rozporządzić uważa za potrzebne, w razie potrzeby odwołać się może o poparcie go do prowincjonalnego kolegium szkolnego, tudzież że to kolegium podług uznania dyrektorów, którym jest trudno wynaleść zawsze słuszne pogodzenie interesów osobistych nauczycieli z interesami szkoły, żądać może, ażeby było zawiadomionem o rozległości prywatnej czynności każdego nauczyciela, ażeby mógł udzielić potrzebne pozwolenie lub takowego odmówić.“

13.

Podobne rozporządzenie wydała król. rejencyja w Bydgoszczy pod dniem 26 czerwca 1866 dla nauczycieli elementarnych, wedle którego tylko za poprzedniem zawiadomieniem dozoru szkolnego nauczycielom wolno udzielać lekcye prywatne. Skoro by dozór szkolny z nadmiaru godzin prywatnych przewidywał uszczerbek dla szkoły, może takowe nauczycielowi zakazać.

14.

Rozporządzeniem ministra oświecenia z dnia 11 marca 1867 r. wygotowane zostały przez król. prow. kolegijskie instrukcje: 1. dla dyrektorów, 2. dla ordynaryjuszów, 3. dla nauczycieli.

15.

Dziennik urzędowy ogłasza rozporządzenie z d. 27 marca 1867 r. król. rejencyji poznańskiej, dotyczące się szkół elementarnych:

„Jeżeli szkoła ludowa odpowiadać ma zadaniom życia publicznego, należy poświęcić na ten cel potrzebny czas a korzystać z niego sumiennie. Niestety: w tutejszym obwodzie rejencyjnym nie staje się temu wszędzie zadosyć, a mianowicie w porze letowej. Celem zaradzenia takowym dowolnościami i nadużyciom spowodowani się widzimy przy zniesieniu wszelkich dawniejszych dotyczących postanowień a szczególnie ogłoszeń dzienników z dnia 4 kwietnia 1847, 7 marca 1848 i 20 maja 1858 rozporządzić niniejszem dla powszechnego zastosowania się, co następuje: 1. Wszędzie ku temu celowi dążyć należy, ażeby tak we wiejskich szkołach elementarnych, jak i w miejskich w czasie pory letowej nauka regularnie się odbywała w 32 godzinach przez tydzień, a mianowicie przed południem w 4 godzinach, po południu, z wyjątkiem środy i soboty w 2 godzinach. 2. Tylko tam, gdzie ubóstwo i gospodarcze stosunki ludności koniecznie wymagają, aby rodzice dzieci swe do szkoły jeszcze należące do pasania bydła i innych robót gospodarskich używali, wyjątkowo urządzoną być może, jeżeli przynajmniej 20 takowych dzieci się znajduje, tak zwana osobna szkoła dla dzieci pasących, a obok niej dla reszty dzieci skrócona szkoła letowa. 3. Do szkoły pasterskiej uczęszczać wolno tylko takim dzieciom, które: *a.* dziesiąty rok życia już skończyły, *b.* dosyć biegle są w czytaniu i pisaniu, *c.* do takich należą rodziców, których biedne stosunki majątkowe uwzględnienie wyjątkowe usprawiedliwiają. 4. Przy końcu każdego półrocza zimowego winien inspektor szkoły liczbę dzieci, które uwzględ-

dnione być mają, event. po poprzednim przekonaniu się o ich wiadomościach szkolnych ustanawiać i wykaz. przez nauczyciela w dwóch egzemplarzach ułożony, własnoręcznie podpisać, z których jeden egzemplarz nauczyciel odbiera, drugi zaś dotyczącej władzy policyjnej natychmiast doręczonym być winien. W równym sposobie postępować należy z dziećmi po św. Wojciechu lub w czasie półroczu latowego przybywającymi. Od rezultatu tychże wykazów zależeć będzie, czy w dotyczącem miejscu szkolnem osobna szkoła dla dzieci pasących urządzoną być ma lub też nie. 5. Nauka w szkole pasterskiej w każdym razie odbywać się musi przez 12 godzin w tydzień, najstósowniej przez 2 godziny dziennie, lub tam, gdzie miejscowe stósunki tego nie pozwalają, w 3 lub 4 dniach po 4 i 3 godziny; natomiast na skróconą naukę w szkole latowej przynajmniej 3 godziny dziennie przed południem poświęcić należy. 6. W razie gdyby mniej niż 20 było dzieci, które uwzględnione być mają, azatem nie byłoby potrzeby do urządzenia osobnej szkoły pasterskiej, winna nauka w szkole latowej przynajmniej przez 26 godzin w tydzień być udzielaną, która tak urządzoną być musi, iż dzieci pasące, które na uwzględnienie zasługują, po odbytej dwugodzinnej nauce do domu puszczone być mogą. 7. Odpowiednio tymże stósunkom należy ułożyć każdorazowy rozkład naukowy i nad przestrzeganiem onegoż starannie czuwać. 8. Ze szczególną sumiennością zaś należy przy dozwolonem odbywaniu skróconej szkoły latowej i szkoły pasterskiej baczyć na regularne odwiedzanie szkoły i upoważniamy podrzędne nam władze policyjne, ażeby rodziców odnośnie ich zastępców, a szczególnie chlebowodawców, którzyby mimo tychże względów dzieci do szkoły należące w czasie wyznaczonych godzin naukowych do pasania by-

dła, lub do robót polnych, ogrodowych lub innych używali, po poprzedniem powtórnem protokularycznem napomnieniu bezwzględnie przez coraz więcej obostrzone, aż do 10 sgr. od każdego dziecka i za każdy bez uniewinnienia zmudzony dzień szkolny zwiększyć się mogące kary pieniężne do regularności i porządku przytrzymywały.

16.

Rozporządzenie rejencji poznańskiej z dnia 26 września 1865 r., dotyczące nauki języka niemieckiego w szkołach elementarnych W. Ks. Poznańskiego brzmi jak następuje: „Ze sprawozdań radców ziemiańskich, zdanych nam w ciągu roku bieżącego co do statystycznych stosunków dotyczących powiatów, przekonaliśmy się, że w katolickich szkołach wielorako nauka języka niemieckiego udzielaną niebywa. Ponieważ to w żadnym razie dozwolonem być nie może, bo nauka niemieckiego języka na fundamencie istniejących przepisów należy do obowiązujących przedmiotów naukowych każdej szkoły, przeto powodujemy Jks. Dobrodzieja, ażebyś w najbliższej dekanalnej konferencji nauczycielskiej oświadczył nauczycielom, że każdy z nich pociągnięty będzie do odpowiedzialności i spodziewać się może niemiłych następstw, któryby w szkole mu powierzonej zaniedbywał naukę niemiecką lub wcale jej nie udzielał. Panów inspektorów szkolnych zechcesz zawiadomić o tem naszym rozporządzeniu, przyczem wyraźnie nadmieniamy, że żaden inspektor szkolny nie ma prawa naukę języka niemieckiego, jak to w niektórych razach zachodzić miało, ograniczać lub wcale zakazywać. Jks. Dobrodziej zechcesz przy swych rewizyjach szkolnych szczegółową bacznąść na rzecz tę zwrócić, jakiegokolwiek zachodzące niedostatki lub niedogodności,

stósownemi rozporządzeniami usunąć, a gdzieby grube niewłaściwości zaszły, nam zdać raport.“ Do wszystkich katolickich inspektorów szkolnych powiatowych obwodu rejencyjnego.

17.

Król. rejencyje w Opolu pod dniem 5 września 1851, w Kwidzynie pod dniem 26 marca 1852, wydały, podług naszego zdania bardzo dobrą instrukcyą, tyczącą się przysposobiania tak nazwanych preparandów, t. j. młodych ludzi, mających wstąpić do seminaryjum nauczycielskiego. Podług tej instrukcyi preparand powinien posiadać następujące kwalifikacyje: zdrowe ciało, zwłaszcza mocne piersi i dobry wzrok, muzykalny słuch, mocny i przyjemny głos, dobre zdolności umysłowe, religijne usposobienie i moralne prowadzenie się, rzeczywistą skłonność do zawodu nauczycielskiego, wiadomości takie, jakie posiadać powinien dobry uczeń elementarny i początki tego języka krajowego, który nie jest jego językiem ojczystym. We względzie nauk wspomnioną instrukcyą w następujący sposób zmodyfikowano:

A. W religiji: *a.* Dokładna znajomość historyji biblijnej starego i nowego testamentu, w mowie ile możności biblijnej; krótka historyja ksiąg biblijnych, ich podział i treść ogólna. *b.* **Z katechizmu:** dokładna znajomość katechizmu dyecezyalnego i zrozumiałość treści. *c.* Obeznanie z następującemi chorałami resp. pieśniami kościelnemi; 1. Po apadku człowieka. 2. Zdrowaś bądź Maryja. 3. Urząd zbawienia ludzkiego. 4. Anioł pasterzom. 5. Mesyjasz przyszedł. 6. Dzieciątko się narodziło. 7. W dzień Bożego narodzenia. 8. Ach, ja matka. 9. Zawitaj ukrzyżowany. 10. Rozmyślajmy dziś. 11. Gorzkie żale.

12. Jezu Chryste. 13. Ojczy Boże. 14. Krzyżu święty. 15. Wesoły nam dzień. 16. Chrystus zmar-twychwstan jest. 17. U drzwi twoich. 18. Twoja cześć, chwała. 19. Do Ciebie, Panie. 20. Witaj królowa nieba. 21. O Gospodzie. 22. Witaj święta i poczęta. 23. Gwiazdo morza. 24. Przez czyszczone. 25. Kto się w opiekę. 26. Boże w dobroci. 27. Jezu w ogrójcu. 28. Boże Sędzio. 29. Z pokłonem. 30. Co nam nakazuje. Jako książkę podręczną za-leca się: „Dostateczny Śpiewnik kościelny i domowy,“ wydany w roku 1850 w Piekarach niemieckich u Heneczka. W religiji traktowane pensa winny być wykładane w tym języku, w jakim preparandzi, jako przyszli nauczyciele religiją udzielać będą.

D. Z nauki o świecie: *a.* dokładniejsza znajomość Prus, wewnętrzny pogląd na mapę, obeznanie się z powierzchnią kuli ziemskiej, tak jak ją przedstawia zwyczajny globus szkolny np. Nagla, i znajomość historyji Prus od Fryderyka Wielkiego.

F. c. Co do gry na organach: bezbłędne, pewne i ściśle podług taktu wykonanie pod *A. c.* wymienionych chorałów i pieśni kościelnych wedle Chorału Nachbara. Do dalszych ćwiczeń posłużyć mogą następujące chorały i pieśni: 1. Matko niebieskiego Pana. 2. Duszo moja słuchaj Pana. 3. Jezusa słodkie wspomnienie. 4. Wisi na krzyżu. 5. Przed tak wielkim. 6. Przybądź Duchu. 7. Pokropisz mnie. 8. Przez twoje święte. 9. Z pokorą upadamy. 10. Boże kocham Cię; również i inne powszechnie używane śpiewy, — W końcu widzimy się być spowodowani do § 10 następujące dodatkowe rozporządzenie wydać:

1. Biegi dyktowane z gramatyki, rachunków, nauki o świecie i t. d. są niedozwolone.
2. Ściśle na to zważać należy, aby naukę tylko na przepisany od nas okres rozprzestrzeniać;

jak również w użyciu środków do nauki naszych tylko przepisów trzymać się wolno.

3. Nauczyciele preparandów na to baczyć winni, aby ich uczniowie zaopatrywali się w potrzebne książki, i udzielone im przez nas wsparcie tylko na ten cel użyli.

B. Język niemiecki i polski. *a.* Łatwość w czytaniu i mówieniu. *b.* Wprawa w tłumaczeniu z jednego języka na drugi. *c.* Znajomość nauki wyrazów i główne wyobrażenia z nauki o zdaniu. Znajomość główniejszych reguł gramatycznych, osobliwie tych, które bezbłędne mówienie i pisanie ułatwiają. Nadto powinien uczeń tak dalece być przysposobiony, iżby opowiedzianą krótką powieść lub list bez ważnych błędów ortograficznych mógł w obydwóch językach napisać. *d.* W pisaniu piękny, czytelny i wyraźny charakter.

C. Rachunki. Wprawa w zwyczajnych rachunkach praktycznych liczbami całkowitemi i z ułamkami, na pamięć i piśmiennie; zaostrzona pamięć liczb i dokładny pogląd na przyczyny działań rachunkowych.

D. Niektóre wiadomości z fizyki, odnoszące się osobliwie do najzwyczajniejszych spostrzeżeń i zjawisk natury. Dokładny opis zwierząt, roślin i kopalin swojskich, jak również podział płodów natury na królestwa i klasy.

E. Muzyka. *a.* śpiew: łatwe i bezbłędne wykonanie pojedynczej pieśni podług nót z wyraźnem wymawianiem wiersza. Zaśpiewanie jakowej pieśni kościelnej i responsoryjów na pamięć i bezbłędnie. *b.* Łatwość w odegraniu na skrzypcach dokładnie i gładko pojedynczej melodyji.

F. Rysunki i nauka o formach. Wyobrażenie i nazwanie wszystkich w planimetryji zachodzących kątów i figur.

Celem kształcenia się po za lekcyjami, mają preparandzi czytać tak polskie jak niemieckie książki, Preparand ma być zarazem pomocnikiem nauczyciela w klasie. Nauczyciel ma uważać preparandów za swych domowników i pozwalać im brać udział w życiu familijnem.

18.

Wedle ogłoszenia król. prowincjonalnego kolegium szkolnego w Poznaniu następujące wychowawce król. seminaryjum guwernantek i nauczycielek złożyły w dniu 24. czerwca 1867 r. egzamin dojrzałości i przyznano im kwalifikacyją do objęcia posad jako guwernantki w familijach lub jako nauczycielki przy szkołach miejskich: Adolfa Boeck, Klara Knothe, Klara Reichel, Anna Rekowska, Anna Springer, Maryja Borsekow, Anna Boelter, Zofija Cunow, Stefaniya Dehnel, Emma Grossmann, Ida Meyer, Olga Molińska, Klara Petersohn, Maryja Sametzka, Anna Schirmer, Klara Schultz, Jadwiga Schwandt, Stanisława Strzyżewska, Hermina Wende, Melanija Boye, Leokadyja Gintrowicz, Stanisława Michałowska, Helena Schön. Podając to do publicznej wiadomości, zwraca się wyraźnie na to uwagę, iż familije, któreby sobie życzyły przyjąć dla swych dzieci guwernantkę z rzezonego instytutu, zechcą donieść panu dyrektorowi Dr. Barth: 1, ile dzieci, odnośnie w którym wieku i jakiej płci są do uczenia; 2, jakiego guwernantka ma być wyznania religijnego; 3, czy język polski ma być uczony, lub czy język polski zupełnie ma być językiem wykładowym; 4, czy życzeniem jest, ażeby guwernantka posiadała biegłość w graniu na fortepianie, lub czy wystarczy, jeżeli jest w stanie udzielania nauki na fortepianie;

- 5, jaką pensyją guwernantce płacić zamierzają;
6, w którym czasie objąć ma swe obowiązki.

19.

W celu podniesienia szkół ludowych w W. Ks. Poznańskim wydano w roku 1866 jako nadzwyczajne wspomóżki następujące sumy: 2683 tal. na wykształcenie preparandów do zawodu nauczycielskiego; 7500 tal. na podniesienie nauki w miejskich szkołach, mianowicie w wyższych klasach, które przygotować mają uczniów do gimnazyjów i szkół realnych; 8500 tal. na wspomóżenie biednych gmin przy budowlach szkół elementarnych; 10,000 tal. na lepsze uposażenie szkół elementarnych po miastach i wsiach. Ogółem 28,683 tal.

20.

Ustawa, uchwalona przez sejm względem języka wykładowego w szkołach ludowych i średnich Galicyji, otrzymała, podobnie jak uchwała o Radzie szkolnej sankcją cesarską, i już wkrótce ogłoszoną zostanie. Opiewa ona następująco:

„1, Prawo stanowienia o języku wykładowym w szkołach ludowych przysłuża tym, którzy szkołę utrzymują. 2, Jeżeli szkoła ludowa pobiera zasiłek z funduszków publicznych, prawo stanowienia, który z języków, polski albo ruski, ma być wykładowym, wykonywa gmina wspólnie z władzą szkolną krajową w ten sposób, że orzeczenia gminy ulegają zatwierdzeniu władzy szkolnej krajowej. 3, W każdej szkole ludowej, w której część uczęszczającej młodzieży używa polskiego, część zaś ruskiego języka, ten język, który nie jest wykładowym, będzie obowiązkowym przedmiotem nauki w granicach szkole odpowiednich. Począwszy od trzeciej

klasy wszystkich wyższych szkół ludowych język niemiecki jest obowiązkowym przedmiotem nauki. 4, W szkołach średnich, utrzymywanych wyłącznie funduszem prywatnym czy to gminy, czy osób pojedynczych lub zbiorowych, językiem wykładowym będzie ten, za jakim oświadczą się dostarczający do szkoły fundusze. 5, W szkołach średnich, w części lub w całości utrzymywanych z funduszków publicznych, językiem wykładowym jest język polski z następującymi zastrzeżeniami: *a*, Język ruski pozostaje jako wykładowy dla nauki języka ruskiego, tudzież w czterech niższych klasach gimnazjum akademickiego we Lwowie. Co do języka wykładowego w nauce religiji obowiązują istniejące przepisy. *b*, O czasowej potrzebie i możności zaprowadzenia obok wykładów w języku polskim także wykładów ruskich w pojedynczych przedmiotach nauki, orzeka w każdym danym wypadku władza szkolna krajowa. *c*, W klasach z językiem wykładowym ruskim nauka języka polskiego, w szkołach średnich z językiem wykładowym polskim nauka języka ruskiego jest obowiązkiem względnym tj. zależnym od oświadczenia się w tej mierze rodziców. *d*. Dopóki ustawa krajowa inaczej nie orzecze, pozostaje język niemiecki w dotychczasowym zakresie wykładowym w gimnazjum II we Lwowie i gimnazjum niższem w Brodach. 6, Co do nauki języka niemieckiego, będącego obowiązkowym we wszystkich klasach szkół średnich, przestrzegane będą przepisy cesarskiego postanowienia z dnia 20 lipca 1859. 7, O zmianach co do języka wykładowego w szkołach średnich z funduszu publicznego utrzymywanych w ogóle, a w szczególności mających na celu stopniowe rozszerzanie wykładów w języku ruskim, przez zaprowadzenie go stale bądź w pojedynczych klasach głównych lub pobocznych

(równoległych), bądź z czasem w całych gimnazyjach lub szkołach realnych, stanowić będzie na przyszłość sejm po wysłuchaniu rad powiatowych. 8. Uczącym się, względnie ich rodzicom lub opiekunom, zostawia się wolność w wyborze szkoły tak, że uczniowie bez względu na obrządek słuchać mogą polskich lub ruskich wykładów. 9. Wszystkie przepisy z ustawą niniejszą niezgodne uchylają się. 10. Wprowadzenie tej ustawy w wykonanie polecam memu ministrowi stanu.

21.

Już i w dawnych czasach nie schodziło na przyjaciołach ludzkości, którzy szukali środków, aby nieszczęśliwym osobom, z najważniejszych przymiotów, jakie są słuch i dar mówienia, ogołoconym i dla tej przyczyny do przyzwoitego ukształcenia duszy przyjść niemogącym, jakokolwiek w udoskonaleniu dopomódz mogli, aby przez stósowną do ich talentów edukacją usposobili się do utrzymania społeczności z ludźmi, od której dla niedostatku koniecznych pomocy odciętymi być się zdają. Jednakże dopiero wiekom nowożytnym, wiekom rozwijającej się ideji chrześcijańskiej, wiekom cywilizacji na słowie Chrystusa opartej, należy się chwała i zasługa, że spłodziły Michała de L'Epée, Sicarda we Francyi, Samuela Heineckiego i Eschka. Chrystus zostawił wzory do naśladowania, uzdrawiając ślepego i przywracając głuchoniememu słuch i mowę. Nie ludzką to rzeczą działać cuda Boże, ale powinnością jest człowieka, o ile sił mu i myśli starczy, nieść pomoc tym, którzy sami sobie nie zarządzą w życiu. I to, co Bóg tchnął cudem i przyłożeniem ręki, człowiek w części przynajmniej dokonał pracą i wytrwałością. Przemówili głusi, niewidomi przejrżeli. Zmysł który odjął traf i urodze-

nie, wynagrodził się natężeniem i zręcznym użyciem innych zmysłów; ten który przez niedokładność natury na wieczną może ciemnotę moralną skazany został, przejrzał w duchu, nauczył się pojmovać Stwórcę i stworzenie a miłość bliźniego. ową świętą zasadę naszej wiary, której winien był wtajemniczenie w Boga, świat i życie, zwrócić tymże bliźnim jako należny hołd wdzięczności. — To są zasady, któremi się przejęli owi wielcy mężowie, przyjaciele ludzkości, zakładając instytutu głuchoniemych; ta myśl przewodniczyła także śp. księdzu Falkowskiemu, który pierwszy wprowadził u nas w praktykę takowy instytut. — Za staraniem ks. Falkowskiego założony został w Warszawie instytut głuchoniemych r. 1817. Z początku dwunastu tylko mieścił w sobie wychowañców. Gmach terazniejszy przy ulicy Wiejskiej, w którym instytut ma pomieszczenie, wybudowany został ze szczodrobliwości Aleksandra I w r. 1826. Umarł ks. Falkowski, ale duch jego żyje ciągle tak w jego następcy ks. J. Szczygielskim, jak i w czcigodnych pomocnikach. — Prócz Warszawy wspomnieć mi wypada w ziemiach polskich o instytucie głuchoniemych we Lwowie, którego dyrektorem był w ostatnich czasach pan Ostrowski i w Poznaniu, założony r. 1831. — Wedle statystycznych obliczeń żyje w W. Ks. Poznańskim ogółem 1352 głuchoniemych różnego wieku. Z tych przypada na dzieci w wieku szkolnym około 250. Dla tych głuchoniemych istnieje jedyny jeden zakład w Poznaniu, a ponieważ tenże zaledwie 50 głuchoniemych na wychowanie przyjąć może, przeto ustanowiła władza kursa, aby metodę uczenia głuchoniemych. rozpowszechnić, a tym samym podać nauczycielom elementarnym sposobność uczenia głuchoniemych. w ich obwodzie szkolnym się znajdujących. Stąd też jedynie tacy nauczyciele na kurs ten przy-

puszczeni bywają, w których obwodzie szkólnym głuchoniemi się znajdują. Zgromadzone w r. 1863 stany prowincjonalne uchwały, aby nauczycielowi zajmującemu się kształceniem głuchoniemego dać wynagrodzenie, mniej więcej od jednego głuchoniemego po dwa talary miesięcznie. Jak słyhać, ma przyjść niezadługo do rozdzielenia zakładu Poznańskiego. Dzieci niemieckiego pochodzenia mają się przenieść do Bydgoszczy, a zakład dla polskich dzieci ma pozostać w miejscu.

SPRAWOZDANIE

Dyrekcji Towarzystwa Pomocy Naukowej Imienia
Karóla Marcinkowskiego

dla młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego

za rok 1866.

Ze względu na ważność Towarzystwa Naukowej Pomocy dla W. Ks. Poznańskiego, oraz dla obeznania z działaniami tegoż tych osób, do których roczne sprawozdania nie dochodzą, wreszcie celem obudzenia większego udziału dla tej tak pożytecznej instytucji, która hojnemi funduszami licznych dobroczyńców zaopatrzona, uczącą się ubogą młodzież polską wspiera, postanowiłem w niniejszem piśmie podać sprawozdanie Dyrekcji Tow. Pomocy Naukowej.

Podobnie jak we wszystkich minionych latach ćwierćwiekowego żywota Towarzystwa, i jak to z natury rzeczy wynika, w zeszłym roku 1866, Towarzystwo to podzielało losy społeczeństwa, na którego gruncie wzrosło, i z którego rozległemi swemi korzeniami ciągnie soki żywotne. Nietylko w sprawozdaniu zeszłorocznem, nietylko w protokółach

Dyrekcji i komitetów, ale nadto w sercach niezmiernymi rysami zapisane są wrażenia i skutki, jakie wywarł poważny i uroczysty obchód 25-letniej pamiątki założenia Towarzystwa. Odezwy wydane z ramienia tak Dyrekcji, jako też komitetów powiatowych, a wydane w imię szlachetnego Założyciela Towarzystwa, który był przedmiotem czci zeszłorocznej uroczystości jubileuszowej, błogie przyniosły owoce, gdyż nie tylko znacznie przymnożyły dochodu, ale nadto podniosły ducha ożywiającego stowarzyszenie i popchnęły towarzystwo z nowym zapałem na drogę drugiego dwudziestopięciolecia. I w tem to miejscu zapisać wypada wyraz podziękowania tak dla komitetów powiatowych, które chwalebna rozwinięły czynność ku uczczeniu pamięci założenia i Założyciela towarzystwa; tudzież ku zebraniu nadzwyczajnych z tej okazji składek, jako też dla wszystkich tych członków towarzystwa, którzy się nadzwyczajnymi datkami do uszanowania tej pamiątki i do zasilenia żelaznego funduszu towarzystwa przyczynić zechcieli.

Atoli ta świetna gwiazda na horyzoncie towarzystwa wnet zaćmioną została chmurami znanych wypadków czasowych; przestraszone i w inną stronę zwrócone umysły nie mogły długo wytrwać w czynnym zajęciu około dobra towarzystwa, a wysilenia i kłęski materyjalne powstrzymały na czas dość długi obfity i regularny przypływ do kasy jego. W takim położeniu rzeczy i w obec niepewnej a w ówczas w nieprzewidziane następstwa brzemiennej przyszłości, miała sobie dyrekcja za obowiązek zaprowadzić w wydatkach wszelką możliwą oszczędność, i to było powodem, dla czego przez ciąg roku zeszłego nader skąpą ręką nowe rozdziałała wsparcia. W tak nadzwyczajnem przesileniu czasowem musiała sobie dyrekcja kłaść to pytanie ra-

czej, czy i jak zdolną będzie podjętym sprostać obowiązkom, aniżeli, czy nowe obowiązki podejmować ma prawo. Tem się też tłumaczy systematyczne prawie odmawianie wsparcia na wnioski tak komitetów, jak pojedynczych petentów, i zasady tej trzymała się dyrekcyja tak długo, dopóki się horyzont europejski nie rozjaśnił, a bieg interesów towarzystwa i wpływ przychodów jego nie weszły na tór zwyczajny, pewniejszy i bezpieczniejszy. Jeżeli więc poniżej zestawione cyfry przychodów przedstawiają na pierwszy rzut oka świetny stan towarzystwa, w roku ubiegłym, to nie należy zapominać, że z jednej strony znaczna część dochodu przypada na czas zachodów około uczczenia pamiątki jnbileuszowej i według uchwały towarzystwa do żelaznego jego funduszu przydzieloną została, z drugiej główne i najliczniejsze nadsyłki ze strony komitetów przychodziły dopiero po zupełnem uśmierzeniu burzy czasowej i prawie już pod sam koniec roku. Wszakże nawet pomimo to dyrekcyja oględności i oszczędności swojej tylko sobie powinszować mogła, ponieważ suma wydatków pokazuje, że pomimo tę oszczędność przechodzi ona sumę regularnych rocznych przychodów, które za etatowe przypuszczone być mogą. Jestto wypadek naturalny i konieczny, mający główną i stałą swoją przyczynę w tem, że coroczny przybytek stypendyjatów wyprzedza i przewyższa o wiele wzrost rocznych funduszy, które, jak to doświadczenie wielu lat ostatnich uczy, w pewnych stałych poruszają się granicach i pewną skalę rzadko przekraczają. Upadają tym sposobem wszelkie niewczesne utyskiwania komitetów powiatowych z powodu, jakoby dyrekcyja wnioski tego właśnie lub owego powiatu, albo tego właśnie lub owego petenta mniej chętnie i mniej chojnie uwzględniała, aniżeli by tego bądź zasługi komitetu i jego powiatu

około materialnego dobra towarzystwa, bądź kwalifikacje interesentów wymagać miały prawo.

Uczyniliśmy już chlubną i dziękczynną wzmiankę o energicznej czynności, jaką rozwinęły komitety w chwili, kiedy szło o to, aby zebraniem składek nadzwyczajnych zadokumentować część towarzystwa dla pamiątki tak założyciela jego, jako też samejże jego fundacyji. Tym to usiłowaniom komitetów winno towarzystwo, że dochód roku zeszłego dosięgnął prawie sumy 11,000 tal., z której jak się już powiedziało, stosownie do woli towarzystwa, część znaczna funduszowi żelaznemu przekazaną została. Takie samo uznanie należy się komitetom i za to, że kiedy pod wpływem nadzwyczajnych zeszłorocznych wypadków kasa towarzystwa ogołoconą została z funduszu na bieżące wydatki, odezwa dyrekcji do komitetów o spieszne zarządzenie tej potrzebie prędko i znaczny odniosła skutek. Stąd to poszło, że większa część przychodu ze zwyczajnych składek zeszłorocznych przypadła na ostatnie dwa miesiące roku.

Dyrekcya składała się w roku 1866 z następujących osób: 1. Hr. Mielżyńskiego Macieja, jako prezesa; 2. Dr. H. Cegielskiego, jako zastępcy prezesa; 3. Ks. Prałata Brzezińskiego, jako sekretarza; 4. Hr. Cieszkowskiego Augusta, 5. Ks. Kanonika Janiszewskiego, 6. Kantaka Kazimierza, 7. Łaszczewskiego Feliksa, 8. Łączyńskiego Adolfa, 9. Dr. Mateckiego, 10. Profesora Dr. Motty, 11. Radońskiego Anastazego, 12. Profesora Dr. Rymarkiewicza, 13. Profesora Wannowskiego, 14. Wegnera syndyka. Ks. kanonik Grandke pełnił obowiązki podskarbiego.

Dyrekcya odbyła w roku bieżącym 23 posiedzeń we wtorki po pierwszym i piętnastym każdego miesiąca.

Dochodu było według dziennika kasowego:

1. ze składek	8589 tal.	22 sgr.	6 fen.
2. z wpływów nadzwyczajnych	1500 —	27 —	8 —
3. z wpływ. nadzw. na pamiątkę zeszłorocznego jubileuszu	673 —	27 —	6 —
4. z wpł. nadzw. na fundusz żelaz.	100 —	—	—
5. wpł. w papierach procentowych	3,501 —	20 —	—
6. z zwróconych pieniędzy	100 —	7 —	6 —
a. w papierach procentowych	3,501 —	20 —	—
b. w gotowiznie	10,964 —	25 —	2 —
Rozchodu było według dzien. kas.	13,500 —	5 —	7 —

Azatem rozch. przew. doch. 2,535 — 10 — 5 —

Ze zaś w końcu roku 1865 było remanentu:

a. w papierach procent.	3,771 —	20 —	—
b. w gotowiznie	8,247 —	18 —	2 —

Stąd w końcu roku 1866 pozostało remanentu:

a. w papierach procentowych	7,273 —	10 —	—
b. w gotowiznie	5,712 —	7 —	9 —

Wykaz szczegółowy dochodów od 1 stycznia do końca roku 1866.

Z Powiatów:

1. Babimostskiego	401 tal.	2 sgr.	6 fen.;
2. Bukowskiego	346 —	10 —	—
3. Bydgoskiego	84 —	15 —	—
4. Chodzieskiego	73 —	—	—
5. Czarnkowskiego	191 —	—	—
6. Gnieźnieńskiego	491 —	10 —	6 —
7. Inowrocławskiego	407 —	—	—
8. Kościańskiego	363 —	20 —	—
9. Krobskiego	266 —	—	—
10. Krotoszyńskiego	294 —	10 —	—
11. Międzychodzkiego	220 —	15 —	—
12. Międzyrzeckiego	76 —	—	—
13. Mogilnickiego	255 —	—	—
14. Obornickiego	198 —	10 —	—
15. Odolanowskiego	226 —	7 —	6 —
16. Ostrzeszowskiego	147 —	3 —	6 —
17. Pleszewskiego	349 —	25 —	—
18. Poznańskiego	194 —	15 —	—
19. Średzkiego	189 —	15 —	—
20. Śremskiego	461 —	—	—
21. Szamotulskiego	456 —	25 —	—

22. Szubińskiego	513	—	15	—	„	—
23. Wągrowieckiego	437	—	„	—	„	—
24. Wrzesińskiego	323	—	5	—	„	—
25. Wschowskiego	384	—	10	—	„	—
26. Wyrzyskiego	213	—	„	—	„	—
27. Z Poznania z lewej strony Warty	933	tal.	18	srg.	6	fn.
28. „ z prawej strony Warty	92	=	—	=	—	=
29. Do tego dochód nadzwyczajny	1500	=	27	=	8	=
30. Dochód nadzwyczajny na pamiątkę obchodu jubileuszu	673	=	27	=	6	=
31. Doch. nadzw. na fundusz żelazny, za który kupione papiery procentowe na 100 tal.	100	=	—	=	—	=
32. Dochód nadzwyczajny na fundusz żelazny w pap. procent.	151	=	20	=	—	=
33. Zwrócone pieniądze	100	=	7	=	6	=
34. Kupione papiery procentowe na fundusz żelazny ze składek jubileuszowych z r. 1865	3250	=	—	=	—	=
W ogóle jak wyżej	10964	=	25	=	2	=

Wykaz szczegółowy wydatków z r. 1866.

	Tal.	Sgr.	Fen.
1. Na uczniów uniwersytetu w Berlinie	550	—	—
2. „ „ w Wrocławiu	2435	—	—
3. „ „ w Gryfiji	175	—	—
4. „ szkoły agron. w Prnszkowie	460	—	—
5. „ gimn. ś. M. Magd. w Poznaniu	1044	—	—
6. „ „ w Lesznie	327	—	—
7. „ „ w Ostrowie	351	—	—
8. „ „ w Wałczu	24	—	—
9. „ „ w Inowrocławiu	36	—	—
10. „ „ w Krotoszynie	36	—	—
11. „ „ w Śremie	676	15	—
12. „ „ w Gnieźnie	99	—	—
13. „ szkoły realnej w Poznaniu	99	—	—
14. „ „ rektorskiej w Szamotułach	72	—	—
15. „ „ w Rogoźnie	8	—	—
16. „ seminar. naucz. w Poznaniu	219	—	—
17. „ „ w Paradyżu	146	—	—
18. „ „ w Kcyni	238	—	—
19. „ szkoły przem. w Berlinie	1430	—	—
20. „ „ w Holzmünden	150	—	—

21. Na uczniów szk. budowniczej w Hoexter	90	—	—
22. Na ucznia ksylogr. i malar. w Berlinie	110	—	—
23. Na ucznia rvsunków w Poznaniu . . .	86	—	—
24. Na uczn. kupiectwa w Berlinie i Szczecinie	312	—	—
25. Na ucznia leśnictwa	60	—	—
26. Na ucz. aptekarstwa w Berlinie i Wrocławiu	100	—	—
27. Elew. gosp. na zwiedz. owcz. w Meklenburgu	200	—	—
28. Na ucznia gorzelnictwa	25	—	—
29. Na opłatę szkolną od stypendyatów gimnazjum Maryi Magd. w Poznaniu	73	26	3
30. Na opłatę szkolną od stypendyatów gimnazjum Fryderyka w Poznaniu	5	7	6
31. Na opłatę szkolną od stypendyatów gimnazjum w Gnieźnie	5	—	—
32. Na opłatę szkolną od stypendyatów szkoły realnej w Poznaniu	19	27	—
33. Na książki i materiały piśmienne dla stypendyatów gimnazjum Maryi Magdaleny w Poznaniu	82	17	6
34. Na książki i materiały piśmienne dla stypendyatów gimnazjum w Gnieźnie	10	—	—
35. Na oporządzenie stypendyatów gimnazjum Maryi Magdaleny w Poznaniu	40	—	—
36. Na oporządzenie stypendyatów gimnazjum w Ostrowie	8	—	—
37. Na oporządzenie stypendyatów szkoły realnej w Poznaniu	30	4	6
38. Na pensye kancelistów dyrekcji	160	—	—
39. Na pensyą woźnego dyrekcji	50	—	—
40. Na portoryum od pieniędzy i korespondencji dyrekcji i komitetów powiatowych	43	27	6
41. Na wydatki nadzwyczajne	246	4	7
42. Przechodowa pozycja jako na powrót zwrócona	75	—	—
43. Na kupno papierów krajowych	3091	25	9
Ogólny wydatek	13500	5	7

Wykaz stypendyjatów Towarzystwa.

a, Lista stypendyjatów wedle powiatów.

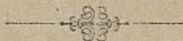
Nr. bieżący.	Nazwiska powiatów w których się stypen- dyacji urodzili.	Na końcu ro- ku 1865 zo- stało stypen- dyatów.	W ciągu roku 1866.		
			przy- było.	uby- ło.	w końcu r. 1866 pozos- tało.
1	W Babimostkim	3	1	3	1
2	w Bukowskim	4	2	2	4
3	w Bydgoskim	2	3	3	2
4	w Chodzieskim	2	5	1	6
5	w Czarnkowskim	3	2	1	4
6	w Guieźnieńskim	3	3	3	3
7	w Inowrocławskim	2	—	1	1
8	w Kościańskim	7	3	4	6
9	w Krobskim	7	6	5	8
10	w Krotoszyńskim	5	4	5	4
11	w Międzychodzkiem	1	—	—	1
12	w Międzyrzeckim	3	—	2	1
13	w Mogilnickim	5	4	5	4
14	w Obornickim	1	2	1	2
15	w Odolanowskim	6	1	4	3
16	w Ostrzeszowskim	3	2	1	4
17	w Pleszewskim	8	6	3	11
18	w Poznańskim	20	12	13	19
19	w Średzkim	7	4	6	5
20	w Śremskim	8	6	4	10
21	w Szamotulskim	5	2	4	3
22	w Szubińskim	—	4	1	3
23	w Wągrowieckim	5	3	4	4
24	w Wrzesińskim	6	3	5	4
25	w Wschowskim	2	3	—	5
26	w Wyrzyskim	4	1	4	1
27	Przypadkowo za obrebnem W. Ks. Poznańsk. zrodzeni	2	—	—	2
Razem		124	82	85	121

b. Lista stypendyatów, którzy całkowitym lub częściowym kosztem Towarzystwa nauki ukończyli, albo prześli na inny fundusz w ciągu r. 1866.

1. Złożyło popis na lekarzy stypendyatów	5
2. Złożył popis doktorski z nauk przyrodniczych styp.	1
3. Składa popis na wyższego nauczyciela gimn.	1
4. Ukończył studia filozoficzne	1
5. Zwiedzał owczarnie w Meklenburgu itd.	1
6. Ukończył naukę w szkole przemysłowej w Berlinie	1
7. Złożył popis agronomiczny stypendyat	1
8. Złożyło popis dojrzałości	5
9. Przeszło z funduszu Towarzystwa na alumnat młodzieży sposobiącej się do stanu duchownego	2
10. Ukończyło teoretycznie i prakt. naukę aptekarską	2
11. Złożyło popis na nauczycieli elemen. w Poznaniu	11
12. Złożyło popis na nauczycieli elemen. w Paradyżu	7
13. Ukończył naukę praktyczną gorzelnictwa	1

W Poznaniu, dnia 4 lutego 1867.

Dyrekcja Towarzystwa Naukowej Pomocy Imienia Karóla Marcinkowskiego dla młodzieży Wielkiego Księstwa Poznańskiego.



Faint, illegible text, possibly bleed-through from the reverse side of the page.

